

**Marek Sobczyński**

**UKRAINA**

**Łódź 1993**

# I. NOWA UKRAINA

## 1. MIEJSCE I ROLA W NOWEJ EUROPIE

*Szcze ne wmerła Ukrajina, ni sława, ni wolja,  
Szcze nam, brattja mołodii, usmichnietsja dolja.  
Zginut nasz worożeńki, jak rosa na sonci,  
Zapanujem i mi, brattja, u swojij storonci.<sup>1</sup>*

W 1990 r. pojawił się na wschodzie nasz nowy sąsiad, niepodległa republika Ukrainy. W ciągu długich wieków sąsiadowaliśmy z narodem ukraińskim, ale nasze sąsiedztwo z niezależnym państwem tego narodu ma dość krótką, zaledwie kilkuletnią tradycję.

Ukraina, choć należy obok republik bałtyckich i krajów powstałych po rozpadzie Jugosławii do najmłodszych państw Europy, od początku zajęła na kontynencie czołową pozycję i to z wielu względów:

1. rozciąga się na obszarze 603,7 tys. km<sup>2</sup> od zachodniego pogórza Karpat na zachodzie po Wyżynę Doniecką na wschodzie i od bagien Polesia na północy po wybrzeża Morza Czarnego i Azowskiego na południu, co zapewnia jej drugie miejsce w Europie, po Rosji (mapa 1);

2. Ukrainę zamieszkuje 52 mln mieszkańców, co stawia ten kraj w rzędzie najludniejszych państw Europy, po Rosji, Niemczech, Włoszech, Wielkiej Brytanii i Francji.

Stolica Ukrainy, Kijów z 2,6 milionami mieszkańców należy do czołowych metropolii Europy. Gospodarka Ukrainy, chociaż niezbyt dobrze funkcjonująca i nienowoczesna potencjalnie sytuuje ją także w szeregu liczących się państw starego kontynentu. Również w skali światowej Ukraina zajmuje poczesne miejsce, przede wszystkim dzięki swojej roli w polityce międzynarodowej. Ukraina jest członkiem-założycielem ONZ i od dawna należy do wielu organizacji międzynarodowych. Nie bez znaczenia jest także geopolityczne położenie Ukrainy oraz posiadany potencjał militarny, stawiający ten kraj w szeregach elitarnego klubu mocarstw nuklearnych świata.

Większą część terytorium Ukrainy zajmuje ogromna Nizina Wschodnioeuropejska, która dzieli się na graniczące z Białorusią bagniste i płaskie Polesie oraz Nizinę

---

<sup>1</sup> Początek hymnu narodowego Ukrainy „*Jeszcze nie umarła Ukraina*”, słowa P. Czubyński, muzyka M. Wierbycki.

Naddnieprzańską, która ku północnemu-wschodowi przechodzi w Wyżynę Środkoworosyjską. Część południowa niziny zwie się Niziną Czarnomorską, jest nachylona ku wybrzeżu i rozcięta głębokimi dolinami rzek. W południowo-wschodniej części republiki nizina przechodzi w wyżyny: Doniecką i Nadazowską, ku południowemu-zachodowi w wyżyny: Wołyńsko-Podolską i Naddniestrzańską. Góry - Karpaty, znajdują się tylko na zachodnim krańcu republiki i na południu - Góry Krymskie, które ciągną się wzdłuż wybrzeża półwyspu.



Mapa 1. Położenie geopolityczne Ukrainy

Klimat Ukrainy należy do umiarkowanych ciepłych w odmianie kontynentalnej. W styczniu najwyższe temperatury  $-3^{\circ}\text{C}$  notuje się na Zakarpaciu, najniższe,  $-9^{\circ}\text{C}$ , w Zagłębiu Donieckim. Jedynie na Krymie, gdzie południowe wybrzeże półwyspu osłonięte jest górami od wiatrów północnych, średnie temperatury stycznia są dodatnie i sięgają do  $4^{\circ}\text{C}$  w Jałcie. Latem temperatury wahają się od  $18^{\circ}\text{C}$  na północy Ukrainy do  $23^{\circ}\text{C}$  na Krymie. Lato jest długie, dość ciepłe, ale suche. Opady roczne wynoszą od przeszło 1000 mm w Karpatach, 700 mm na Wołyniu, 400 mm na Nizinie Czarnomorskiej i zaledwie 350 mm nad Morzem Azowskim i w zachodniej części Krymu.

Z tych powodów ponad połowa powierzchni Ukrainy znajduje się w strefie stepowej.

Dominują tam urodzajne czarnoziemy i nieco mniej żyzne gleby kasztanowe (głównie na południu). Ukraina nie należy do państw lesistych. Lasy zajmują tylko 12% powierzchni kraju, a większe kompleksy leśne znajdują się tylko w Karpatach i na północy w dorzeczu Prypeci i Desny.

Pod względem administracyjnym dzieli się Ukrainę na 24 obwody i jedną autonomiczną republikę - Krymu (mapa 2).



Mapa 2. Podział administracyjny Ukrainy na obwody (1994 r.)

## 2. REPUBLIKA WIELU NARODÓW

Pod względem narodowościowym dzisiejsza Ukraina jest państwem wielonarodowym. Ukraińcy są narodem dominującym, stanowią 72,6% mieszkańców republiki<sup>2</sup>. Jeszcze w 1959 roku ich udział był nieco większy, ale prowadzone konsekwentnie przez władze sowieckie wynaradawianie i kolonizacja rosyjska sprawiły, że udział Ukraińców we własnym kraju wciąż malał. Przyczyniała się do

<sup>2</sup> Wszystkie dane ludnościowe oparto na wynikach spisu powszechnego w ZSRR z 1989 roku.

tego również zmasowana imigracja Ukraińców do innych regionów byłego ZSRR, zarówno przymusowa, jak i dobrowolna.

Pod względem antropologicznym Ukraińcy należą do rasy europeidalnej, i dają się podzielić na podtypy: polesko-wołyński, desniański (wałdajski), karpacki, środkowoukraiński i neopontyjski.

Język ukraiński należy do języków indoeuropejskich, grupy słowiańskiej, podgrupy wschodniej. Przy tak dużym terytorium zamieszkanym przez Ukraińców, oczywiste jest zróżnicowanie językowe narodu. Wyróżnia się trzy narzecza, które z kolei podzielono na gwary: narzecze północne (gwary lewobrzeżno-poleska, prawobrzeżno-poleska, wołyńsko-poleska), narzecze południowo-zachodnie (gwary wołyńsko-podolska, halicko-bukowińska, karpacka, naddniestrzańska), narzecze południowo-wschodnie (gwary naddnieprzańska i wschodniopołtawska). Większość Ukraińców zna także język rosyjski (który do niedawna był urzędowym językiem republiki), spora część używa go na co dzień. W zachodniej części Ukrainy (dawnej Galicji) rozumiany jest również język polski, choć używa się go niechętnie.

Pod względem etnograficznym wydziela się też regionalne grupy etniczne: na Polesiu - Poleszczuków, w Karpatach - Hucułów, Bojków i Łemków. Pozostałe regiony etnograficzne to: Podole, Południe, Środkowe Naddnieprze i Słobodziańszczyzna (rys.1 - 2, zdj. 1 - 5).

Proces formowania się nowoczesnego narodu ukraińskiego zakończył się dopiero w XIX wieku. Dawniej nie było nawet jednolitej nazwy tego narodu. Używano określeń Ukraińcy, Kozacy, "naród kozacki" a do XIX w. przetrwała jeszcze nazwa Rusini, czasem używana w formie Małorusini lub "południowi Rusini" dla odróżnienia od Rosjan (Wielkorusów).

Najliczniejszą mniejszością narodową Republiki Ukraińskiej są Rosjanie, którzy stanowią dziś 22% ludności republiki. Jeszcze trzydzieści lat temu stanowili tylko niespełna 17%. Zachodził tutaj proces napływu ludności rosyjskiej na Ukrainę z jednoczesną utratą świadomości narodowej przez Ukraińców, wśród których, aż 11,9% podaje język rosyjski jako ojczysty! Dotyczy to szczególnie wschodniej Ukrainy, gdzie wraz z uprzemysłowieniem postępowało wynaradawianie słabo uświadomionej narodowo ludności ukraińsko-kozackiej. Najstarsze osadnictwo

ludności rosyjskiej występuje na obszarze Ukrainy Słobodzkiej<sup>3</sup> (mapa 3). Istnieją tu rejony osadnictwa starosłowiańskiego plemienia Siewierzan. Najazdy Tatarów w XIII-XV wiekach spustoszyły znaczną część tych ziem, ale miejscami w oddaleniu od głównych szlaków, szczególnie w trudno dostępnych rejonach leśnych i błotnistych chroniły się drobne grupy dawnej ludności autochtonicznej. Do dziś zachowały się staroruskie wsie w rejonie putywlskim obwodu sumskiego, jak na przykład Linowo czy Nowaja Słoboda. Tą starosłowiańską grupę nazywa się Gorjunami. W wiekach XVI-XVIII obszar ten jednocześnie zasiedlały grupy ludności rosyjskiej i ukraińskiej. Byli to początkowo głównie uciekinierzy spod pańszczyźnianego ucisku - rosyjscy chłopci, bądź spod władzy polskich królów - buntownicy z Prawobrzeżnej Ukrainy. Duże znaczenie dla zasiedlania kraju miała rosyjska kolonizacja rządowa. Dla obrony przed ustawicznymi najazdami Tatarów i Turków w XVI-XVIII w. władze rosyjskie tworzyły służbę wojskową w stanicach na południowych granicach państwa, kierując do niej poborowych z centralnej części Rosji Europejskiej. Ich potomkowie zwani "odnodworcami" stali się w początku XVIII w. odrębną grupą chłopów. Zasiadali oni Wschodnią Ukrainę wznosząc swoje chutory wokół miast: Putywl, Wolne i na prawym brzegu rzeki Siewierski Doniec (dziś nazywanej Dońcem) koło Czuhajewa. Ślady osiedli wojskowych dziś dostrzec można w wyglądzie tych wsi. Poddani rosyjscy zasiedlili w latach 1731-1742 linię obronną na południowej granicy Ukrainy Słobodzkiej. Ten łańcuch twierdz, tak zwana Bachmutska Linia, zbudowany według jednolitego planu, przyciągał osadników z guberni południowej Rosji. Pojawiały się nowe osiedla wojskowe nad Dońcem i Ajdarem, takie jak Stary i Nowy Ajdar, Osinowo zasiedlone przez Rosjan i Kozaków Dońskich. Mieszkańcy tych wojskowych miasteczek w latach osiemdziesiątych XVIII w. zostali podniesieni do godności Kozaków Wojsk Nowodonieckich, ale z końcem wieku przywrócono ich do poprzedniego stanu, co stało się przyczyną masowych przesiedleń Kozaków Nowodonieckich na Kubań (Rosja). Z początkiem XX w. przekształciły się w zwykłe wsie chłopskie, a wokół nich powstało wiele innych wsi związanych z pojawieniem się nowej fali rolniczej kolonizacji rosyjskiej. Ta forma zagospodarowywania rozpoczęta jeszcze w XVIII w. objęła początkowo kolonizację obszarniczą

---

<sup>3</sup> Nazwa ta związana jest z dużą liczbą "swobód" nadanych na tym obszarze, czyli zwolnień z podatków, które przysługiwały osadnikom, pomyślanych jako forma zachęty do szybkiego zagospodarowania kolonizowanych ziem i ścisłego powiązania ich z Rosją.

(magnacką) i cerkiewną. Wsie monastyrskie (klasztorne) zajmowały początkowo znaczące miejsce w zagospodarowaniu okolic Charkowa. We wsiach obszarniczych dominowała jednak ludność ukraińska. Powstanie rosyjskich wsi obwodu ługańskiego wiąże się z formowaniem Kozactwa Dońskiego. Głównym osiedlem było tu Ługanskoje (dziś Staniczno-Ługanskoje koło Ługańska) założone w drugiej połowie XVII w. przez zbiegłych chłopów rosyjskich. W 1773 roku przekształcono je w stanicę kozacką a jej mieszkańców zaliczono do Kozactwa. Wraz z napływem do osiedla przesiedleńców z guberni wnętrza Rosji, Kozacy z rodzinami przenosili się do chutorów zakładanych w okolicy.

Umocnienie południowych rubieży państwa rosyjskiego i zmniejszenie zagrożenia najazdami turecko-tatarskimi wynikające z pokojowego okresu w stosunkach Rosji z Turcją, sprzyjało podjęciu zasiedlenia i zagospodarowania ogromnych obszarów stepowych Południowej Ukrainy, zwanych później Krajem Noworosyjskim. W XVIII w. obszar ten zajmował czołowe miejsce w Rosji pod względem tempa kolonizacji i przyrostu liczby mieszkańców. Pierwotnie tutaj także główną rolę odgrywało osadnictwo o charakterze wojskowo-strategicznym, a chłopów przymusowo przekształcano w osadników wojskowych. Główną masę tego osadnictwa stanowili Rosjanie. Wolną kolonizację Noworosji zapoczątkowali Ukraińcy i Rosjanie, a od połowy lat sześćdziesiątych XVIII w. rozpoczęto intensywną kolonizację obszarniczą choć nadal trwało żywiołowe osadnictwo uciekinierów. Dużą rolę w zagospodarowaniu południowoukraińskich stepów odegrała zorganizowana kolonizacja rządowa, w dużym stopniu oparta na zagranicznych osadnikach i sprzyjająca powstaniu bogatych kolonii. Przy znacznej przewadze osadników ukraińskich powstała jednak na terytorium południowej Ukrainy spora grupa osadników rosyjskich, rozmieszczonych bądź w zwartych grupach, jak na przykład w obwodzie zaporoskim, lub po dwa, trzy osiedla pomiędzy wsiami ukraińskimi i innych nacji. Pośród rosyjskich osadników dominowali przybysze z czarnoziemnego centrum Rosji a zmilitaryzowani chłopci pochodzili nawet z guberni Rosji Północnej (rys. 3 - 4). Wiele wsi rosyjskich założyli członkowie sekt religijnych, przede

wszystkim staroobrzędowcy,<sup>4</sup> którzy byli pierwszymi rosyjskimi osadnikami w Południowej Ukrainie, gdyż uchodzili przed prześladowaniami.

Duże skupisko Rosjan znajdujemy w basenie rzeki Mlecznej (Mołocznyje Wody) na obszarze obwodu melitopolskiego. W latach 1802-1820 powstało tam dziewięć wsi sekty religijnej duchoborców<sup>5</sup> i trzy wsie lokalnej sekty mołokańskiej<sup>6</sup>. Jednak w roku 1839 władze carskie obawiając się rozprzestrzenienia duchoborstwa pośród okolicznej ludności przesiedliły tych osadników na Zakaukazie. Na ich miejsce sprowadzono w ciągu dwudziestu lat osadników z centralnej Rosji. Inną drogą likwidacji staroobrzędowców było zasiedlanie w XIX i XX wieku ich wsi nowym elementem wyznającym reformowane prawosławie, którzy w krótkim czasie skłaniali starowierców do porzucenia ich wiary. Pomimo to, do dziś staroobrzędowa wieś Welikopłoskoje i byłe mołokańskie osiedle Astrachanka zachowały szczególne cechy kultury materialnej. Po wojnie rosyjsko-tureckiej 1806-1812 r., gdy przyłączono do Rosji Besarabię rozpoczęło się masowe zasiedlanie tych rejonów przez pańszczyźnianych chłopów z Rosji i Ukrainy, Kozaków Zaporoskich, staroobrzędowców i obcych kolonistów. W połowie XIX w. w Południowej Besarabii, zwanej Budziakiem, były już dziesiątki wsi rządowych zasiedlonych przez Rosjan z guberni kurskiej i orłowskiej. W XVIII - XIX w. potomkowie Kozaków Dońskich - niekrasowcy oraz staroobrzędowcy "lipowanie" założyli na nizinach Dunaju wsie Nowaja Niekrasowka, Staraja Niekrasowka, Żebrijany i miasto Wiłkowo. W rejonie izmaiłowskim w 1907 roku staroobrzędowcy stanowili jeszcze 14 tysięcy mieszkańców.

Współcześnie, ziemie zasiedlone przez 11 mln Rosjan ciągną się szerokim pasem wzdłuż wschodnich i południowych kresów republiki od Czernihowszczyzny, przez Charków, Zagłębie Donieckie, stepy zaporoskie i Krym, aż po Odessę i granicę z

---

<sup>4</sup> Zwani także starowiercami lub filiponami, był to odłam prawosławia utworzony w 1654 roku przez tzw. roskolników będących w opozycji do dokonanych przez patriarchę Nikona reform Cerkwi Rosyjskiej.

<sup>5</sup> Są to wsie: Tierpienice, Jefremowka, Kiriłowka, Gorełoje, Tambowka, Radiunowka, Spasskoje, Bogdanowka i Troickoje. Duchoborcy to jedna ze starszych sekt rosyjskich powstała w połowie XVIII w. w guberni woroneskiej, której członkowie uważają siebie za "walczących o ducha". Wierzący sądzą, że duch Boży jest w każdym człowieku, dlatego składają sobie nawzajem pokłony jak przed "żywą ikoną".



Rumunią. Wschodnia Ukraina jest całkowicie zdominowana przez żywioł rosyjski, tam nawet rdzenni Ukraińcy używają na codzień języka rosyjskiego. Przez kilkadziesiąt lat w takich miastach jak Donieck, Charków czy Zaporozże nie było jednej szkoły z językiem ukraińskim. Od połowy 1993 r. pojawiają się głosy żądające autonomii dla obwodów donieckiego i ługańskiego, wspierane strajkami górników. Również rząd Republiki Krym, zdominowany przez Rosjan, występuje o całkowitą autonomię półwyspu, zarówno w sprawach gospodarczych jak i politycznych, dla zachowania dominacji ludności rosyjskojęzycznej oraz interesów militarnych Rosji. Rada miejska Sewastopola otwarcie występuje przeciw Ukrainie, żądając oderwania miasta od republiki jako bazy wojenno-morskiej rosyjskiej floty czarnomorskiej. Tylko Tatarzy przypominają, że do 1783 r. Sewastopol nazywał się Akjar i nie posiadał żadnej tradycji rosyjskiej.

Pozostałe mniejszości narodowe Ukrainy nie są już tak liczne jak Rosjanie, ale jest ich sporo, jak na kraj europejski - około dziewięćdziesięciu, przy czym ponad dwadzieścia z nich obejmuje więcej niż 10 tysięcy osób. Dane sowieckich spisów powszechnych, choć pozornie nadzwyczaj dokładne<sup>7</sup> faktycznie nie są dobrym materiałem informacyjnym ze względu na ich polityczny charakter. Podlegały one różnorodnym deformacjom na wszystkich etapach przeprowadzania spisu i opracowywania jego wyników. Stąd do wszystkich danych statystycznych należy podchodzić bardzo ostrożnie. Kryteria wydzielenia mniejszości narodowych nie są konsekwentne, wynikają nie tylko z przyjęcia kryteriów czysto etnicznych, ale często także religijnych, historycznych, geograficznych a nawet politycznych. Żadna z pozostałych mniejszości narodowych Ukrainy nie stanowi nawet 1% ogółu mieszkańców republiki.

Drugą co do liczebności mniejszością na Ukrainie są Żydzi. Jeszcze w 1979 r. ich udział wynosił 1,2%, ale na skutek dużej emigracji z całego ZSRR, trwającej od kilku lat, ich liczba na Ukrainie spadła do 486 tysięcy (co stanowi 0,94% mieszkańców kraju). Przedstawiciele tego narodu zajmujący się głównie handlem i rzemiosłem

---

<sup>6</sup> Wsie: Astrachowka, Nowo Wasilewka i Nowo Spasskoje. W obu przypadkach nazwy wsi pochodzą od miejscowości w Rosji, z których osadnicy przybyli lub świadczą o religijnym charakterze osadnictwa. Sekta mołokan powstała w latach 60 - tych XVIII w. wśród chłopów w guberni tambowskiej. Nazwa religii związana jest z tekstem ewangelii "ukochacie czyste słowne mleko", za które uznają przepowiedane przez nich nauki Boże.

<sup>7</sup> Przykładowo w spisie z 1989 roku znajdujemy dane mówiące, że Ukrainę zamieszkuje 191 Chorwatów, 473 Chałcha-Mongołów, 395 Persów itd.

jeszcze przed drugą wojną światową stanowili przeważająca część mieszkańców (około 70%) większości miasteczek na tak zwanych polskich kresach. Żydzi dominowali wśród mieszkańców takich miast jak Gródek Jagielloński, Berdyczów, Mukaczewo, Kołomyja, a duże ich skupiska znajdowały się także we Lwowie, Tarnopolu, Stanisławowie<sup>8</sup> i w Kijowie. Żydzi byli jedynymi chyba obywatelami Polski, którzy dobrowolnie przesiedlali się (uciekali) do ZSRR w obawie przed faszystowskimi Niemcami. Chociaż czekał ich tam los niemniej okrutny niż inne nacje, (przeważnie zsyłka na Syberię lub do Azji Środkowej) to jednak dawało to jakąś szansę na przeżycie. Pozostanie na ziemiach okupowanych przez Niemcy, było niemal równoznaczne ze śmiercią w komorze gazowej. Po wojnie ta część Żydów, która przeżyła ją w głębi ZSRR zaczęła powracać do swych domostw, leżących już jednak nie w Polsce, ale w granicach państwa sowieckiego. Pewna część zdecydowała się na repatriację do Polski, którą jednak wkrótce opuściła udając się na dalszą tułaczkę, a w mniejszej liczbie do Izraela. Dzisiaj na Ukrainie (głównie Zachodniej), żyje aż 33,6% wszystkich Żydów zamieszkałych w byłym ZSRR, a więc niemal tyle samo co w ogromnej terytorialnie Rosji, gdzie funkcjonuje nawet Autonomiczna Republika Żydowska na Dalekim Wschodzie. Większość ukraińskich Żydów zatraciła już swój ojczysty język - jidisz, używa go tylko 7,1%, reszta posługuje się rosyjskim bądź ukraińskim.

Kolejną mniejszościową grupą narodową na Ukrainie są Białorusini stanowiący obecnie niecały 1% ludności republiki (440 tys. osób). Mieszkają wzdłuż granicy ukraińsko - białoruskiej, a także stanowią znaczny procent robotników Zagłębia Donieckiego. Poza tym Białorusini tworzą jeszcze kilka skupisk w obwodzie mikołajowskim na południu Ukrainy.

Mołdawianie, którzy zamieszkują Ukrainę w liczbie 325 tys. osób są czwartą co do liczebności mniejszością narodową. Są to Rumuni, gdyż naród mołdawski stopił się w ciągu ostatnich dwóch wieków z Wołochami w jeden naród rumuński. Ponowny ich rozdział jest zabiegiem czysto politycznym, dokonany przez władze bolszewickie, dążące do odebrania niegdyś carskich włości w Besarabii, które otrzymała Rumunia po pierwszej wojnie światowej. W tym celu, najpierw utworzono na ziemiach ukraińskich autonomiczną republikę mołdawską, którą w trakcie drugiej wojny

---

<sup>8</sup> Dziś Stanisławów nosi miano wielkiego poety ukraińskiego Iwana Franko i nazywa się Iwano-Frankiwnsk.

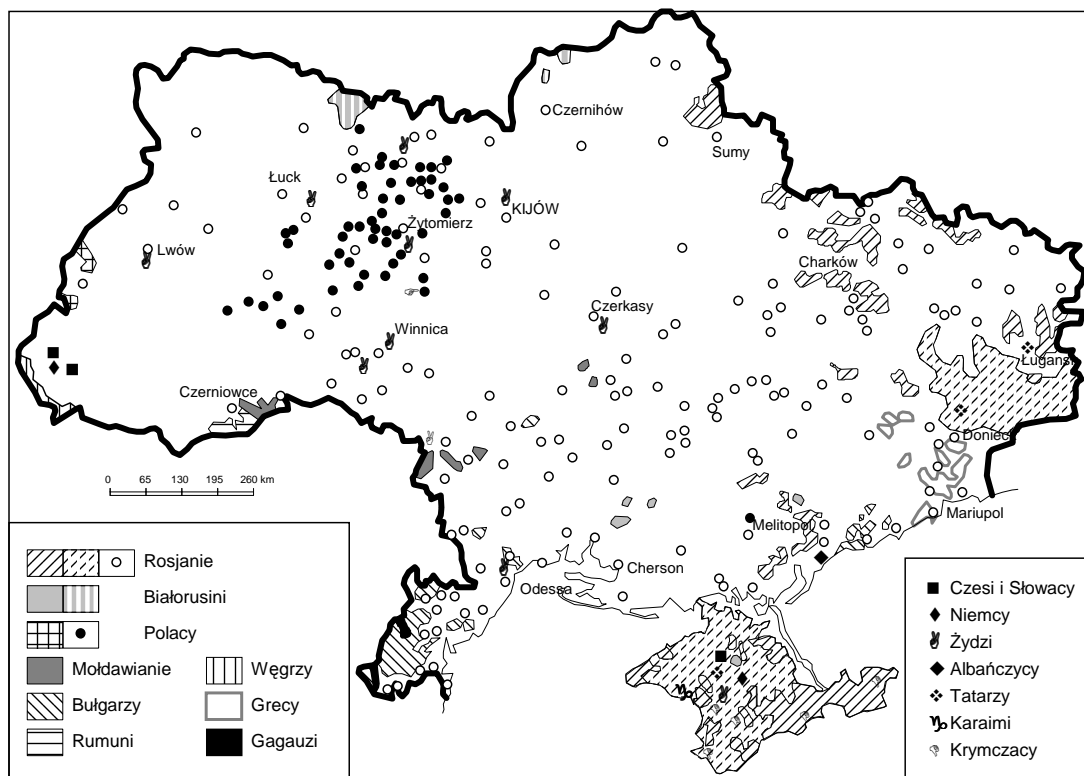
światowej powiększono o zagrabione Rumunii obszary Besarabii podnosząc jej rangę do republiki związkowej ZSRR. Większość Mołdawian żyje oczywiście w swojej republice - Mołdowie, obecnie niezależnym państwie, ale część mieszka na Ukrainie w Północnej Bukowinie (gdzie statystyki sowieckie odnotowały także 135 tysięczną mniejszość rumuńską) i w obwodzie odeskim (a właściwie jego zachodnim fragmencie zwanym Budziak) także należących do 1941 r. do Rumunii.

Przyszła wreszcie pora na omówienie mniejszości, która jeszcze w 1959 roku stanowiła według oficjalnych, znacznie zaniżonych danych, ok.1% ludności Ukrainy. Chodzi oczywiście o Polaków, jeden z najbardziej pokrzywdzonych narodów w składzie ZSRR. Dane ostatniego spisu powszechnego wykazały, że na Ukrainie mieszka już tylko 218 891 Polaków. Zastanawiające jest to, że pośród ponad stu narodów i narodowości w byłym ZSRR niemal wszystkie wykazują w okresie powojennym wzrost ich populacji. Tylko pośród narodów podbitych przez carską Rosję w końcowej fazie jej rozwoju terytorialnego (Polacy, Finowie, Karelowie) lub w ogóle z Rosją nie związanych (Żydzi, Czesi, Słowacy) można obserwować stały spadek liczby osób deklarujących tą narodowość. Nawet liczące kilkaset osób plemiona eskimoskie czy górskie wykazują tendencje wzrostu ich liczebności. Polacy byli więc w byłym ZSRR, w tym także na Ukrainie, jednym z najbardziej wynaradawianych i niszczonej narodów. Nie bez powodu zatytułował Mikołaj Iwanow swoją książkę o Polakach w ZSRR w latach 1921-1939 - "Pierwszy naród ukarany".<sup>9</sup> Właśnie Polacy na Ukrainie jako pierwsi zostali objęci deportacją do Azji Środkowej i masowo mordowani. Polska jako pierwszy sąsiad państwa sowieckiego stała się ofiarą najazdu bolszewickiego zarówno w latach 1919-20 jak i w 1939 roku. Trudno się spodziewać po tych latach antypolskiej propagandy i prześladowań narodowych aby przybywało Polaków w ZSRR. Kto tylko mógł, ukrywał swą polskość żeby przeżyć. Od lat sześćdziesiątych naszego wieku terror znacznie osłabł, ale strach, obawa przed kolejną falą prześladowań i deportacji pozostały. Trzeba wielkiego hartu ducha, aby po tych przeżyciach deklarować oficjalnie swą polskość. Jeszcze więcej odwagi trzeba, by zachować swój język. Dla 44% Polaków w byłym ZSRR językiem ojczystym jest rosyjski, tylko dla 30,4% - polski. Te uogólnienia w równym stopniu odnoszą się do Ukrainy, gdzie funkcjonowała przecież ta sama

---

<sup>9</sup> Mikołaj Iwanow: Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921 - 1939. Warszawa - Wrocław 1991, PWN

władza sowiecka. Polacy zamieszkują Ukrainę od wielu wieków, jeszcze od czasu wspólnoty politycznej obu krajów w ramach Rzeczypospolitej. Z tamtych czasów zachowały się grupy Polaków w rejonach Żytomierza, Chmielnickiego i w dużych miastach: Kijowie, Charkowie, Odessie, Winnicy, którzy już w okresie międzywojennym znaleźli się na obszarze Ukrainy Sowieckiej, w wyniku przeprowadzenia granicy mocą traktatu ryskiego z 1921 roku. Z XIX wiekowej emigracji wywodzi się ludność tworząca polskie "wyspy" w Północnej Bukowinie. Znacznie większa liczba Polaków znalazła się jednak w ZSRR na skutek bolszewickiej agresji we wrześniu 1939 roku. Wywieziono wówczas z okupowanych terytoriów Polski w głąb Rosji (Syberia, Komi, Kazachstan) ok. 2 miliony Polaków. Ci, którym udało się przeżyć wojnę i powrócić do domów po 1944 roku, ponownie stali się obywatelami ZSRR na skutek umowy jałtańskiej odbierającej Polsce Galicję Wschodnią (Zachodnią Ukrainę). Nadal jednak, aż do połowy lat pięćdziesiątych, trwały wywózki Polaków do rozrzuconych po całym obszarze ZSRR kolonii karnych - gułagów.



Mapa 3. Główne mniejszości narodowe Ukrainy

Dzisiaj Polacy na Ukrainie żyją głównie na byłych polskich kresach wschodnich, a także w Żytomierskim i koło Winnicy. W obwodzie lwowskim jest ponad 30 tys. Polaków i tam polski żywioł jest względnie silny, gdyż połowa z nich deklaruje jako ojczysty język polski. Sam Lwów, przed wojną zdominowany przez Polaków, dziś jest miastem niemal całkowicie ukraińskim jeżeli opierać się tylko o oficjalne dane ludnościowe. Sytuacja taka powstała na skutek masowego wysiedlania Polaków, a także napływu Ukraińców ze wsi do znacznie rozbudowującego się miasta. Dziś udział Polaków we Lwowie nie przekracza 3%. Nadal jednak koncentruje się tu polskie życie kulturalne i społeczne. W grudniu 1988 r. Polacy założyli Polskie Towarzystwo Kulturalne później przekształcone w Towarzystwo Kultury Ziemi Lwowskiej zamierzając jednak rozwijać jego działalność w całej republice. Oddziały filialne tej organizacji zaczęły szybko powstawać w innych ośrodkach: 19 lutego 1989 r. w Stryju, dwa miesiące później w Mościkach i następnie w Stanisławowie, Samborze, Krzemieńcu, Czerniowcach, Winnicy, Tarnopolu i Żytomierzu. Powstają polskie (rzymsko-katolickie) parafie. Społeczność polska własnymi rękami odbudowuje i odnawia odzyskane świątynie. Tak było w Rudkach, Stanisławowie, Połupanowie, Stryju, Zbarażu, Tarnopolu, Równem, Drohobyczu, Mościskach i Trzyńcu. Drugą polską organizacją jest założone w Kijowie Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe z filiami w Drohobyczu i Chmielnickim. Zajmuje się głównie prowadzeniem bibliotek w tym największej polskiej biblioteki w Chmielnickim liczącej już 3,5 tys. tomów. We Lwowie działa Teatr Polski, ukazuje się *"Gazeta Lwowska"*. Rozwijają się też inne formy polskiego życia kulturalnego. We Lwowie przy szkole nr. 24 działa polski chór "Echo", podobne zespoły funkcjonują w Mościskach, Samborze i Drohobyczu. Powraca się też do tradycji polskiej piosenki lwowskiej, którą stara się kultywować kapela "Wesoły Lwów".

Poza obszarem byłej Galicji Wschodniej duże skupisko polskiej ludności autochtonicznej jest w obwodzie żytomierskim, gdzie stanowią aż 5,2% mieszkańców. Niestety oderwani od macierzy już przed ponad dwoma wiekami utracili oni zdolność posługiwania się językiem polskim, dla 91% z nich ojczystą mową jest ukraiński. Ta grupa Polaków poddana była w okresie międzywojennym okrutnemu eksperymentowi narodowościowemu bolszewików, którzy chcieli stworzyć nowy, socjalistyczny naród polski. Instrumentem tej polityki zakończonej deportacją niemal całej ludności polskiej, opornej wobec zamierzeń władzy

sowieckiej był Polski Rejon Narodowościowy im. J. Marchlewskiego istniejący tu w latach 1925 - 1935.

Na obszarze Zakarpacia (Ruś Zakarpacka), żyją wzdłuż granicy węgierskiej w kilku zwartych skupiskach Węgrzy, liczący dziś 163 tys. mieszkańców. Pojawienie się tutaj Węgrów odnosi się do okresu bardzo wczesnego. W końcu IX i początku X wieku przez przełęcz Werecką dostały się na Zakarpacie koczownicze plemiona węgierskie. Wówczas nie zatrzymały się tam jednak, ale poszły dalej na Nizinę Naddunajską. Później ziemie Zakarpacia zasiedliły plemiona wschodniosłowiańskie i od X wieku wchodziły one w skład Rusi Kijowskiej. W drugiej połowie XI w. feudałowie węgierscy zajęli część tego obszaru ale reszta należała nadal do Księstwa Halicko-Wołyńskiego i dopiero po jego rozpadzie była przyłączona do Węgier, w składzie których pozostawało Zakarpacie do 1918 r. Pierwsza wielka fala przesiedleńców węgierskich na Zakarpacie dotarła po tatarsko - mongolskim najeździe, który zniszczył niemal wszystkie wsie słowiańskie. Po zajęciu Węgier przez Turcję, chłopcy węgierscy ratując się przed niewolą uciekali w oddalone od centrum kraju regiony w tym i na Zakarpacie. Napływ Węgrów na te ziemie trwał również później, z małymi przerwami praktycznie do końca drugiej wojny światowej. Część Węgrów przesiedliła się też do południowych rejonów Ukrainy (rys. 5 - 8).

Wszystkie wymienione dotąd mniejszości (oprócz Żydów) zamieszkujące Ukrainę łączy jedna wspólna cecha, pochodzą z państw sąsiadujących z Ukrainą i ich występowanie nie jest we współczesnym świecie niczym szczególnym. Tak jest we wszystkich niemal krajach świata. Żyją jednak na Ukrainie także spore grupy przedstawicieli narodów dosyć odległych geograficznie od miejsc ich obecnego zamieszkania. Jest to skutek kolonizacji tych ziem przez rząd Rosji. Osadnicy sprowadzani z różnych, często odległych krajów otrzymywali duże ulgi podatkowe, oraz specjalny status kolonistów - obcokrajowców, stawiający ich w dużo lepszej pozycji ekonomicznej od osadników rosyjskich przybywających na te ziemie. Zagraniczni koloniści otrzymywali zazwyczaj 60 dziesięcin<sup>10</sup> ziemi na rodzinę, zwolnienie od podatków na określony czas i zwolnienie z obowiązku służby wojskowej. Pomimo tego warunki uzyskiwane przez kolonistów różnych nacji nie były równe, proponowane ziemie były różnej jakości. Często o swoje prawa musieli koloniści dopominać się siłą, jak to miało miejsce w przypadku przesiedleńców w

Besarabii, Gagauzów i Bułgarów, którzy w latach 1812-20 musieli walczyć zbrojnie o należne im przywileje.

Największą z mniejszości tego typu są Bułgarzy, liczący obecnie 233 tys. osób, którzy zamieszkują dwa zwarte obszary. Większy spośród nich obejmuje międzyrzecze Dunaju i Dniestru, gdzie Bułgarzy stanowią dość znaczny procent mieszkańców. Stąd nazwa największego miasta regionu - Bołgrad. Część tej grupy zamieszkuje kilka osiedli na północ od Odessy nad Limanem Kujalnickim. Drugi region z dużym udziałem ludności bułgarskiej leży nad Morzem Azowskim, pomiędzy portami Primorsk i Bierdiansk. Przesiedlenie Bułgarów na obszar dzisiejszej Ukrainy nastąpiło głównie w końcu XVIII w. i początku XIX w.. Wiązało się z wojnami rosyjsko-tureckimi, choć początki bułgarskiego osadnictwa są znacznie wcześniejsze. Osadnicy byli imigrantami z różnych stron Bułgarii. Po przesiedleniu część z nich od razu otrzymała należne im prawa kolonistów-obcokrajowców (na Krymie i w okolicach Odessy), ale w Południowej Besarabii przyznano je po powstaniu zbrojnym dopiero w 1820 roku. W latach sześćdziesiątych XIX wieku nastąpiło znaczne przemieszczenie osadnictwa bułgarskiego na wschód do guberni chersońskiej i taurydzkiej, gdzie utworzono liczne, do dziś istniejące kolonie (rys.9).

Z tym samym okresem kolonizacji wiąże się przybycie na Ukrainę z Bałkanów kilku innych nacji, których przedstawiciele, z reguły wyznawcy prawosławia uchodzili przed tureckimi prześladowaniami. Grecy żyjący obecnie w obwodzie donieckim koło Mariupola w liczbie niemal stu tysięcy są potomkami uchodźców z Krymu.<sup>11</sup> W nadazowskie stepy zaczęli się Grecy przesiedlać po 1774, gdy Krym był niezależnym chanatem. Pochodzenie Greków krymskich nie jest do końca wyjaśnione, społeczność ta kształtowała się w toku wielowiekowego procesu i dzisiaj jeszcze mówi dwoma dialektami. Osiedla greckie w obwodzie donieckim są skupione w kilku gniazdach i noszą nazwy zgodne z dawnymi krymskimi miejscowościami, z których osadnicy przybyli, jak Jałta, Urzuf itp (rys.10).

Albańczyków mieszka na Ukrainie tylko 3,4 tys. Swoje pierwsze osiedle Karakurt<sup>12</sup> założyli oni w Besarabii koło Bołgradu w początku XIX wieku. Przybyli tu razem z Bułgarami i Gagauzami z północno - wschodniej Bułgarii. Albanie opuścili

<sup>10</sup> Czyli 65,4 ha . Dziesięcina to rosyjska miara powierzchni: 1 dziesięcina = 2400 sążni<sup>2</sup> = 1,09 ha.

<sup>11</sup> Dokładniej z południowego wybrzeża półwyspu i zachodniego przedgórza, które w starożytności były koloniami helleńskimi, a później bizantyńskimi i tureckimi.

dużo wcześniej, prawdopodobnie w XV lub XVI wieku. W latach sześćdziesiątych XIX wieku, kiedy koloniści z Besarabii przesiedlali się na wschód, część Albańczyków przeniosła się do guberni taurydzkiej, gdzie stworzyli trzy nieopodal siebie leżące wsie<sup>13</sup>. Do dziś we wszystkich tych wsiach żyją potomkowie przesiedleńców (rys.11).

Kolejnym narodem, który trafił na Ukrainę z Bułgarii są Gagauzi. Większość z nich żyje w Republice Mołdowy. Na Ukrainie spis wykazał 32 tys. osób tej narodowości, większość w obwodzie odesskim. Jest to lud o bardzo złożonej historii<sup>14</sup> (rys.12).

Duże zmiany w składzie narodowościowym Ukrainy zaszły w okresie sowieckim. Szczególnie południowe regiony stały się jednym z najważniejszych gospodarczo centrów państwa sowieckiego i lepiej zmechanizowanym rejonem rolniczym. Przybywała tu ludność z innych rejonów nie tylko w formie osadnictwa żywiłowego ale także w ramach planowej akcji przesiedleńczej. Szczególnie w okresie bezpośrednio poprzedzającym drugą wojnę światową podjęto masową akcję wysiedlania pewnych narodów na wschód ZSRR i zastępowania ich przesiedleńcami z Ukrainy i Rosjanami. Powody tych migracji miały zazwyczaj podłoże polityczne a ich realizacja miała z reguły okrutny przebieg, częstokroć tragiczny dla wysiedlanego narodu..

Niemcy niegdyś licznie zamieszkiwali południe Ukrainy i Galicję Wschodnią, a także Wołyń. Ta ich część, która nie skorzystała z możliwości repatriacji po 1940 r. do Rzeszy, została podobnie jak Polacy, wysiedlona do Kazachstanu i innych republik Azji Środkowej. Obecnie na terytorium Ukrainy w dużym rozproszeniu żyje tylko 38 tys. Niemców. Po wielu wsiach a nawet niemieckich autonomicznych rejonach narodowościowych na stepach południa republiki nie ma już śladu. Rząd Ukrainy zadeklarował gotowość przyjęcia z powrotem wysiedleńców, którzy starają się powrócić, proponując im zwrot ziemi oraz dodatkową możliwość osiedlenia innych Niemców z byłego ZSRR na Krymie. Jednakże przeważająca część Niemców

---

<sup>12</sup> Dzisiaj nazywa się ono Żowtniewoje.

<sup>13</sup> Są to wsie: Diwniensekoje, Gieorgijewka i Gammowka w obwodzie zaporoskim.

<sup>14</sup> Gagauzi należą do rasy europejskiej ale często wykazują zewnętrzne cechy mongoloidalne ("skośne oczy"), mówią językiem z grupy języków tureckich a wyznają prawosławie. Gagauzi 19. 08. 1990 r. proklamowali niepodległość Republiki Gauskiej ze stolicą w Komrat w południowej Mołdawii .



wysiedlonych niegdyś z Ukrainy w przypadku podjęcia decyzji o jeszcze jednym, tym razem dobrowolnym, przesiedleniu, wybiera raczej powrót do RFN.

Kolejnym narodem wysiedlonym z Krymu są Tatarzy Krymscy, których Stalin po wojnie oskarżył o współpracę z hitlerowskim okupantem i w 1944 r. wysiedlił w ciągu kilku dni do Kazachstanu. Akcja powrotów podjęta po 1956 roku, początkowo nielegalna a od kilku lat już usankcjonowana napotyka na ogromne trudności, gdyż cały majątek tatarski po ich wysiedleniu przekazano sprowadzonym na Krym rodzinom rosyjskim i ukraińskim. Obecnie, według danych spisowych, żyje na Ukrainie tylko 44 tys. Tatarów Krymskich (głównie na półwyspie), ale także ponad 87 tys. Tatarów innego pochodzenia, którzy skupili się na wschodzie republiki<sup>15</sup>. Jest to mniejszość nie tylko narodowa ale także rasowa, gdyż Tatarów zalicza się do rasy mongolooidalnej (rys.13).

Mała grupa 9 tys. Czechów żyje na Południowej Ukrainie koło Melitopola. Do czasu repatriacji do ojczyzny w 1991 r. na Wołyniu mieszkała spora grupa Czechów. Przybyli oni spod Zelowa w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. i jako rolnicy osiedli w trójkącie Łuck - Równe - Dubno. Słowacy z kolei, liczący 8 tys. osób mieszkają w obwodzie zakarpackim (Ruś Zakarpacka) koło Użgorodu w kilkunastu wsiach należących jeszcze do 1939 r. do Słowacji.

Cyganie, których ostatni spis wykazał na Ukrainie 48 tys. osób, są praktycznie rozproszeni po całej republice, a niewielkie ich skupisko znajduje się na nizinnej, północnej części Krymu.

Duże grupy mniejszości napłynęły na Ukrainę w okresie powojennym i proces ten trwał do ostatnich lat, nawet się nasilając. Są to przedstawiciele bardzo odległych od Ukrainy ludów, często z Azji Środkowej, Zakaukazia, a nawet Syberii, Dalekiego Wschodu i skrajnej północy byłego ZSRR. Najliczniejsze z tej kategorii grupy stanowią: Ormianie (60 tys. osób), Azerowie (59 tys.), Uzbegy (28 tys.), Gruzini (23 tys.), Czuwasze (20 tys.), Mordwa (19 tys.) czy Kazachowie (12 tys.). Znacznie mniej liczne grupy tworzą przedstawiciele kilkudziesięciu innych narodów sowieckich często tak egzotycznych jak Kałmucy, Lezgini, Karaimi czy Wepsowie oraz istna

---

<sup>15</sup> Faktycznie Tatarzy nadal przybywają na Krym, wspierani w swym zamiarze powrotu przez władze Ukrainy, które chcą tym sposobem zneutralizować wpływy Rosjan. Ich liczbę szacuje się dziś na 200 tys.

mozaika innych narodów, jak na przykład: Wietnamczycy (2,5 tys.), Koreańczycy (9 tys.) czy Finowie (1,1 tys. osób).

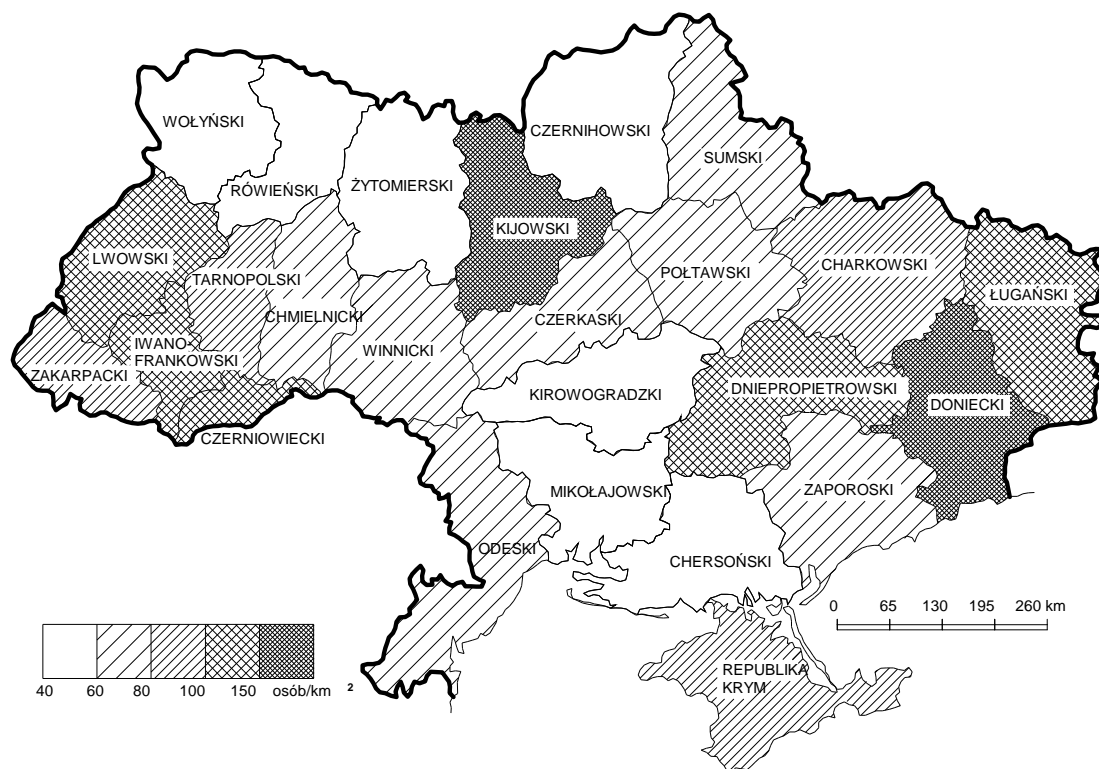
### **3. DEMOGRAFICZNA STRUKTURA LUDNOŚCI UKRAINY**

Pierwsze wiarygodne oceny liczby ludności Ukrainy z 1629 roku szacowały ją na 5 - 6 milionów. W okresie feudalnym wzrost liczby ludności był zakłócany częstymi wojnami, pustoszącymi kraj epidemiami i nieurodzajem. Toteż granicę 8 milionów mieszkańców przekroczyła Ukraina dopiero w latach 1764-74. Ważnym czynnikiem wzrostu liczby ludności było zagospodarowanie nowych ziem w XVII w. na północnym - wschodzie, a w XVIII w. na południu Ukrainy, co przyciągało dużą liczbę osadników. W 1870 r. żyło już na ziemiach ukraińskich 18,7 miliona mieszkańców. Jednak najbardziej dynamiczny przyrost liczby ludności wiązał się z okresem rozwoju kapitalizmu. W 1897 r. kraj osiągnął liczbę 28,4 miliona mieszkańców, a w przededniu pierwszej wojny światowej - 35, 2 mln. Cechą tamtych czasów była wysoka rozrodczość, ale również bardzo wysoka śmiertelność. Dopiero od końca XIX wieku rozpoczął się spadek wskaźnika śmiertelności przy dynamicznym wzroście rozrodczości. Wielkie straty ludzkie przyniosły kolejno: pierwsza wojna światowa, wojna domowa w Rosji objętej rewolucją oraz okres wielkiego głodu na Ukrainie w latach 1932-33, w którym zmarło trzy miliony ludzi. Druga wojna światowa, pochłonięła życie 2 mln mieszkańców Ukrainy. Jeszcze w 1950 roku republika liczyła o 11,5% mniej ludności niż przed wojną. Ostatnie czterdzieści lat to umiarkowany ale równomierny przyrost liczby ludności uzyskany dzięki poprawie opieki lekarskiej i ustabilizowaniu się rozrodczości. Jeszcze w końcu lat pięćdziesiątych rozrodczość w Ukraińskiej SRR sięgała 2,3 ‰, w latach siedemdziesiątych obniżyła się poniżej 2 ‰, aby pod koniec lat osiemdziesiątych nieco wzrosnąć do 2,09 ‰.

Obniżeniu ulega także średnia wielkość rodziny na Ukrainie. W 1919 r. przeciętna rodzina ukraińska składała się średnio z 3,54 osób, dziś tylko z 3,28 osoby. Przeważają obecnie rodziny bezdzietne (33%) i z jednym dzieckiem (27,5%) lub maksymalnie z dwojgiem dzieci (24%). Rodziny z czwórką dzieci stanowią tylko 10%, a z jeszcze większą liczbą dzieci - zaledwie 5% wszystkich rodzin. Ukraina ma więc obok Estonii i Łotwy najbardziej zbliżony do zachodnioeuropejskiego model rodziny, wyprzedzając w tym względzie także Polskę. Wyrównała się też liczebność

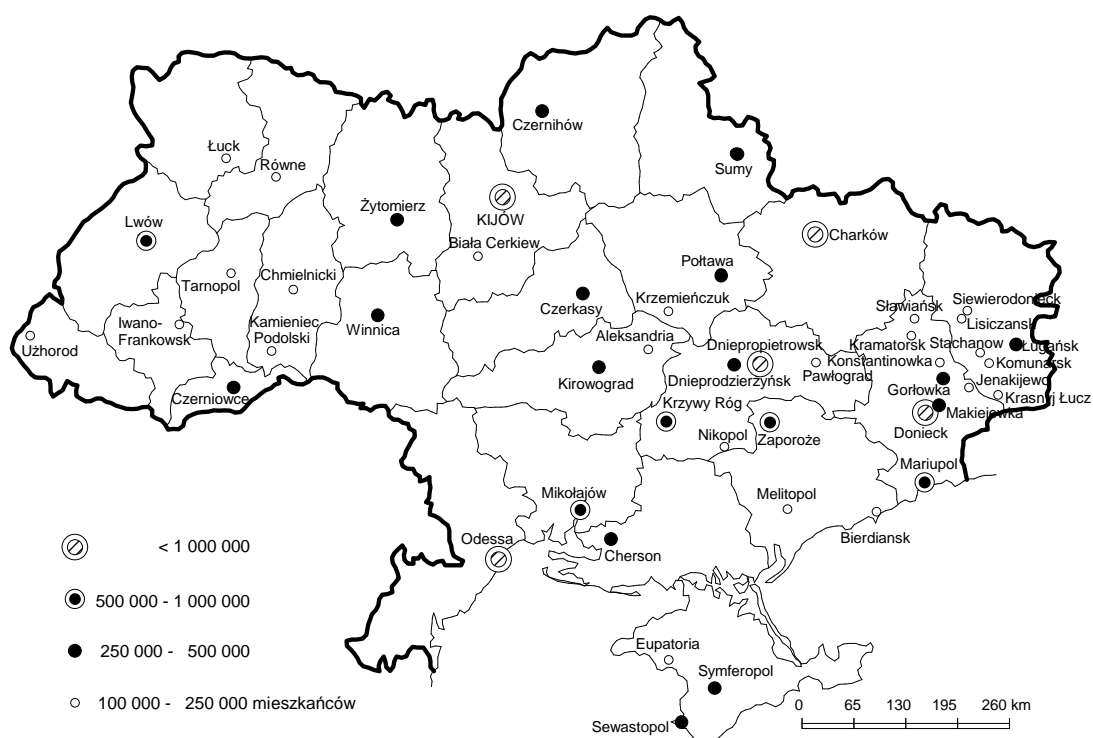
rodzin w miastach i na wsi. Średnia długość życia osiągnęła na Ukrainie dla kobiet - 74,9 lat, a dla mężczyzn - 66,5 lat. Na Ukrainie jak i w całej Europie postępuje proces starzenia się społeczeństwa. W 1959 r. udział ludzi powyżej 60 roku życia w społeczeństwie republiki wynosił 10,5%, a dzieci do 15 roku życia 26%, dzisiaj ludzie starzy stanowią 17%, a dzieci tylko 22% społeczeństwa.

Średnio gęstość zaludnienia dla całej Ukrainy wynosi 85,6 osoby na km<sup>2</sup>, ale ludność nie jest rozmieszczona równomiernie w całym kraju. Największe zagęszczenie ludności (mapa 4) znajduje się na wschodzie republiki w obwodzie donieckim (201 osób/km<sup>2</sup>), a najmniejsze w obwodzie chersońskim (43,5 osoby/km<sup>2</sup>). Wiąże się to oczywiście z koncentracją przemysłu wydobywczego i ciężkiego w Zagłębiu Donieckim oraz stepowym charakterem okolic Chersonu. Pas gęściej zaludnionych obszarów ciągnie się od obwodu zakarpaccy przez czerniowiecki, iwano-frankiński, lwowski do kijowskiego czyli obejmuje Zachodnią Ukrainę. Słabiej zaludnione są obwody poleskie (wołyński, żytomierski, czernihowski). Najrzadziej zasiedlona jest południowa część republiki, obwody odeski, chersoński, mikołajowski oraz Krym.



Mapa 4. Gęstość zaludnienia Ukrainy według obwodów (1989 r.)

Duże postępy czyni na Ukrainie urbanizacja (mapa 5). Już 67% mieszkańców żyje w miastach a w niektórych uprzemysłowionych obwodach nawet znacznie więcej<sup>16</sup>. Są także obszary słabiej zurbanizowane jak obwód zakarpacki czy tarnopolski (41% ludności żyje w miastach). Ukraina posiada kilka miast wielkich nawet jak na skalę europejską. Ponad 2,5 miliona mieszkańców ma Kijów, jeden milion mieszkańców przekroczyły już: Charków, Dniepropietrowsk, Donieck i Odessa, powyżej pół miliona liczą także: Zaporozże, Lwów, Krzywy Róg, Mariupol,<sup>17</sup> Ługańsk<sup>18</sup> i Mikołajów. Oprócz tego 39 innych miast ukraińskich przekroczyło granicę 100 tysięcy mieszkańców (mapa 6). W okresie 1979-1989 najszybciej rosła liczba ludności miast Podola (Tarnopol, Iwano-Frankiwsk) oraz Wołynia (Łuck) w każdym z nich przybyło w dziesięcioleciu ponad 40% mieszkańców. Miasta Ukrainy Północno-Wschodniej miały nieco niższą dynamikę rozwoju, ponad 25% (Sumy, Czernihów, Czerkassy). W kilku ośrodkach Zagłębia Donieckiego odnotowano spadek liczby mieszkańców (np. w Konstantinowce i Sławiansku o 4%).



Mapa 6. Rozmieszczenie dużych miast na Ukrainie (1989 r.)

<sup>16</sup> Obwód doniecki posiada, aż 90% ludności miejskiej a obwód dniepropietrowski - 83%.

<sup>17</sup> Do 1990 roku nosił nadaną przez bolszewików nazwę Żdanow.

<sup>18</sup> Do 1990 roku nazywany przez bolszewików Woroszyłowgrad.

Jak już wspomniałem, spora część Ukraińców byłego ZSRR (15,3%) żyje poza granicami swojej republiki. W bolszewickiej polityce przesiedleń Ukraińcy stanowili obok Rosjan główną masę osadników zasiedlających kolonizowane kraje Azji Środkowej i Syberii. W Rosji żyje prawie cztery miliony Ukraińców, prawie milion w Kazachstanie, ponad pół miliona w Mołdowie, ćwierć miliona w Republice Białoruś<sup>19</sup>, ponad stutysięczne grupy w Uzbekistanie i Kirgystanie. Liczna jest także ukraińska diaspora poza byłym Związkiem Sowieckim, stanowiąca 7% narodu. W Kanadzie żyje ponad 800 tys. Ukraińców<sup>20</sup>, w Stanach Zjednoczonych 800 tys., w Brazylii 360 tys., w Argentynie ok. 250 tys., w Urugwaju 15 tys. a w Paragwaju 10 tys. osób narodowości ukraińskiej. W Europie Ukraińcy żyją głównie w krajach sąsiednich: w Polsce (ponad 300 tys.<sup>21</sup>), w Słowacji 40 tys., w Rumunii (55 tys.) i spore grupy w Niemczech - 25 tys., Czechach 15 tys., we Francji ponad 40 tys. w Jugosławii (Serbii) - 35 tys., Chorwacji 15 tys., Bośni i Hercegowinie 10 tys. Spora kolonia ukraińska żyje także w Australii - 35 tys.

#### 4. GOSPODARKA UKRAINY

Pod względem wielkości i skali produkcji przemysłowej Ukraina ma szansę znaleźć się w światowej czołówce, oczywiście dopiero po unowocześnieniu i dostosowaniu jej do współczesnych norm jakościowych. Dochód narodowy republiki prawie w połowie pochodzi z produkcji przemysłowej, w 9% z budownictwa, a tylko w 23% z rolnictwa. Ukraina bogata jest w surowce mineralne takie jak tytan, nikiel, boksyty, gaz ziemny, rtęć, ale szczególnie duże znaczenie mają złoża węgla kamiennego i rud żelaza (mapa 7). Węgiel wydobywa się w Donbasie oraz, już w niewielkich ilościach, w okolicach Lwowa.<sup>22</sup> W latach osiemdziesiątych wydobywanie węgla na Ukrainie stanowiło 25% całkowitego wydobycia w ZSRR i prawie 4% wydobycia światowego (ok. 130 mln ton rocznie). Obok gazu, którego Ukraina dostarczała niewiele w skali całego ZSRR (4%), wydobywa się koło Borysławia także ropę naftową (ok. 5,5 mln ton rocznie), ale ma to znaczenie jedynie lokalne. Większe

---

<sup>19</sup> Zgodnie z wolą rządu białoruskiego potwierdzoną przez polskie ministerstwo spraw zagranicznych od 1992 roku obowiązuje taka - nieodmienialna nazwa tego państwa.

<sup>20</sup> Wszystkie dane dotyczące emigracji ukraińskiej wg: *Zarubiżni Ukrainci. Dowidnik*. Kijów 1991.

<sup>21</sup> Od 1952 r. w Polsce nie odnotowywano w spisach powszechnych narodowości ani wyznania obywateli, stąd dane na ten temat są dziś wyłącznie szacunkowe.

<sup>22</sup> Głównie jest to część północna Zagłębia Lwowsko-Wołyńskiego, którą Ukraina otrzymała od Polski w lutym 1951 r. dzięki zamianie na fragmenty Bieszczadów z Ustrzykami Dolnymi.

złoża gazu koło Szabelinki i Charkowa dostarczają go do Odessy, Zaporozża a także dla Kurska i Moskwy w Rosji. Złoże Podkarpackie zaopatruje poza Polską także Litwę i Białoruś oraz Węgry, Czechy i Słowację.

Duże znaczenie dla gospodarki Ukrainy ma wydobycie rud żelaza, których zasoby ocenia się na 24 mld ton oraz manganu, szacowanych na 2,1 mld ton w rejonie Nikopola. Ruda żelaza pochodzi głównie z Zagłębia Krzyworoskiego a także z Półwyspu Kerczeńskiego i Krzemieńczugu. Do niedawna wydobycie sięgało 120 mln ton rocznie.

Produkcja surowki żelaza na Ukrainie stanowiła aż 46% całości produkcji ZSRR i prawie 10% produkcji światowej. Równie znaczący jest udział Ukrainy w produkcji stali (8% w skali świata) i wszelkich wyrobów hutniczych. W oparciu o taką bazę surowcowo - przetwórczą rozbudowano szereg innych gałęzi przemysłu maszynowego m. in. wytwarzanie silników, różnorodnych maszyn w tym hutniczych, chemicznych, rolniczych, lokomotyw, wagonów, koparek, traktorów, statków itd. Udział Ukrainy w produkcji większości tych urządzeń w byłym ZSRR waha się w granicach 25 - 30%. Jest to jednak produkcja bardzo jednostronna, gdyż środki produkcji zajmują w niej aż 72% a bardzo niewielka jest produkcja przedmiotów użytkowych na co dzień potrzebnych mieszkańcom kraju. Wielką rolę odgrywał tu przemysł zbrojeniowy, głównie ciężkiego sprzętu i broni rakietowej, dziś znacznie mniej przydatny. Okręg Doniecki należy do regionów największej koncentracji tego przemysłu na świecie (mapa 8). Ukraina nie czerpała dotąd korzyści z tego potencjału produkcyjnego, który zresztą podlegał bezpośrednio Moskwie. Dziś, w dobie rozbrojenia nie jest już tak potrzebny a jego przestawienie na inną bardziej pożyteczną produkcję będzie bardzo trudne i kosztowne.

Na drugim miejscu w hierarchii wielkości produkcji jest przemysł chemiczny. Oparty na przetwórstwie węgla - koksochemiczny, skoncentrowany jest w Donbasie. Duże znaczenie ma także produkcja nawozów sztucznych, głównie azotowych i fosforowych. W skali byłego ZSRR znaczenie miała także ukraińska produkcja tworzyw sztucznych i włókien chemicznych oraz wydobycie siarki w Zagłębiu Lwowskim.

Nowoczesne branże produkcji elektrotechnika i przemysł precyzyjny są znacznie słabiej reprezentowane, co jest typowe dla wielkich okręgów przemysłu ciężkiego. Udział Ukrainy w produkcji towarów rynkowych i gospodarstwa domowego byłego

ZSRR jest niewielki (pralki 9%, lodówki 13,5%). Tylko w produkcji telewizorów na głowę mieszkańca Ukraina osiągnęła poziom RFN (62 sztuki na 1000 mieszkańców).

Nieźle rozwinięty jest natomiast przemysł spożywczy. Ukraina dostarczała ponad połowę cukru produkowanego w ZSRR, 21% mięsa i prawie tyle samo konserw i przetworów spożywczych oraz trzecią część olejów roślinnych.

Ukraina ma stosunkowo gęstą sieć linii kolejowych i dróg. Na 100 km<sup>2</sup> przypada 3,7 km linii kolejowej. Na Ukrainie jest 16,4% długości całej sieci kolejowej i 17,7% długości dróg byłego ZSRR. Przebiegają tędy dwa ważne szlaki komunikacyjne z Europy Zachodniej i Środkowej do Południowej Rosji na Zakaukazie i do Azji Środkowej oraz z czarnomorskich portów na północ do Białorusi, Rosji i państw nadbałtyckich.

Chociaż Ukraina obejmowała tylko 2,7% obszaru byłego ZSRR ale użytki rolne w tej republice stanowiły aż 7,5 % ogółu ziem wykorzystanych rolniczo w państwie sowieckim. Jeszcze bardziej korzystne są dla Ukrainy proporcje w zakresie gruntów ornych. Na jednego mieszkańca przypada 0,81 ha użytków rolnych.<sup>23</sup> Duży jest też udział gruntów nawadnianych i zirygowanych, głównie skoncentrowanych na Polesiu.

Zarówno warunki glebowe jak i klimatyczne wyjątkowo sprzyjają produkcji rolnej na całej niemal Ukrainie. Występuje tu jednak duże zróżnicowanie przestrzenne obu tych elementów, co doprowadziło to ukształtowania się kilku typów kompleksów rolniczych (mapa 9). Na północy kraju oraz wokół Lwowa dominuje kompleks o kierunku żytnio - ziemniaczanym z rozwiniętą hodowlą bydła i trzody chlewnej (na mapie oznaczony cyfrą rzymską - I). Centrum republiki od Tarnopola przez Kijów aż do Charkowa, a więc główne rejony rolnicze kraju wypełnia kompleks pszenno - buraczany z intensywną hodowlą bydła o kierunku mleczno - mięsnym oraz trzody chlewnej (II). Równie rozległy obszar zajmuje na południu Ukrainy kompleks zbożowy, pszeniczno - kukurydziany. Spory jest tam również udział upraw oleistych, głównie słonecznika oraz hodowli bydła, świń i drobiu (III).

Cztery kolejne typy kompleksów rolnych zajmują znacznie mniejsze powierzchniowo regiony. Na Przedgórzu Karpat dominuje hodowla bydła i owiec, a podstawowymi uprawami są ziemniaki i len zaś w dolinach rzek popularne jest sadownictwo i uprawa winorośli (IV). Ruś Podkarpacka zdominowana jest przez

---

<sup>23</sup> W Polsce 0,48 ha.

gospodarkę sadowniczo - warzywniczą także z znaczącym udziałem winnic oraz z hodowlą bydła. Podobny charakter ma rolnictwo Południowego Krymu (V).

Pewne podobieństwo wykazują dwa kompleksy rolnicze obejmujące Północny Krym i region Naddunajski. Składają się na nie rozwinięte sadownictwo, warzywnictwo, winnice, kompleks pszenno-kukurydziany ze słonecznikiem oraz różnokierunkowa hodowla bydła, świń i drobiu (VI). Odrębnym kompleksem jest rolnictwo występujące wokół wielkich miast i w zagłębiach przemysłowych, gdzie wyraźnie dominują uprawy warzywnicze i sadownictwo oraz intensywna uprawa ziemniaków, hodowla trzody chlewnej i bydła o kierunku mlecznym (VII). Taki typ nie jest jednak na Ukrainie niczym wyjątkowym, tak wygląda rolnictwo okolic niemal wszystkich miast strefy umiarkowanej.

Cechą charakterystyczną rolnictwa Ukrainy jest fakt, iż niemal wszystkie użytki rolne były do 1990 roku własnością państwową lub spółdzielczą. Pracownicy rolni kołchozów lub sowchozów mieli prawo posiadać tylko niewielkie skrawki ziemi, zwane działkami przyzagrodowymi na których uprawiali jednak większość niezbędnych roślin. Choć nie ma oficjalnych danych, to powszechnie znany jest fakt, że produkcja pochodząca z tych działek dostarczała ok. 25% produkcji rolnej kraju i 80% towaru sprzedawanego na wolnym rynku. Osiągnano to dzięki nadzwyczaj intensywnej uprawie tych obszarów i ekstensywnemu gospodarowaniu na gruntach uspołecznionych. Ostatnio jednak przywrócono na Ukrainie prywatną własność ziemi i trwa proces parcelacji gruntów państwowych, co niewątpliwie w perspektywie kilku lat przyniesie ogromny wzrost produkcji rolnej. Sama Ukraina jest bowiem zdolna wyżywić cały byłý ZSRR.

Terytorium Ukrainy stanowiące tylko 3% obszaru byłego ZSRR wytwarzało do niedawna aż 25% dochodu narodowego tego państwa. Nadal Ukraina jest jednak całkowicie zależna gospodarczo od innych państw postsowieckich, przede wszystkim od Rosji, skąd pochodzi aż 90% używanych na Ukrainie nośników energii. Niemal każdy złożony produkt finalny wytwarzany na Ukrainie jest wynikiem kooperacji z przedsiębiorstwami w innych republikach. Wprowadzenie w 1992 r. rozliczeń w walutach wymiennalnych znacznie pogorszyło opłacalność produkcji i możliwości importu i eksportu Ukrainy. Dodatkowo zależność od rubla emitowanego bez umiaru przez bank Rosji zwiększała inflację na Ukrainie. Jedynym wyjściem było zastąpienie rubli własną jednostką monetarną. Nie zdecydowano się jednak na emisję przyszłej



waluty ukraińskiej - hrywny (grzywny), która była jednostką pieniężną Rusi Kijowskiej, aby nie deprecjonować tej nazwy nieuniknionym spadkiem wartości. Tymczasowo wprowadzono kupon nazywany karbowanecem<sup>24</sup>, przewidując początkowo wprowadzenie w 1993 r. jego wewnętrznej wymienialności (podobnie jak polski złoty). Niestety nie powstrzymało to wzrostu inflacji, która w marcu 1993 r. osiągnęła 2000%. Deficyt budżetowy Ukrainy w 1992 r. wynosił 36%. Produkt narodowy brutto na jednego mieszkańca, który w 1991 r. wynosił 2190 dolarów obniżył się w 1992 r. do 1670 dolarów a w 1993 prawdopodobnie do 1330 dolarów. Średnia płaca realna w okresie 1992-93 obniżyła się o 40% i proces ten nadal pogłębiał się w 1994 r. Od 1990 r. corocznie odnotowuje się regres gospodarczy początkowo wynoszący -2,4%, w 1991 już -11,2% a w 1992 wynosił on - 18%.

Skala bezrobocia nie jest znana, gdyż większość przedsiębiorstw działa jeszcze w komunistycznym systemie, utrzymując nadmierne zatrudnienie. Formalnie w 1992 r. nie przekroczyła 0,5%. W czasach sowieckich, aż 40% zatrudnionych w przemyśle Ukrainy pracowało w produkcji zbrojeniowej (w niektórych regionach republiki - 80%). Chociaż produkcja tej branży gwałtownie spadła, zatrudnienie niemal się nie zmieniło. Deklarująca wolę restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego i rozbrojenia Ukraina nie znajduje poparcia na Zachodzie. Większość kredytów na ten cel płynie do Rosji. Ukraina uzyskała dotąd tylko 1,6 mld dolarów od USA.

Po zatwierdzeniu w styczniu 1994 r. programu prywatyzacji przedsiębiorstw, do końca tego roku udział kapitału prywatnego w gospodarce miał wzrosnąć z 2% do 28%. Proces prywatyzacji obejmie 20 tysięcy małych przedsiębiorstw i 8 tysięcy średnich. Planuje się też na zasadach jak dotąd nie sprecyzowanej prywatyzację wielkiego przemysłu. Do 1996 roku planuje się objąć prywatyzacją 66% przedsiębiorstw Ukrainy.

Ożywienie wśród emigracji ukraińskiej, głównie w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych, owocujące pojedynczymi powrotami i drobnymi inwestycjami w ojczyźnie nie zastąpi napływu obcego kapitału niezbędnego dla odbudowy i rozwoju ukraińskiej gospodarki.

---

<sup>24</sup> Tak potocznie Ukraińcy nazywali ruble.

## II. KARTY HISTORII

### 1. PRADZIEJE UKRAINY

Gdybyśmy zapytali współczesnego historyka z Węgier, Bułgarii, Polski, Włoch czy Portugalii skąd pochodzą jego praprzodkowie wszyscy nieodmiennie wskażą na ziemie Ukrainy. Wszyscy będą mówili prawdę, rzeczywiście z tego rejonu rozeszły się około dwa tysiące lat temu w wielu kierunkach grupy ludności indoeuropejskiej. Gdyby jednak próbować ustalić kiedy przodkowie naszych rozmówców pochodzących z tak odmiennych stron wyruszyli z Ukrainy to szybko moglibyśmy się przekonać, że nie chodzi o jeden lud dający początek tak wielu narodom, ale wiele ludów, które następowały po sobie jako mieszkańcy Ukrainy. Wędrowały one potem dalej wypierane przez kolejne fale przybywających od wschodu grup ludzkich. W tej kolejce Polacy, Ukraińcy i Rosjanie (a więc Słowianie) stanowią ostatnią falę, tą która już nie została stąd wyparta do dziś, choć przetoczyły się jeszcze przez te ziemie najazdy ludów mongolskich.

Pierwsze ślady człowieka na dzisiejszych obszarach Ukrainy pochodzące z ok. 300 tysięcy lat przed naszą erą znaleziono nad Dniestrem w okolicy Kamieńca Podolskiego. Żył tam wówczas lud koczowniczy okresu wczesnego paleolitu, żywiący się roślinami i drobnymi zwierzętami. Kiedy ok. 100 tysięcy lat temu dużą część Europy objęło zlodowacenie, zamieszkany obszar Ukrainy znacznie się zmniejszył. Chociaż lądolód w swym maksymalnym zasięgu objął tylko północno - zachodni fragment Ukrainy po górny bieg Bugu, Lwów i dolinę Styru, oraz część północną i centralną w środkowym biegu Dniepru, sięgając łukiem ku zachodowi do Żytomierza, ku południu aż do Krzemieńczuka i ku wschodowi pod Połtawę to jego pośredni wpływ objął niemal całą Ukrainę. Ochłodzenie klimatu, zmiana roślinności, pojawienie się dużych zwierząt (mamuty, nosorożce włochate, niedźwiedzie) zmieniły zupełnie styl życia ludności. Bez umiejętności krzesania ognia nie było możliwości przetrwania. Trzeba było również zmienić dietę, której podstawą stało się mięso, zdobywane drogą gromadnych polowań, a skóry upolowanych zwierząt służyły za niezbędne w tym klimacie odzienie. Ludność gromadziła się oczywiście na południu kraju, jak najdalej od czoła lodowca. Centrum był Półwysep Krymski, gdzie koło Symferopola i Baczysaraju znaleziono ślady narzędzi z epoki kamienia łupanego.

Okolo 17 tysięcy lat temu klimat zaczął się ocieplać. Nastąpił wówczas rozwój organizacji społeczeństw, życie stadne zastąpiła wspólnota rodowa z dominującą pozycją kobiety (matriarchat). Klimat, świat zwierzęcy i roślinny, który się wówczas ukształtował, pozostał prawie nie zmieniony do dziś. Wśród ludności zaczęły się wyodrębniać grupy zróżnicowane pod względem kultury materialnej, był to początek wydzielenia się plemion.

W neolicie ok. 6000 - 1800 lat p.n.e. różnice regionalne na ziemiach Ukrainy były już wyraźne. Na stepowym południu kraju powstała kultura hodowlano - rybacka, na Ukrainie Lewobrzeżnej (na wschód od Dniepru) i na Polesiu<sup>25</sup> - kultura łowiecko - zbieracka a na Ukrainie Prawobrzeżnej - rolniczo - hodowlana. Ta ostatnia wiązała się już z częściowo osiadłym trybem życia. W dolinach Dniestru i Południowego Bugu odkryto kilkadziesiąt osad, w których skupiało się po ok. 10 okrągłych ziemianek z gliny z licznymi paleniskami. Ludność ta uprawiała proso i jęczmień za pomocą prymitywnych motyk z kości i sierpów z kamiennymi ostrzami. Dysponowała także wyrobami z miedzi i brązu - stąd nazwa tego okresu - epoka brązu. Również w życiu społecznym ludności nastąpiły zmiany, rolę wiodącą przejął mężczyzna (patriarchat). Wyodrębniła się arystokracja ale pojawili się także niewolnicy. Ten lud stepów Południowej Ukrainy prawdopodobnie był już znany starożytnym wyżej rozwiniętym cywilizacjom. Wspominają o nim źródła asyryjskie a później także grecki historyk Herodot, jako o Kimerach (Kimmeriach). Napomknął o nich także Homer w Odysei kiedy Odyseusz szukał wejścia do Hadesu<sup>26</sup>. Opowiadał o tym Homer następującymi słowami:

*Tak dotarłszy do samych oceanu krańcy,  
Widzim kraj. Kimerejscy siedzą w nim mieszkańcy,  
Którzy w mgle i ciemnicy brodzą ustawicznej:  
Nigdy bowiem nie spojrzy na nich Helios śliczny...*<sup>27</sup>

Epokę żelaza na Ukrainie, tj. ok. 1000 lat p.n.e. zapoczątkowało przybycie kolejnego ludu indoeuropejskiego z Azji Środkowej - Scytów, którzy założyli tu swoje państwo Wielką Scytię. Dzięki pochodzącym z V w. p.n.e. opisom dokonany przez Herodota oraz licznym innym źródłom wiemy stosunkowo dużo o życiu tego ludu. Dokonano nawet podziału tego państwa ze względu na pewne funkcje pełnione

<sup>25</sup> Nazwy wszystkich historycznych regionów Ukrainy umieszczono na mapie 10.

<sup>26</sup> W mitologii greckiej - kraina zmarłych.

<sup>27</sup> Homer: Odyseja, Pieśń XI.

przez plemiona je zamieszkujące. Na Krymie i nad Morzem Azowskim była Scytia Królewska, na północy od niej żyli Scytowie - koczownicy, którzy od północy sąsiadowali z Melanchlajami. Między Dunajem a Prutem żyli Agatyrzowie, pomiędzy Dniestrem i Dnieprem - Alidzonowie i Kallipidzi. Na Wołyniu ulokowali się Scytowie - oracze a nad Dnieprem na prawym jego brzegu - rolnicy (mapa 8). Scytowie żyli u schyłku epoki organizacji rodowej społeczeństw. Zajmowali się rolnictwem i hodowlą. Doskonale zorganizowane było wojsko Scytów. Wyszkołem górowało nad przeciwnikami, w tym nad Grekami. Uzbrojeniem Scytów były łuki z zatrutymi strzałami, topory i długie miecze. Ciało chronił pancerz, hełm i owalna tarcza zrobione ze skóry (rys. 14).

Największy rozkwit państwa scytyjskiego przypadł na IV - III w. p.n.e. za panowania króla Ateasa (Ateusza), którego siedzibą było kamienne grodziszcze nad dolnym Dnieprem. Bogactwo kultury materialnej Scytów znamy dzięki znaleziskom archeologów, którzy rozkopali liczne na Ukrainie pagórki, zwane kurhanami, o niezwyklej regularności kształtów. Okazały się one grobami arystokracji scytyjskiej, w których zakopywano wraz ze zmarłym znaczną część jego dobytku, w tym przepiękne i drogocenne ozdoby i klejnoty (zdzj. 6 - 7). Śmierć króla Ateusza w 339 r. p.n.e. w bitwie z Macedończykami zapoczątkowała upadek państwa ale proces ten trwał aż 500 lat.

Pod koniec istnienia Scytowie musieli już tolerować u siebie kupców greckich. W pierwszych wiekach naszej ery istniały na Krymie miasta grecko - scytyjskie zakładane już od VIII w p.n.e. (mapa 11). Największą kolonią była Olbia posiadłość Jończyków z Miletu, położona na prawym brzegu limanu<sup>28</sup> Bohu, zwanego przez Greków Hypanis. Doryccy Grecy założyli Chersones na Krymie koło Sewastopola. Na wschodnim krańcu Krymu na półwyspie Kercz Milezyjczycy posiadali Pantikapaion kontrolujący Cieśninę Kerczeńską. U ujścia Dniestru założyli Grecy kolejną kolonię nazywaną tak jak i rzeka Tyras. Grecy znali też Wyspę Żmij, którą zwali Leuce lub Wyspa Achillesa. Dniepr nosił nazwę Borysthenes. Kolonie stanowiące faktycznie odrębne państewka były pośrednikami w handlu pomiędzy wnętrzem Ukrainy a Grecją i resztą starożytnego świata. Zamożność kolonii pozwalała im na dostatni żywot a nawet pewne objawy luksusu. Większe kolonie posiadały mury obronne z kamienia, także świątynie, brukowane ulice a nawet wodociągi (Olbia).

W V w. p.n.e. Pantikapaion stał się stolicą Królestwa Bosporańskiego obejmującego strategiczne rejony półwyspów Kercz i Tamańskiego i kontrolującego całe Morze Azowskie wraz z ujściem Donu. W 107 r. pne. Scytowie próbowali przejąć władzę w tym państwie, aby odbudować swą potęgę, ale ich wódz Sarmakos po krótkim okresie władania został pobity przez króla Pontu - krainy na czarnomorskim wybrzeżu Turcji. Kolonie greckie wybrzeży Ukrainy zaczęły upadać pod wpływem najazdów koczowniczych plemion w pierwszych wiekach naszej ery. Później podporządkował je sobie Rzym a po podziale tego imperium dostały się we władanie Bizancjum.

Od III w. p.n.e. na obszar Państwa Scytów zaczęły napływać ze wschodu pasterskie plemiona Sarmatów, stojące niżej w hierarchii rozwoju niż Scytowie. Już po upływie wieku Sarmatów podbili przybywający z północy (z rejonu ujścia Wisły) germańscy Goci. Utworzyli tu swoje państwo, z którego dokonywali wypadów przeciw prowincjom rzymskim na Bałkanach i drogą morską do Azji Mniejszej. Wyodrębniły się dwie grupy Gotów: Wizygoci - żyjący na zachód od Dniestru, aż po Dację<sup>29</sup>, oraz Ostrogoci - zajmujący stepy czarnomorskie na wschód od Dniestru aż po Don. Zawarcie umowy pomiędzy Gotami a cesarzem Konstantynem I, na mocy którego Goci mieli chronić północnych granic Cesarstwa Rzymskiego pozwoliło im rozwinąć swoją potęgę i za panowania króla Hermanryka utworzyć ogromne państwo we Wschodniej Europie. Opór Gotom zdołało stawić tylko państewko Antów nad środkowym Dnieprem.

Kolejna fala najeźdźców przybyła na ziemie ukraińskie w 375 r. ponownie ze wschodu. Przez Don na Państwo Gotów uderzyli turecko-ałtajscy Hunowie, doszczętnie niszcząc cały dorobek kulturowy i materialny ludów zamieszkujących stepy czarnomorskie. W V w. Hunowie zajęli też Nizinę Węgierską, gdzie utworzyli własne państwo pod wodzą Atylli. Po tym najeździe stepy Ukrainy stały się otwartymi wrotami do Europy, którymi płynęły kolejne fale koczowniczych ludów: w VI w. - Awarowie <sup>30</sup>, w VII w. - Bułgarzy,<sup>31</sup> potem w IX w. Pieczyngowie. Po upadku Państwa Hunów, od IV w. na obszar współczesnej Ukrainy zaczęli także napływać Słowianie (przez Greków zwani Wenedami). Dzielono ich na Antów zamieszkujących

---

<sup>28</sup> Liman to płytką zatoką morską połączoną z ujściem rzeki i oddzielona od morza wąską mierzeją.

<sup>29</sup> Dacja, była rzymska prowincja, leżała na obszarze dzisiejszej Rumunii.

<sup>30</sup> Przodkowie współczesnych Węgrów, także lud turecko-ałtajski.

międzyrzecze Dniepru i Dniestru oraz Sklawinów. Faktycznie podział Słowian był znacznie bardziej skomplikowany (mapa 12). Ukształtowało się tu bardzo wiele plemion. Nad środkowym Dnieprem wyróżniono Polan zapewne spokrewnionych z plemieniem z Wielkopolski. Nad Prypecią żyli Drewlanie, na lewym brzegu Dniepru, na północ od Polan mieszkali Siewierzanie, nad rzeką Sożą - Radymicze, na Wołyniu - Dulebowie<sup>32</sup>. Nad Dniestrem po Dunaj i Morze Czarne rozprzestrzenili się Tywercy i Ulicze. Obszar zasiedlony przez Wschodnich Słowian był jak widać rozległy, jednak najlepsze warunki gospodarowania znaleźli oni na południu w strefie lasostepu właśnie na ziemiach Ukrainy. Tutaj zajmowali się głównie rolnictwem. Wśród Słowian panował ustrój rodowo-plemienny. Ród wspólnie uprawiał ziemię i tworzył jednostkę osadniczą - osadę. Wyższy szczebel organizacji stanowiło plemię zorganizowane w systemie demokracji wojskowej. Jednakże władza naczelnika plemienia była silnie ograniczona przez zgromadzenie ludowe. Słowianie choć jeszcze wielokrotnie ulegali najazdom ze wszystkich kierunków mongolskim, tatarskim, tureckim czy niemieckim nie dali się już usunąć z Ukrainy i zamieszkują tam do dzisiaj.

## 2. RUŚ KIJOWSKA

Początki państwa ruskiego giną w pomroce dziejów, a głównym źródłem wiedzy o nich jest najstarsza ruska kronika "Powieść minionych lat" z XII w. napisana przez mnicha Nestora. Już w VIII w. arabscy podróżnicy wspominali o państwie Kujaba i jego sąsiadach Slawii i Artanii. Łączenie się plemion słowiańskich w państwa było obroną przed najazdami zewnętrznymi szczególnie Chazarów znad Wołgi. Rozwijały się miasta, jeszcze o charakterze rolniczym, ale już także jako ośrodki handlowo - rzemieślnicze, siedziby władzy i punkty obronne. Szczególnie rozkwitały osady leżące na szlakach handlowych w tym wodnych, gdyż rzeki były głównymi szlakami łączącymi Bałtyk z Morzem Czarnym. Poruszali się po nich Waregowie<sup>33</sup> z północy jak i Grecy z południa. Normanowie przybywali na obszary Europy Wschodniej od połowy IX w., aby przez Ruś dotrzeć do Konstantynopola. W ślad za kupcami wędrowało także rycerstwo normañskie. Około 850 r. grupa Waregów pod wodzą

---

<sup>31</sup> Lud, który później zasiedlił Bułgarię..

<sup>32</sup> Dulebów zwano też Wołynianami lub Bużanami.

Askolda i Dira<sup>34</sup> zdobyła władzę w Kijowie. W sąsiednim Nowogrodzie Wielkim także po 862 r. panowali Waregowie z księciem Rurykiem założycielem dynastii Rurykowiczów. Pierwszą w pełni udokumentowaną w źródłach postacią jest następca Ruryka, Oleg panujący w latach 879 - 912. Dokonał on historycznego zjednoczenia dwóch głównych ośrodków Rusi - Nowogrodu i Kijowa w 882 roku. Podbił także Smoleńsk, plemiona Drewlan oraz lenników chazarskich - plemiona Radymiczów i Siewierzan. Poeta opisał te wydarzenia następującymi słowami:

*I oto wybiera się Oleg, książę wieszczy,  
Nieść zemstę zuchwałym Chazarom:  
Ich wsie pod miecz oddać za najazd grabieżczy  
I rzucić na pastwę pożarom.<sup>35</sup>*

Stolicą nowego państwa został Kijów, stąd jego nazwa nadana przez historyków Ruś Kijowska. Sama nazwa "Ruś" też pochodzi z czasów normańskich i miała być fińskim określeniem Szwedów wędrujących na te obszary (Ruotsi). Inni chcą widzieć pochodzenie nazwy kraju od rzeki Ros. Terminem tym początkowo określano tylko ziemie Polan, ale źródła bizantyńskie mówią, że sami mieszkańcy Ukrainy nazywali siebie Rusami. Obszary plemion południowych: Tywerców i Uliczy przyłączono do Rusi później, za panowania następcy Olega księcia Igora. Natomiast stepowe rejony Południowej Ukrainy pozostały poza zasięgiem Kijowa, początkowo zajęte przez Chazarów, potem przez Pieczyngów i Połowców. Ponieważ celem Waregów nie było panowanie na Rusi ale podbój Bizancjum, często podejmowali oni wojenne wyprawy na południe, nie przerywając jednocześnie opłacalnego handlu z tym ośrodkiem. Wszystkie te wyprawy nie przyniosły jednak sukcesu. Państwo Kijowskie nie było jeszcze skonsolidowane i często przychodziło władcom tłumić bunty plemion, jak to próbował uczynić w 945 r. książę Igor z Drewlanami. Dopiero jego żonie Oldze sprawującej władzę w zastępstwie małoletniego syna Świętosława udało się zdobyć stolicę Drewlan - Iskorosteń<sup>36</sup> i przyłączyć ostatecznie ich ziemie do Rusi. Olga utrzymywała ożywione kontakty z Bizancjum, a w 957 r. nawet przyjęła chrzest z rąk bizantyjskiego cesarza Konstantego Porfirogenety, ale misjonarzy sprowadziła aż z

---

<sup>33</sup> Waregowie to inaczej mówiąc Normanie, mieszkańcy Skandynawii.

<sup>34</sup> Historycy sądzą, że mogło tu chodzić o jedną i tą samą osobę, znaną pod dwoma imionami.

<sup>35</sup> Aleksander Puszkina, "Pieśń o wieszczym Olegu". Tłumaczenie Mieczysław Jastrun.

<sup>36</sup> Dziś Korosteń.

Niemiec. Kościół doceniając zasługi Olgi podniósł ją do godności świętej. Nowa wiara nie przyjęła się jednak wówczas na Rusi i kolejny władca Światosław oparł się na poganach. Początkowo Rusini wierzyli w jednego Boga - Swaroga, ale później zaczęto mnożyć ich liczbę, uzupełniając panteon o Chorosa i Daźboga - bogów Słońca, Peruna - boga błyskawic, Swarozycza - boga ognia oraz charakterystycznego dla Słowian Wschodnich, opiekuna bydła - Welesa<sup>37</sup>. Uzupełnieniem była cała gama bóstw lub istot nadprzyrodzonych o złych lub dobrych cechach, jak biesy, rusałki, które miały zamieszkiwać lasy, bagniska lub pola. Generalnie wiara Rusinów była silnie związana z przyrodą. Ciekawostką jest, że wszyscy bogowie byli płci męskiej. Prawdopodobnie chrześcijaństwo dotarło tu przez kontakty z Bizancjum. Są przesłanki by sądzić, że już książę Askold był chrześcijaninem a w Kijowie istniała cerkiew Św. Ilii.

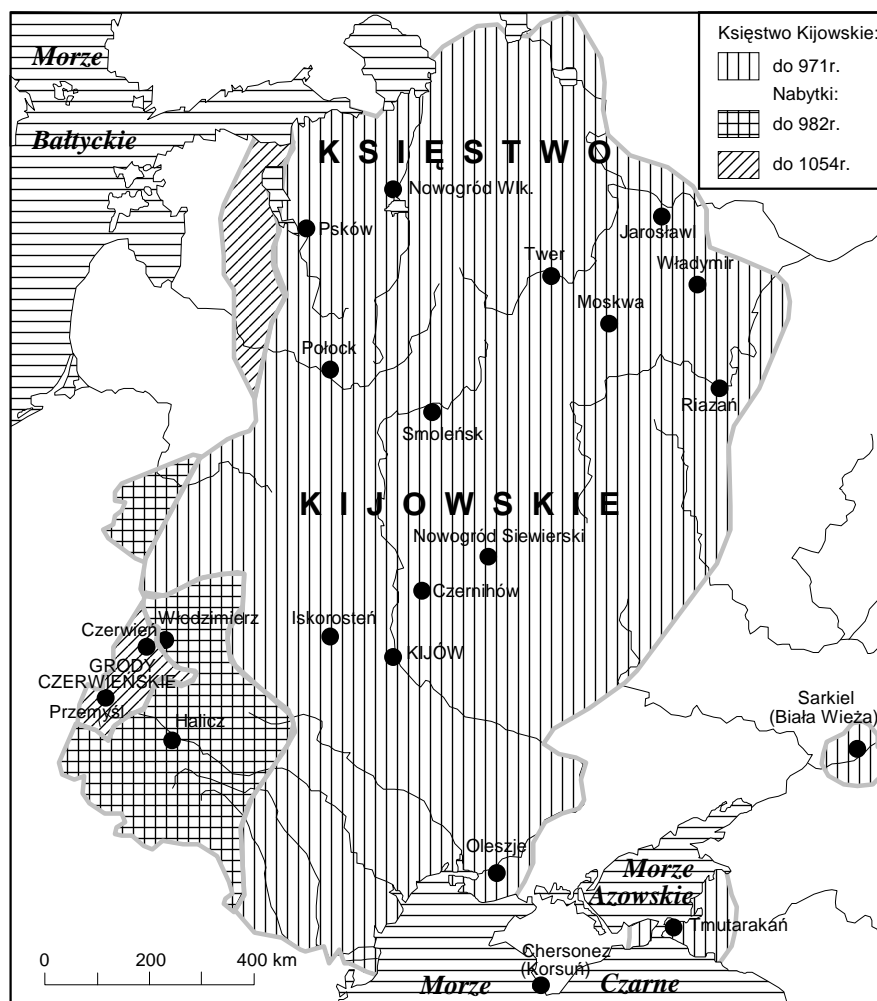
Światosław znacznie poszerzył granice Rusi, sięgnął aż po Kaukaz, wyruszył także przeciwko Bułgarii a potem nawet Bizancjum lecz z tej wyprawy już nie powrócił zabity przez Pieczyngów w 971 r. Po jego śmierci synowie, których książę umieścił w najważniejszych grodach swego państwa rozpoczęli walkę o władzę. Zwyciężył w niej Włodzimierz książę Nowogrodu, który doprowadził później Ruś do największej świetności w dziejach tych ziem. Ruś stała się czołowym mocarstwem w tej części Europy. Szeroko rozwinęła kontakty gospodarcze z sąsiadami stając się centrum ruchu kupieckiego. Kijów urósł do rangi jednego z największych miast Europy, handel z północą kontynentu przyniósł bogactwa Nowogrodowi i Połockowi. Włodzimierz także dbał o powiększenie swego księstwa. W 981 r. w wyprawie na Polskę zajął Grody Czerwieńskie,<sup>38</sup> pokonał niemal wszystkich sąsiadów w tym Jaćwingów i Bułgarów Wołżańskich.

---

<sup>37</sup> Nie ma zgodności wśród historyków co do właściwego zakresu opieki jaką ten bóg zwany także Wołosem miał sprawować.

<sup>38</sup> Największe z nich to Przemyśl i Czerwień.





Mapa 10. Ruś Kijowska w X-XIV wieku

Jednak najważniejszym wydarzeniem tego okresu był chrzest Rusi Kijowskiej, który poprzedziły próby zaprowadzenia własnej religii - kultu Peruna. Ostatecznie jednak wobec niepowodzenia tych prób zdecydował się Włodzimierz na przyjęcie chrztu w 989 roku za pośrednictwem Bizancjum, poprzez zaślubiny z siostrą cesarza Bazylego II - Anną. Uroczystość odbyła się w Chersonezie a wprowadzenie religii w kraju nosiło piętno przymusu. Przyjęcie wiary z tego kierunku miało daleko idące konsekwencje w przyszłości dziejów i kultury Rusi a później Ukrainy. Nastąpiło zbliżenie z Bizancjum i Bułgarią. Sztuka ruska, głównie sakralna rozwinęła się pod silnym wpływem bizantyjskim. Przy cerkwiach i klasztorach powstały szkoły kształcące młodzież dla stanu duchownego, ale także przyszłych władców. Przyczyniły się one do upowszechnienia używanego do dziś stylu pisma zwanego cyrylicą, która wyparła używaną przedtem czterdziestoliterową głagolicę.

Pomimo sporu granicznego stosunki Włodzimierza z Polską Bolesława Chrobrego były poprawne. Jednak po śmierci księcia kijowskiego wybuchły walki o tron, w

których Polska zaangażowała się po stronie jednego z jego synów, zięcia Chrobrego - Światopełka. Wyprawa Bolesława na Kijów w 1018 r. pozwoliła na krótko umieścić go na tronie. To wówczas, według legendy, miał Chrobry uderzeniem o wrota bramy kijowskiej wyszczerbić swój miecz koronacyjny, zwany odtąd Szczerbcem, który możemy podziwiać w skarbcu wawelskim<sup>39</sup>. Jednak już po roku kolejny władca Nowogrodu książę Jarosław, wspomagany tradycyjnie przez Waregów, zgładził Światopełka i zagarnął tron kijowski. Drugiego z braci Mścisława pozyskał nadaniem mu wschodniej części państwa i podział ten utrzymał się aż do 1036 r., w którym Mścisław zmarł. Jarosław odniósł także historyczne zwycięstwo nad Pieczyngami zadając im tak poważną klęskę, że wkrótce ulegli oni najazdowi Połowców, którzy w połowie XI w. opanowali stepowe południe Ukrainy. Pieczyngowie wycofali się nad Dunaj. Jarosław prowadził wojny ze wszystkimi sąsiadami, z reguły zwycięskie,<sup>40</sup> jedynie wyprawa na Bizancjum w 1043 r. nie przyniosła sukcesu. Flota ruska zatonała podczas burzy na Morzu Czarnym.

Okres panowania Jarosława nazwanego przez potomnych Mądrym był szczytowym momentem rozwoju Rusi Kijowskiej - największego wówczas państwa w Europie (mapa 10). Jej terytorium sięgało od Morza Czarnego (z dostępem do morza pomiędzy Dunajem a Krymem), wzdłuż łuku Karpat poza San i Bug do Narwi na zachodzie. Ku północy rozciągała się po Zatokę Fińską na Bałtyku i wielkie jeziora Ładoga i Onega, ku wschodowi sięgając za Jarosław nad Wołgą, Suzdał i do środkowego biegu Oki, obejmując także górne odcinki Donu i Dońca. Na południowym wschodzie obszary plemienne Połowców i Pieczyngów oddzielały Ruś od dwóch jej posiadłości; Tmutarakania kontrolującego wejście przez Cieśninę Kerczeńską na Morze Azowskie, oraz Sarkielu (Białej Wieży), kolistego obszaru w pobliżu ujścia Dońca do Donu.

Dzięki polityce Jarosława wobec Kościoła w 1037 r. Kijów stał się siedzibą metropolity co znacznie podniosło jego rangę, szczególnie w stosunku do konkurencyjnego Nowogrodu. Z osobą Jarosława związany jest zespół budowli w Kijowie zwany Grodem Jarosława a w nim murowany sobór Sofijski, zachowana do dziś perła ruskiej architektury. Będzie o tym jeszcze mowa w rozdziale poświęconym stolicy Ukrainy. Książę opracował także pierwszy kodeks praw zwany Ruską Prawdą

---

<sup>39</sup> Faktycznie, miecz ten jest znacznie późniejszy.

<sup>40</sup> Polsce ponownie odebrał Grody Czerwieńskie odzyskane przez Chrobrego w 1018 r.

(lub Prawdą Jarosława). W tym okresie nastąpiło wielkie ożywienie handlu nawet z tak odległymi krajami jak Persja, Indie, Francja, Szwecja czy kraje arabskie.

Przed śmiercią w 1054 roku Jarosław Mądry podzielił swoje państwo pomiędzy synów, ustalając wyraźnie kolejność sukcesji na tronie dzielnicy senioralnej, czyli w Kijowie. Początkowo bracia trzymali się reguł testamentu, tym bardziej, że pojawił się nowy wróg Rusi przybyły ze wschodu - Torkowie, lud turecki. Sukces w wojnie z najeźdźcą uspił czujność książąt. Rozpoczęli walki o tron, co wykorzystali natychmiast Połowcy. W spory wtrącił się również polski król Bolesław Śmiały i w 1069 r. wkroczył do Kijowa. Po długotrwałej wojnie domowej przerwanej tylko ugoda dla odparcia Połowców, większe znaczenie uzyskał tylko jeden władca Włodzimierz Monomach. W 1113 r. objął on na 22 lata tron kijowski i zdołał zjednoczyć prawie trzy czwarte dawnego obszaru Rusi. Czapka tego władcy, którą otrzymał z Bizancjum, dziś przechowywana w Moskwie w kremlowskim skarbcu, była później symbolem samowładztwa Rosji i służyła do koronacji carów. Również ten władca podzielił kraj pomiędzy synów ale nikomu nie udało się już ponownie go zjednoczyć. Po śmierci kolejnego księcia Mścysława w 1132 r. następuje całkowity rozpad Rusi Kijowskiej na drobne państewka popadające kolejno w zależność od sąsiadów (mapa 14).

Do upadku Kijowa przyczyniły się także względy gospodarcze. Na skutek zmiany szlaków handlowych w Europie XIII wieku, spowodowanych wyprawami krzyżowymi miasto utraciło swe znaczenie. Sporą rolę odegrały także napady Połowców, którzy ze swych siedzib w stepach mieli do Kijowa nie więcej niż dwa dni jazdy konnej. Do literatury przeszli Połowcy dzięki wojnom z Księstwem Czernihowskim opisanym we wspomniałym zabytku średniowiecznej literatury ruskiej, anonimowym "Słowie o wyprawie Igora".

*Nie zdałoby się, bracia mili  
Starodawnymi zacząć słowy  
Smutną opowieść o mozołach  
Onej wyprawy Igorowej?*

.....

*Tu się dopiero dzidom, mieczom  
O połowieckie kruszyć szłomy,  
Tu się pokrwią, tu posieczą,  
Poszczerbią szable - niepołomy.  
Tutaj, u Donu, krwią i żelazem  
Kajala - rzeka się rozpluska  
Już cię nie widać, ziemio nasza,  
Jużes za górą, ziemio ruska!<sup>41</sup>*

Pierwsze starcie z Tatarami w 1223 r. nad rzeczką Kałką nie uświadomiło jeszcze Rusinom jakie zawisło nad nimi zagrożenie. Wówczas jeszcze Tatarzy ominęli Ruś skupiając się na wojnie z Bułgarami Nadwołżańskimi. Dopiero po rozpadzie państwa mongolskiego, jeden z lokalnych władców Batu-chan w 1237 r. ruszył na Ruś zadając jej duże straty w części północno-wschodniej. Ponowił atak w 1240 r. tym razem na południe kraju. Po bohaterskiej obronie padł Kijów a Tatarzy ruszyli na zachód do Polski, Czech i na Węgry pustosząc całą Europę Wschodnią i Środkową. Ziemie ruskie zostały całkowicie zdewastowane, miasta zrujnowane, ludność wycięta niemal w pień, a ci którzy przeżyli znaleźli się w niewoli tatarskiej. Przerwano handel z Bizancjum. Księstwa ruskie utraciły samodzielność stając się wasalami tatarskiej Złotej Ordy, co poza znaczeniem politycznym miało daleko idące konsekwencje społeczne.<sup>42</sup> Dalej postępowało feudalne rozdrobnienie księstw.

Upadek Kijowa oznaczał także utratę funkcji metropolii kościelnej, którą przeniesiono do Włodzimierza Suzdalskiego a potem do Moskwy. Po utracie suwerenności przez księstwa ruskie rozpoczął się okres wielowiekowej zależności ziem ukraińskich od sąsiadów, najpierw Tatarów, później Litwy, Polski, a ostatecznie Austrii i Rosji. Jasnymi punktami w dziejach Ukrainy były natomiast próby odzyskania niepodległości przez naród ukraiński, wyzwolenia się spod niewoli tatarskiej, uniezależnienia od Litwy, wreszcie zbrojna walka z Rzeczpospolitą, Krymem, Turcją w okresie Hetmańszczyzny. Okres ów zakończył jednak ponowny rozbiór Ukrainy, już bez udziału Polski, przez Turcję, Rosję i Austrię, z których tą pierwszą też niemal wyparto z Europy. Również pod zaborami naród ukraiński próbował walczyć o swoje prawa, czy to w polskich powstaniach narodowych, czy prowadząc własną walkę, szczególnie na początku XX wieku.

---

<sup>41</sup> Słowo o wyprawie Igora. Tłumaczył Julian Tuwim.

<sup>42</sup> Wymienić tu należy fakt ingerencji urzędników tatarskich "baskaków" w życie społeczno - gospodarcze, konieczność płacenia daniny, dostarczania poborowych do wojska.

### 3. POD LITEWSKIM I POLSKIM WŁADANIEM

*Nad dawnym losem Ukrainy  
Biadamy - tkamy w każdy czas,  
Z płaczem czekamy tej godziny,  
Kiedy kajdany spadną z nas.*<sup>43</sup>

Tatarskie panowanie nie było równie dokuczliwe na całym obszarze Ukrainy. Ziemie Ukrainy Zachodniej znacznie oddalone od Złotej Ordy cieszyły się większą niezależnością od reszty kraju. Były one najszybciej rozwijającym się gospodarczo regionem dawnej Rusi Kijowskiej. Uformowały się tu dwa Wielkie Księstwa: Halickie i Włodzimiersko-Wołyńskie, w 1234 r. zjednoczone w jedno państwo. Księstwo to posiadało bliskie kontakty z Polską i Węgrami a przez nie z całą Europą. Nie sięgały tu już najazdy plemion stepowych, występowała żyzna gleba, dobre było rolnictwo, wydobywano sól. Wszystko to sprzyjało rozwojowi gospodarczemu tych ziem. Już w końcu XIII w. Ruś Halicko-Wołyńska miała ponad sto miast, z których wiodącą rolę odgrywały: Halicz, Przemyśl, Łuck, Włodzimierz Wołyński i Drohiczyn. Kontakty księstwa z Polską owocowały małżeństwami rodów panujących, toteż często przychodziło władcom Polski ingerować w sprawy sukcesji na tronie.

Od 1338 roku Polska rozpoczęła już wyraźną ekspansję w kierunku wschodnim. Kazimierz Wielki otrzymał od księcia halickiego tytuł dziedzica Rusi a w roku następnym w Wyszehradzie uzgodnił z Węgrami podział stref wpływów w regionie. Oprócz Polski i Węgier dążących do zajęcia Rusi Podkarpackiej<sup>44</sup> konkurentem do ziem ruskich byli Litwini. Książę Giedymin i jego następcy drogą układów stopniowo przesuwali granice Litwy ku południu i wschodowi i w 1380 r. po zajęciu Pińska i Turowa zbliżyli się do dzisiejszych granic Ukrainy. W księstwach ruskich pojawili się władcy litewscy, którzy przyjmowali prawosławie i język ruski. Litwa pomagała Rusinom bronić się przed Tatarami, a także powstrzymywała ekspansję silnego konkurenta z północy - Moskwy.

Dzięki poparciu papieża Polska uzyskała przewagę i w 1344 r. przyłączyła ziemię sanocką i przemyską. Bojarzy haliccy uznali zwierzchnictwo polsko - węgierskie a w 1349 r. król Kazimierz Wielki osobiście zajął Lwów, Ruś Halicką, Chełmszczyznę, Brześć i na krótko także Wołyń, po roku oddany Litwie. Doprowadziło to do wojny

---

<sup>43</sup> Jest to wiersz należącej do panteonu twórców narodowych Ukrainy poetki Łarysy Kosacz-Kwitka powszechnie znanej pod pseudonimem Łesia Ukrainka . Tłumaczenie Tadeusz Chróścielewski.

koalicji polsko - węgierskiej z Litwą, po której Polska zdobyła jeszcze Włodzimierz Wołyński. Odpowiedź Litwy była zdecydowana, w 1362 r. nie tylko odzyskała utracone ziemie, ale przyłączyła przy okazji Kijów. Po śmierci Kazimierza Wielkiego Litwa odzyskała Włodzimierz Wołyński, ale Ruś Halicka pozostała już przy Polsce. W 1375 r. w Haliczu ustanowiono metropolię kościoła katolickiego przeniesioną później do Lwowa, która obejmowała biskupstwa w Przemyślu, Chełmie i Włodzimierzu. Przez dziesięć lat XIV w. Ruś Halicka znajdowała się w posiadaniu Węgier. Odzyskała ją dla Polski królowa Jadwiga w 1387 r. i od tego czasu, aż do roku 1772, ta część Ukrainy pozostawała w związkach z Polską. Niemal całą resztę ziem dzisiejszej Ukrainy zagarnęła Litwa, jednakże na skutek układu w Krewie z 1385 r. i małżeństwa Jadwigi z wielkim księciem litewskim Jogajłą (Jagiełłą) większość ziem ukraińskich znalazła się pod panowaniem Jagiellonów (mapa 15). Tylko południowe stopy Ukrainy pozostały we władaniu Złotej Ordy, wybrzeże Krymu było genueńską kolonią Kaffa. Część czarnomorskiego wybrzeża pomiędzy Dunajem i Dniestrem należała do hospodara mołdawskiego będącego lennikiem króla polskiego. Dążenie Jagiełły do centralizacji zarządzania doprowadziło do likwidacji księstw ruskich, które bezpośrednio podporządkowano wielkiemu księciu litewskiemu. Wyprawy litewskie przeciw Tatarom przyniosły sukcesy i w 1398 r. pozwoliły oprzeć granice o dolny Dniepr i Morze Czarne. Obszar Wielkiego Księstwa wynosił wówczas 900 000 km<sup>2</sup> a ludność liczyła dwa miliony, z czego jedna trzecia żyła na Ukrainie.

Chociaż unie polsko - litewskie w Wilnie (1401 r.) i Horodle (1413 r.) sankcjonowały odrębność państwową Litwy, to z drugiej strony umacniały jej powiązania z Polską przez co wzrastał wpływ kultury łacińskiej na ziemiach ruskich. Unia horodelska tworzyła nowy model administracji, oparty na wzorcach polskich (województwa, kasztelanie). Szlachta litewska została zrównana w prawach z polską, ale tylko jeżeli wyznawała katolicyzm. Ruskich bojarów prawosławnych pozbawiono przywilejów i prawa zajmowania urzędów. Odtąd bojarzy zaczęli popierać separatyzm Litwy i często występowali przeciw Polsce. Dopiero w 1434 r. zrównano w prawach feudałów obu wyznań. Proces unifikacji kraju trwał przez całe wieki XV i XVI, stopniowo zanikała odrębność poszczególnych dzielnic. Pomimo równych praw

---

<sup>44</sup> Ruś Podkarpacka to obszar który do 1939 roku wchodził w skład Czechosłowacji, a po wojnie został zajęty przez ZSRR i przyłączony do Ukrainy jako obwód zakarpacki.

bojarzy byli na Litwie w gorszej sytuacji niż szlachta katolicka, co wykorzystywała Moskwa, która po 1480 r. uniezależniła się od dominacji tatarskiej. Od XVI w. księstwo czernihowskie, słabo związane z Litwą, wyraźnie przechodziło na pozycje promoskiewskie i ostatecznie po kilku wojnach w 1503 r. przeszło pod władanie Rosji.

Po rozpadzie Złotej Ordy na południu Ukrainy powstał Chanat Krymski podległy rosnącej w potęgę Turcji. Często napadał on na Litwę, zdobywając nawet w 1482 r. Kijów. Wkrótce utraciła Litwa dostęp do Morza Czarnego a pomiędzy Ukrainą a Chanatem wytworzyła się ogromna pusta przestrzeń bezludnych stepów, zwana Dzikimi Polami, gdzie gromadził się element słabo związany z jakąkolwiek władzą. Byli to często uchodzący przed karą przestępcy, bądź zbiegli chłopci pańszczyźniani. Rokrocznie Tatarzy wyruszali na łupieżcze wyprawy na północ i zachód, gdzie dopiero polscy królowie zadawali im klęski.<sup>45</sup> Dopiero układ z Turcją z 1533 r. zaprowadził pokój na kresach południowej Ukrainy.

Ruś Halicka należąc bezpośrednio do Polski ulegała daleko idącym przemianom. Tutaj bojarzy wkrótce przeszli na katolicyzm. Miasta nabierały bardziej zachodnioeuropejskiego charakteru, szczególnie Lwów rządzący się od 1356 r. prawem niemieckim szybko wyprzedził w rozwoju były stolice księstw: Halicz i Włodzimierz, stając się głównym ośrodkiem tych ziem. W połowie XVI w. już 10% ludności wsi Rusi Czerwonej, jak przyjęto nazywać te ziemie stanowili Polacy, co związane było z ich ucieczką spod ucisku feudałów w Polsce Środkowej. Doskonale rozwijało się rolnictwo dające utrzymanie 81% mieszkańców wsi. Dzięki dogodnemu położeniu była Ruś ośrodkiem handlu polsko - ruskiego i Wschodu z Zachodem. Ożywione kontakty z Bliskim Wschodem osłabły po zdobyciu przez Turcję wybrzeży Morza Czarnego.

---

<sup>45</sup> Przykładowo w 1498 r. Tatarzy dotarli aż pod Radom, w 1512 pod Przemyśl.



Mapa 12. Ukraina w granicach Litwy w XV wieku

Odmienne niż w Polsce była na Rusi struktura własności ziemi. Dominowały tu majątki magnackie bogatych rodów szlachty ruskiej: Zamoyskich, Krasickich, Buczackich, Herburtów, razem stanowiące 25 % ziemi, majątek królewski obejmował 22%, a tylko 3% ziem należało do Kościoła bądź Cerkwi. Szlachta ruska była zamożna - średnio posiadała 3 - 5 wsi. Podległe Litwie ziemie ukraińskie były znacznie bardziej zacofane i słabiej zaludnione. W XV w. gęstość zaludnienia tych ziem wynosiła 2-3 osoby na km<sup>2</sup> a Dzikie Pola były niemal bezludne. Oddalenie od szlaków handlowych i brak dostępu do morza utrudniały eksport, a co za tym idzie rozwój gospodarczy tych ziem. Wielki książę posiadał aż 50% ziemi, chojnie ją rozdając swoim poplecznikom, w postaci ogromnych majątków ziemskich. Tylko książę Konstanty Ostrogski miał 40 000 ha ziemi. Wielkie majątki na Wołyniu posiadały rody: Zasławskich, Sanguszków, Koreckich i Czartoryskich. Większość obszaru zajmowały jednak puszcze. Rolnictwo, pomimo dobrych warunków stało na niskim poziomie z powodu braku rąk do pracy. Miasta Ukrainy litewskiej były niewielkie, a stopień urbanizacji najniższy w Europie. Największe z miast w 1578 r. - Kijów liczył 5 tysięcy mieszkańców, a więc dziesięciokrotnie mniej niż w okresie gdy był stolicą Rusi.

Przynależność Ukrainy do Litwy i Polski spowodowała znaczne zróżnicowanie niegdyś jednolitej ludności ruskiej. Od XIV w. zaczął się kształtować język ukraiński,



ale różnice dialektów były znaczne; później zaczęto wydzielać regiony Wielkiej Rusi (Rosji), Małej Rusi (Ukrainy) i Białej Rusi. Dopiero w XVI w. przyjęło się słowo "Ukraina" dla kraju nad środkowym Dnieprem w okolicy Kijowa nie obejmujące jednak Wołyń, Podola i Rusi Czerwonej. Zarówno po polsku jak i po rusku "ukraina" oznaczała ziemię peryferyczną, leżącą "u kraja" państwa polsko - litewskiego. Pojęcie ukraińskiego narodu i języka zaczęło się przyjmować dopiero w końcu XVII w. ale właściwie dopiero w XX wieku na trwałe zadomowiło się w polskiej i rosyjskiej świadomości.

Władcy litewscy sprzyjali tworzeniu się kultury ukraińskiej. Wówczas wykształciły się początki piśmiennictwa ukraińskiego. Sama Litwa często nawiązywała do dziedzictwa Rusi Kijowskiej, język cerkiewno-słowiański z domieszką lokalnych dialektów ukraińsko-ruskich dominował w życiu społeczno - politycznym i zarazem był językiem Cerkwi. Reformacja w drugiej połowie XVI w. przyniosła tłumaczenia wielu tekstów zachodnioeuropejskich na język ruski. Pojawiły się pierwsze druki ukraińskie. Rozwijało się malarstwo religijne, wzorowane na XV wiecznej szkole Andrieja Rublowa. Pojawiły się także ukraińskie utwory muzyczne, pieśni i charakterystyczne dla tej krainy piękne dumki. Dla obrony południowych granic wzniosła Litwa liczne twierdze i zamki, którym często towarzyszyły cerkwie, klasztory, ratusze i inne budowle.

Jeszcze inaczej rozwijała się kultura ziem ukraińskich nie wchodzących w skład Polski bądź Litwy, czyli Ukrainy Zakarpackiej należącej do Węgier i Bukowiny podległej Gospodarstwu Mołdawskiemu. Możemy więc już wówczas mówić o istnieniu sześciu różnych kultur, jeżeli w to włączyć ziemie Południowej Ukrainy podległe chanom krymskim i Dzikich Pól, gdzie panowały odrębne reguły życia społecznego kształtowane żywiolowo bez jakiegokolwiek kontroli zewnętrznej.

#### 4. KOZACZYŻNA

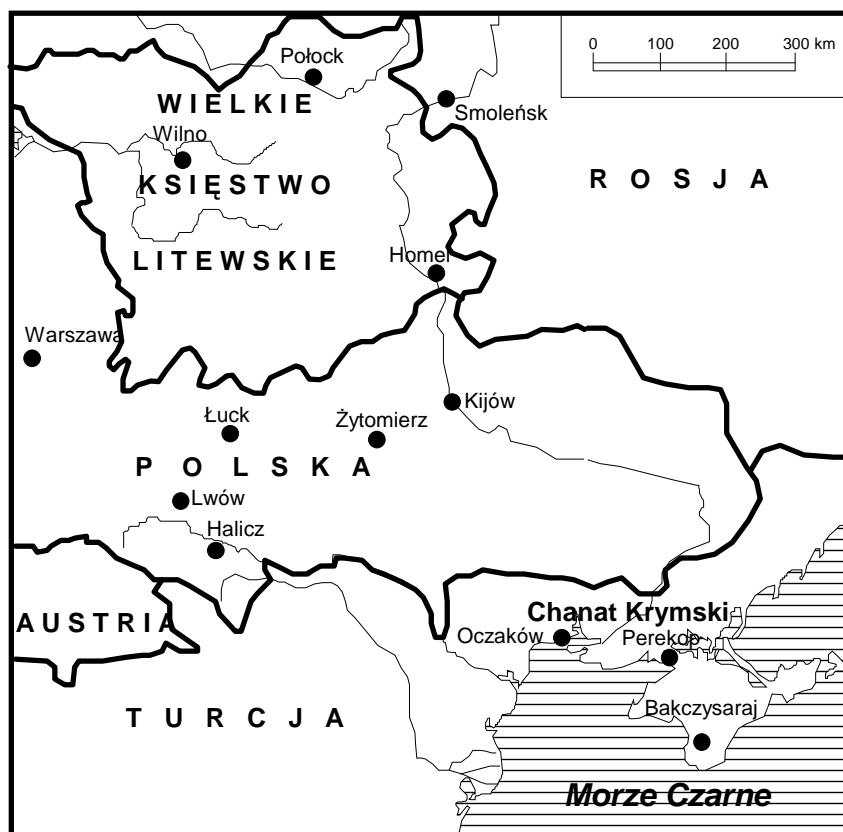
*Checiał czy nie chciał,  
Musiał Kozak  
Przez wieki wojować,  
Wiary bronił i ojczyzny  
I za prawdę stawał.*<sup>46</sup>

W wyniku unii lubelskiej z 28 czerwca 1569 roku Polska i Litwa stały się jednym państwem, choć zachowano pewną odrębność Litwy. Jednocześnie większość ukraińskich ziem litewskich: Kijowszczyznę, Braclawszczyznę, Wołyń i Podlasie oderwano od Litwy i bezpośrednio włączono je do Polski jednocząc w ten sposób w granicach Korony niemal wszystkie dzisiejsze ziemie Ukrainy<sup>47</sup> (mapa 16). Unia i inkorporacja Ukrainy miały poważne skutki dla Rzeczypospolitej wiążąc te dwa wielonarodowe organizmy państwowe na wiele lat, aż do upadku Rzeczypospolitej i jej rozbiorów. Nastąpił rozwój handlu polsko-ukraińskiego, wzrost miast ukraińskich i nasilenie kontaktów z Zachodem. Na słabo zaludnione ziemie ukraińskie ruszyła polska fala kolonizacyjna. Królowie nadawali tu wielkie majątki polskiej szlachcie. Wówczas powstały ogromne latyfundia i fortuny takich rodów jak: Kalinowscy, Koniecpolscy, Potoccy, Żółkiewscy czy Jazłowieccy razem z istniejącą szlachtą ukraińską tworzący nową arystokrację tych ziem. Magnaci utrzymywali własne armie często dysponując większą siłą niż Rzeczpospolita. W swoich dworach przyjmowali przedstawicieli dyplomacji innych krajów prowadząc tym sposobem własną politykę zagraniczną. Kolonizację prowadzono także drogą przymusowego przesiedlania chłopów i nakładania na nich takich samych ciężarów feudalnych jakie musieli ponosić chłopci w Koronie. Ograniczano swobody osobiste tradycyjnie wolnych społeczności kresów wschodnich. Szybko doprowadziło to do ostrych konfliktów.

---

<sup>46</sup> Anonimowy ukraiński wiersz ludowy. Tłumaczenie Andrzej Tchórzewski.

<sup>47</sup> Poza Koroną pozostały tylko Zakarpacie przy Węgrzech, Bukowina w posiadaniu Gospodarstwa Mołdawskiego i stępy Południowej Ukrainy we władaniu chana krymskiego.



Mapa 13. Ukraina w granicach Korony po 1569 roku

Jeszcze bardziej pogłębiły się antagonizmy, gdy na Ukrainę zaczął przenikać Kościół katolicki. Sprowadzony właśnie do Polski zakon jezuicki w ofensywie przeciw reformacji nie przebierał w środkach służących krzewieniu wiary. Rzym dążył do przejęcia kontroli nad prawosławiem w Rzeczypospolitej. To samo chciał osiągnąć nowo powstały prawosławny patriarchat Moskwy. W takiej sytuacji trzech dostojnicy kościoła prawosławnego <sup>48</sup> skuszeni obietnicą osobistych korzyści wyrazili na dwóch synodach w Brześciu (1595-1596 r.) zgodę na zawarcie unii kościelnej. Była ona podporządkowaniem papieżowi części Kościoła prawosławnego choć zewnętrzne formy liturgii słowiańskiej, kalendarza juliańskiego, hierarchii duchowej i możliwości małżeństw księży pozostawiono bez zmian. Nowo powstały wówczas kościół nazywa się greckokatolickim lub unickim i opiera się o rzymskokatolicki dogmat wiary. Unia, która miała w zamierzeniach jej twórców przyczynić się do zbliżenia polsko - ruskiego doprowadziła w praktyce do jeszcze większych rozdźwięków. Szybko część szlachty wystąpiła przeciw unii, a szczególnie wroga była

<sup>48</sup> Byli to Michał Rahoza - metropolita kijowski, Cyryl Terlecki - włądyka łucki i Hipacy Pocięj - włądyka włodzimierski.

postawa chłopstwa. Sprawy obrony prawosławia stały się doskonałym pretekstem dla rosnącej w siłę Moskwy do ingerowania w sprawy wewnętrzne Polski. Pozostający pod wpływami jezuitów Zygmunt III Waza prowadził ostrą politykę antyprawosławną. W odpowiedzi na nią przebywający przejazdem na Ukrainie prawosławny patriarcha Jerozolimy, za sprawą Moskwy, w 1620 r. dokonał potajemnej, nielegalnej odbudowy hierarchii prawosławnej w Rzeczypospolitej. Działając na wpuć jawnie prawosławni utworzyli w 1632 r. kolegium kijowskie kształcące przyszłych kapłanów tego kościoła. Była to pierwsza uczelnia ukraińska, w której nauczano nie tylko teologii ale także nauk przyrodniczych, filozoficznych i filologicznych. Silnego poparcia prawosławiu udzielała szlachta ukraińska, szczególnie możny ród Ostrogskich na Wołyniu, gdzie w Ostrogu było centrum krzewienia prawosławia. Król został zmuszony do uznania tej nielegalnej struktury kościelnej w 1634 roku.

W ciągu pierwszych 70 lat kolonizacji polskiej liczba ludności Ukrainy wzrosła o 50%, pomimo strat powodowanych ciągłymi najazdami Tatarów. Rosła liczba miast, poprawiła się znacznie sytuacja gospodarcza tych ziem. Uciskani chłopci ukraińscy zaczęli jednak szukać poparcia przeciw magnatom i obrony przed Tatarami. Jediną siłą zdolną tego poparcia skutecznie udzielić była Kozacyzna. Słowo "kozak" jest pochodzenia turecko - tatarskiego i oznacza człowieka wolnego. Zastosował je po raz pierwszy Jan Długosz opisując wyprawę z 1469 r. przeciw Tatarom, w której uczestniczyli też rozbójnicy stepowi - Kozacy. Ojczyzną kozaków były pustacie Dzikich Pól w dolnym biegu Dniepru i w Zaporozu, czyli na ziemi leżącej za porohami<sup>49</sup> w nurcie Dniepru, uniemożliwiającymi żeglugę w górę rzeki. Społeczność ta zaczęła się tworzyć w połowie XVI w. i składała się ze zbiegłych chłopów, awanturników, włóczęgów, przestępców i nielicznych miejscowych mieszkańców. Etnicznie była to istna mieszanka narodów: Ukraińców, Polaków, Rosjan, Białorusinów, Wołochów,<sup>50</sup> Tatarów, Litwinów, Austriaków, Mołdawian, dominował jednak element ruski. Osadnicy ci przybywali na stepy wiosną, budowali szałas bądź ziemianki. Dla obrony przed Tatarami koloniści łączyli się w grupy i wybierali swego przywódcę - atamana. W 1553 r. szacowano liczbę Kozaków na 37 tysięcy. Udział szlachty pośród tej zbieraniny, początkowo znaczny, później zmalął na korzyść

---

<sup>49</sup> Porohy to skaliste progi w dnie rzeki, często wystające na powierzchnię zwane też szypotami. Na skutek podniesienia poziomu wody po wybudowaniu zapory Dnieprogres już dziś nie istnieją.

<sup>50</sup> Wołosi to naród, który wraz z Mołdawianami uformował współczesny naród rumuński.

ukraińskiego chłopstwa. Ponieważ Kozacy posiadali ziemię, której w stepach nie brakowało sami uważali się za szlachtę, ale głównym powodem do dumy była ich wolność odróżniająca tę grupę od włościan przypisanych do ziemi.

Początkowo Kozacy napadali głównie na Krym mając za przeciwnika Tatarów, byli więc dla Rzeczypospolitej nawet pożyteczni. Ich dowódca książę Dymitr Wiśniowiecki w 1553 r. ufortyfikował jedną z wysp na Dnieprze Małą Chortycę. Twierdza ta zwana Siczą Zaporoską stała się nieformalną stolicą Kozaczyzny, która uformowała się z czasem w odrębną strukturę państwową dość luźno powiązaną z Rzeczpospolitą. Ponieważ jednak formalnie Kozacy podlegali polskim królom, musiała Polska ponosić konsekwencje częstych wypadów kozackich na Chanat Krymski. Chan był jednak lennikiem Turcji, więc każdy incydent kozacko - tatarski wpływał na pogorszenie stosunków polsko - tureckich . Zdarzały się nawet wojny z Turcją spowodowane nieodpowiedzialnymi posunięciami Kozaków a Turcja była wyjątkowo niewygodnym przeciwnikiem dla Polski i starano się na wszystkie sposoby uniknąć z nią konfliktów. Aby poddać Kozaków jakiejś kontroli Rzeczpospolita wprowadziła w 1572 r. tak zwany rejestr kozacki. Wpisani do rejestru Kozacy otrzymywali żołd od króla i byli zobligowani uczestniczyć we wszystkich wyprawach wojennych. O liczbę objętych rejestrem Kozaków trwały wieloletnie spory pomiędzy królami a Kozactwem, które chciało nadmiernie rozbudowywać swe szeregi korzystając z polskich pieniędzy. Brak pozytywnej odpowiedzi Rzeczypospolitej wywoływał natychmiastowy bunt kozacki lub wypad na Krym. Odegrali jednak Kozacy także rolę pozytywną w dziejach Polski. W 1621 r. kozacki hetman Piotr Konaszewicz - Sahajdaczny poprowadził blisko 40 tysięcy Kozaków, by wraz z armią polską w liczbie 35 tysięcy ludzi, dowodzoną przez hetmana Jana Karola Chodkiewicza wziąć udział w bitwie z dwukrotnie liczniejszymi siłami tureckimi pod Chocimiem. Po pięciodniowej obronie twierdzy i odparciu przez Kozaków pięciu wielkich szturmów tureckich 9 października armia turecka uznała się za pokonaną i odstąpiła. Zwycięstwo Kozacy okupili stratą 6,5 tysiąca żołnierzy a sam hetman Sahajdaczny zmarł od otrzymanych ran. Przeszedł jednak do historii jako jeden z największych przywódców kozackich<sup>51</sup>. Polska też próbowała wykorzystać Kozaków, w okresach zagrożenia zewnętrznego chętnie i znacznie zwiększała liczbę

---

<sup>51</sup>We wrześniu 1991 r. w 370 rocznicę bitwy odsłonięto powyżej chocimskiego zamku pomnik Sahajdacznego z napisem sławiącym wspólne kozacko-polskie zwycięstwo.

rejestrowych, w okresach dłuższego pokoju próbując ją maksymalnie ograniczyć nawet poniżej 5 tysięcy. Najbardziej dotkliwe były nałożone na Kozaków rygory zgodnie z którymi ci, którzy byli skreślani z rejestru nie tylko tracili żołąd ale również prawo dalszego pobytu w Siczy. Wiązało się to z koniecznością opuszczenia stepów i powrotu pod ucisk magnacki do roli chłopów pańszczyźnianych. Ich los opisuje anonimowy wiersz ludowy:

*Oj, bieda, oj, niedola, a nie Hetmańszczyzna,  
Bo zamęcza, bo udręcza nahajem pańszczyzna.  
Na pańszczyznę kiedy idę, niosę chleba torbę,  
A z pańszczyzny kiedy idę, wylewam łzy drobne.*<sup>52</sup>

Spory o liczbę rejestrowych, były więc nie tylko kłótnią o pieniądze ale walką o godność wolnego człowieka.

Największe powstanie kozackie spośród tak licznych wystąpień miało jednak miejsce w latach czterdziestych XVII w. i niosło za sobą ogromne konsekwencje nie tylko dla Ukrainy, ale także dla dalszych losów Rzeczypospolitej a przez to, na wykształcenie się nowego stosunku sił w Europie Wschodniej. W związku z planowaną akcją militarną Rzeczypospolitej przeciw Turcji i Tatarom znów król chciał pozyskać Kozaków. W kwietniu 1646 roku do Warszawy przybyła na rozmowy delegacja wojsk kozackich pod przewodnictwem Bohdana Chmielnickiego. W zamian za wystawienie 50 tysięcznej armii uzyskali Kozacy wiele przywilejów, z których najważniejsza była obietnica wydzielenia na Ukrainie, za Białą Cerkwią, odrębnego terytorium pod administracją kozacką, na które wojska Rzeczypospolitej w okresie pokoju nie miały wstępu. Miała to być forma szerokiej autonomii. Niestety szlachta polska obawiając się umocnienia pozycji króla zablokowała te plany. Wywołało to oczywiście wzrost niezadowolenia na Zaporozżu, antyszlacheckie wystąpienia, pogłębione samowolą szlachty ukraińskiej szerzącą się wówczas ponad wszelką miarę. Falę niezadowolenia wykorzystał Bohdan Chmielnicki, sam pozostający także sporze z administracją Rzeczypospolitej z powodów osobistych. W 1648 roku stanął on na czele powstania kozackiego, uzyskując uprzednio pomoc zbrojną chana krymskiego i przeciągając na stronę powstańców także oddziały kozaków rejestrowych. Pierwsza bitwa powstania rozegrała się w ciągu kilku dni kwietnia i maja 1648 roku pod Żółtymi Wodami i zakończyła całkowitą klęską wojsk królewskich. Główne siły obu stron spotkały się 26 maja pod Korsuniem; tym razem klęska wojsk Rzeczypospolitej była tym dotkliwsza, że Kozacy pojмали obu

dowodzących armiami Korony hetmanów i oddali ich do niewoli krymskiej. Sytuacja Rzeczypospolitej stawała się dramatyczna, kilka dni wcześniej zmarł król Władysław IV, a powstanie obejmowało coraz większe obszary Zadnieprza i Prawobrzeżnej Ukrainy, masowo zasilali je chłopci ukraińscy. Jedynym ocalałym na Ukrainie wojskiem Rzeczypospolitej pozostał sześćtysięczny oddział dowodzony przez Jeremiego Wiśniowieckiego, który wycofywał się z Zadnieprza ewakuując ze sobą szlachtę i Żydów. Odwrót ten cechowało nieprawdopodobne okrucieństwo, wręcz bestialstwo. Wiśniowiecki nie tylko wybijał w pień napotkanych powstańców ale masowo mordował ludność cywilną stosując przy tym okrutne metody wbijania na pal, wieszania i ścinania. Ten marsz ostatecznie zniweczył jakiekolwiek szanse na przyszłe porozumienie się Kozaków z Rzeczpospolitą. W czerwcu 1648 roku powstańcy wygrali kilka kolejnych bitew i zbliżyli się pod Lwów, gdzie schronił się Wiśniowiecki oczekując pomocy wojsk z Korony. Z oblężenia Lwowa Chmielnicki jednak zrezygnował po kilku dniach, gdyż mieszkańcy bogatego grodu wykupili się haraczem i próbował zdobyć bez powodzenia Zamość. Tak opisuje to wydarzenie ukraiński poeta:

*Gdy hetman Chmielnicki konie puścił w cwał,  
Wtedy Lwów cały drżał.  
Gdy hetman Chmielnicki szablę zwinął raz  
Wtedy Lwów się skłonił w pas.*<sup>53</sup>

W tym czasie w Warszawie drogą elekcji wybrano nowego króla - Jana Kazimierza. Hetman Chmielnicki zawrócił i tryumfalnie wkroczył do Kijowa, gdzie przystąpił do organizowania pierwszego w dziejach samodzielnego państwa ukraińskiego. Ustrój pozostał feudalny, ale miejsce polskiej szlachty zajęła kozacka. Przywrócono pełnię praw cerkwi prawosławnej, swobodę rozwoju języka ukraińskiego (ruskiego) i kultury. Państwo przyjęło demokratyczny, jak na owe czasy, kształt republiki wojskowej. Najwyższą władzą formalnie była Generalna Rada Wojska Zaporoskiego, rodzaj parlamentu a faktycznie rządził osobiście hetman Bohdan Chmielnicki. Rozpoczęto rozmowy dyplomatyczne z wieloma krajami Europy i Azji. Także Rzeczpospolita zdecydowała się na rokowania, wysyłając do Perejesławia delegację z wojewodą Adamem Kisielem na czele. Warunki postawione

---

<sup>52</sup> Tłumaczenie Eustachy Łapski.

<sup>53</sup> Markijan Szaszkewycz, "Oblężenie Lwowa przez Chmielnickiego". Tłumaczenie Stanisław Średnicki.

przez Chmielnickiego były jednak bardzo ciężkie. Żądał pełnej niepodległości Ukrainy po Lwów, Halicz i Chełm, ewakuacji z jej obszaru polskiej szlachty i przywrócenia prawosławia. Zdając sobie sprawę z niemożności przyjęcia tych warunków przez Rzeczpospolitą Kozacy szukali jednocześnie sojuszników, gdyż Tatarzy okazali się mało lojalni i w trakcie ważnej bitwy w 1649 r. pod Zborowem ulegli namowom kanclerza Ossolińskiego wycofując się z walki. Drugi raz zdradzili Kozaków w bitwie pod Beresteczkiem w końcu czerwca 1651 r., gdy już w trakcie bitwy zmienili front, a po raz trzeci uczynili to pod Żwańcem. Niezwykle przychylna poczynaniom Kozaków była natomiast Moskwa, już od 1649 r. dająca do zrozumienia, że chętnie udzieli wsparcia przeciwko Rzeczpospolitej. Kozacy kilkakrotnie występowali do cara o taką pomoc ostatecznie 11 października 1653 roku Sobór Ziemski w Moskwie przychylił się do tych próśb i uchwalił przyłączenie Ukrainy do Rosji. Wysłano bojara Wasyla Buturlina aby zaprzysiągł Chmielnickiego na wierność carom Rosji. W tym celu zwołano do Perejesławia na 18 stycznia 1654 roku Generalną Radę Kozacką, która potwierdziła wolę przejścia Ukrainy pod zwierzchnictwo Rosji. Car zatwierdził przywileje szlachty kozackiej i zgodził się na 60 - tysięczną armię ukraińsko - kozacką. Mianowano Chmielnickiego hetmanem Ukrainy ale już bez prawa do bezpośrednich kontaktów z Polską bądź Turcją. Rosja zobowiązała się bronić Ukrainy przed zewnętrzną agresją.

Choć dokonany przez Chmielnickiego wybór sojusznika wydawał się w ówczesnych warunkach nadzwyczaj korzystny dla Kozaków w historycznej perspektywie był tragedią dla narodu ukraińskiego, na kilka wieków odsunął bowiem szansę na pełną niepodległość. W dodatku przywykli do europejskiej dyplomacji, jaką prowadzili Kozacy z Rzeczpospolitą, próbowali ją stosować także w odniesieniu do Moskwy, za co spotkała ich straszna kara. Kozacy dońscy, którzy już wcześniej popadli w zależność od Moskwy, choć często się buntowali, to później woleli ponieść kary niż prowadzić z Moskwą jakiegokolwiek pertraktacje. Kozacy ukraińscy nie znali jeszcze wówczas rosyjskiego stylu dyplomacji opartego na typowo wschodniej mentalności.

Ingerencja Rosji w wewnętrzne sprawy Rzeczpospolitej musiała prowadzić do wojny. Początkowo sukcesy odnosiła Rosja, zdobyła Smoleńsk, Wilno dokonując ogromnych spustoszeń. Chmielnicki uderzył na Ukrainie i dotarł aż za Lublin, osiągając nawet Wisłę. Jednocześnie najazd Szwedów na Rzeczpospolitą uniemożliwił



prorowadzenie przez Jana Kazimierza wojny na Ukrainie. Dopiero odsiecz tatarska w listopadzie 1655 r. zmusiła Chmielnickiego do odwrotu. W pewnym sensie najazd szwedzki na Polskę był również klęską dla Ukrainy, gdyż w obawie przed nadmiernym wzrostem potęgi Skandynawów zawarła Rosja w 1656 r. rozejm z Polską. W rok później zmarł Chmielnicki a hetmanem został Iwan Wyhowski zwolennik ugody z Polską. Zawarto nawet 6 sierpnia 1658 roku ugodę hadziacką, w tych warunkach optymalną dla obu stron. Gwarantowała ona utrzymanie związku Ukrainy z Rzeczpospolitą na prawach trzech równoprawnych krajów Korony, Litwy i Księstwa Ruskiego, które zachowywało niemal pełną autonomię. Wyhowski wystąpił nawet przeciw Rosji jako sojusznik Polski. Niestety zbyt wiele stron było zainteresowanych w zerwaniu tej ugody nie tylko po stronie ukraińskiej wpieranej przez cara ale również pośród polskiej magnaterii, która uznała ją za zbyt duże ustępstwo wobec Kozaków. Wojna trwała więc dalej przynosząc Rzeczpospolitej zwycięstwa nad Rosją pod Cudnowem i Kozakami pod Słobodyszczami. Udało się nawet przywrócić na pewien czas polskie zwierzchnictwo nad Kozaczyzną. Brak sukcesów w dalszych potyczkach, stagnacja frontu, skłoniły Polskę i Rosję do podpisania rozejmu w Andruszowie w 1667 roku. Rosja otrzymała Smoleńszczyznę, Siewierszczyznę wraz z województwem czernihowskim oraz całą Lewobrzeźną Ukrainę razem z powiatem kijowskim. Po dwóch latach miał Kijów powrócić do Rzeczpospolitej co już nigdy nie nastąpiło. W tym czasie Turcja zajęła Zaporozże, później Kamieniec Podolski a jej wojska podeszły pod Lwów. Mocą pokoju buczackiego w 1672 r. utraciła Polska większość tych ziem (głównie Podole z Kamieńcem), a pozycja Turcji na południu Ukrainy znacznie się wzmocniła, szczególnie po zawarciu przez nią pokoju z Rosją w Bakczysaraju (1681 r.). Podział Ukrainy usankcjonował ostatecznie w 1686 r. "wieczny pokój" - traktat Grzymułtowskiego<sup>54</sup> (mapa 17).

Wojny drugiej połowy XVII w. zahamowały rozwój gospodarczy ziem ukraińskich, zwłaszcza Prawobrzeża i doprowadziły do ich kompletnego wyniszczenia. Nowa kolonizacja objęła jedynie Ukrainę Słobodzką zajęta przez Rosję. Rosła również liczba ludności Zaporozża, gdzie chronili się przed zawieruchą wojenną uchodźcy z całej Ukrainy. Na pozostałej przy Rzeczpospolitej części Ukrainy wielką ofensywę rozwijał Kościół katolicki, będący przecież jednym z powodów ukraińskiej

---

<sup>54</sup> Nazwa traktatu pochodzi od nazwiska negocjatora Krzysztofa Grzymułtowskiego.

irredenty<sup>55</sup>. Kolejno całe biskupstwa prawosławne zmuszono do przejścia na obrządek unicki. Restrykcje dotknęły także Kozaków. Wciąż wybuchały więc kolejne powstania, choć trwał pokój to bynajmniej nie było spokoju. Ciągłość tradycji powstańczych Kozactwa sprzyjała ukształtowaniu się w początku XVIII w. specyficznego ruchu zwanego hajdamackim. Był on połączeniem autentycznych dążeń powstańczych ze zwykłym bandytyzmem o podobnym charakterze jak działania Janosika w Tatrach. W 1750 r. rozzuchwalenie hajdamaków było tak wielkie, że zdobywali oni nawet takie miasta jak Winnica, Humań czy Radomyśl. Hajdamacy stanowili również trzon powstańczych oddziałów pod wodzą Kozaka - Maksyma Żeleźniaka, który przewodził w 1768 r. wielkiemu buntowi chłopów Ukrainy Prawobrzeżnej. To powstanie przeszło do historii pod mianem Koliszczyzny. Na Pokuciu i w Karpatach hajdamaków zwano opryszkami a ich przywódcą był Oleksy Dowbusz.

W okresie rządów ostatniego króla Rzeczypospolitej Stanisława Augusta Poniatowskiego, kraj chylił się już ku upadkowi. W wewnętrzne sprawy Polski ingerowała caryca Katarzyna. Magnackie rody, które odzyskały majątki na Ukrainie uprawiały całkowitą samowolę, nadal uciskając chłopów. Porażka konfederacji barskiej doprowadziła do pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej w 1772 roku (mapa 18). Na ziemiach ukraińskich wówczas tylko Austria uzyskała zdobycze terytorialne przyłączając całą Zachodnią Ukrainę aż po rzekę Zbrucz. Obszar ten nazywany był Galicją Wschodnią.<sup>56</sup> W trakcie wojny polsko-rosyjskiej wywołanej zdradą targowiczian chłopstwo ukraińskie otwarcie wspierało Rosję. Drugi rozbiór Rzeczypospolitej w 1793 r. spowodował przyłączenie do Rosji reszty województwa kijowskiego, braclawskiego, wschodniej części Wołynia i części województwa podolskiego. Po całkowitym upadku Polski i trzecim rozborze w 1795 r. cała Ukraina została podzielona pomiędzy dwóch zaborców Rosję, która zajęła także resztę Wołynia i Austrię. Tak zakończyły się nadzieje na niezależność Ukrainy, zaprzepaszczono szansę utworzenia konfederacji polsko-litewsko-ukraińskiej i odbudowy silnej pozycji Rzeczypospolitej w Europie. Praktycznie na zawsze

---

<sup>55</sup> Irredenta to dążenie do zjednoczenia ziem zamieszkałych przez jeden naród we własnym, narodowym organizmie politycznym, najlepiej suwerennym państwie.

<sup>56</sup> Właściwa nazwa Galicja i Lodomeria pochodziła od zlatynizowanych nazw miast Halicz i Włodzimierz.

pogrzebano możliwość budowy wspólnej ojczyzny Polaków i Ukraińców. Pisał o tym wielki poeta Taras Szewczenko:

*I tak, Polaku, druhu, bracie,  
Zachłanni księża i magnaci  
Nas poróżnili, rozdzielili,  
A my wciąż zgodnie byśmy żyli.* <sup>57</sup>

Dla obu narodów rozpoczął się długotrwały okres rozbiorów, obcej okupacji, prześladowań i wynaradawiania przerywany tylko sporadycznymi próbami powstań narodowych i buntów chłopskich zawsze krwawo tłumionych.

## 5. UKRAINA POD OBCYMI RZĄDAMI

*Po cośmy bili się z Lachami?  
Po cośmy Ordę wyrzynali?  
Po co łamaliśmy spisami  
Moskiewskie żebra? Szabel stałą  
Bronowali ziemię miłą,  
Krwcią zraszali, zasiewali...  
I coż nam się urodziło??!!  
Weszła tylko ruta... ruta...  
Śmierć wolności naszej luta.* <sup>58</sup>

Dla Ukrainy Lewobrzeżnej zabory rozpoczęły się wcześniej niż dla Rzeczypospolitej, gdyż w 1667 r. ale nie były też początkowo klasycznym zaborem, skoro Ukraińcy w dużej mierze dobrowolnie mu się poddali. Car Piotr I pozostawił hetmanowi ukraińskiemu Iwanowi Mazepie<sup>59</sup> dużą swobodę, którą ten wykorzystywał próbując powrotu pod opiekę Rzeczypospolitej bądź uniezależnienia się od Moskwy na drodze sojuszu ze Szwedami. Mazepa znalazł się w bardzo trudniej sytuacji, starając się utrwalić swoje panowanie na zagarniętych ziemiach, faworyzował starszyzną przybyłą z nim z Lewobrzeża. Uznając konieczność likwidacji Siczy Zaporoskiej, która była ostoją ducha wolności, bał się jednocześnie reakcji Turcji, nie podjął więc w tej materii żadnych decydujących kroków. W trakcie wojny północnej toczonej pomiędzy Szwecją i Rosją, licząc na klęskę cara rozpoczął Mazepa tajne rokowania z Rzeczypospolitą, co się jednak wydało, choć car na to nie zareagował. Dopiero w toku szwedzkiej wyprawy na Ukrainę zmuszono Mazepę do jednoznacznego wyboru sojusznika, choć aby to odwlec, hetman symulował chorobę. Ostatecznie wybrał Szwedów. Wówczas wojska rosyjskie spacyfikowały Sicz, sojusznika hetmana i

<sup>57</sup> Do Polaków. Tłumaczenie Jerzy Jędrzejewicz.

<sup>58</sup> Taras Szewczenko,\*\*\* Tłumaczenie Jerzy Jędrzejewicz.

bitwie pod Połtawą w 1709 r. pokonały wojska szwedzkie. Szwedzi, a wraz z nimi Mazepa, schronili się w Turcji, gdzie hetman wkrótce zmarł.

Kolejny hetman Iwan Skoropadski był już sojusznikiem Moskwy a jego władzę ograniczał rezydujący w Głuchowie delegat rosyjski. Rosja stopniowo ograniczała uprawnienia hetmana, dążąc do likwidacji urzędu, czyniąc drobne ustępstwa tylko w obliczu agresji tureckich. Ostateczna likwidacja urzędu nastąpiła w 1764 r. Po zwycięskiej wojnie Rosji z Turcją w 1775 r. Katarzyna II na wniosek Potiomkina zlikwidowała samą Sicz Zaporoską a jej ziemie rozdano prywatnym właścicielom. W 1783 roku Rosja przyłączyła też ziemie zlikwidowanego Chanatu Krymskiego, a w 1791 r. dodatkowo jeszcze obszary pomiędzy Bohem a Dniestrem (Jedysan) odebrane Turcji w kolejnej wojnie. Resztki wojsk kozackich albo przekształcono w regularne jednostki lub przesiedlono, tworząc w 1788 r. Kozactwo Czarnomorskie a w 1791 r. Kubańskie.<sup>60</sup> Na wolnych Kozaków nałożono pańszczyznę, co wywołało nową falę buntów z największym powstaniem Pugaczowa (1773-75). Rosyjska akcja osiedleńcza prowadziła do założenia nowych miast jak Cherson, Aleksandrowsk,<sup>61</sup> Jekaterynosław,<sup>62</sup> Mikołajów, Odessa czy Jelizawetgrad.<sup>63</sup>

W wyniku trzeciego rozbioru Rzeczypospolitej większość ziem ukraińskich dostała się Rosji. Już w 1699 r. po pokoju w Karłowicach Ruś Podkarpacką zagarnęli Habsburgowie. Po pierwszym rozbiorze posiadłości habsburskie powiększyły się o Galicję Wschodnią, a w 1775 r. Austria otrzymała jeszcze od Turcji - Bukowinę.

Istotne znaczenie miało dla dziejów Ukrainy otwarcie w 1805 r. w Charkowie uniwersytetu, który stał się wkrótce centrum ukraińskiego życia umysłowego. Prowadzono tu ożywioną działalność wydawniczą, literacką propagowano badania nad sztuką ludową i ukraińską poezją.<sup>64</sup>

Ruchy rewolucyjne nie znajdowały na Ukrainie posłuchu. Odnosi się to zarówno do rosyjskich dekabrystów jak i polskich powstań narodowych. Ukraińcy byli przeciwni walce z Rosją. Tylko garstka inteligencji rozumiała idee wolnościowe i w 1846 r. w Kijowie założyła Bractwo Cyryla i Metodego. Celem było przekształcenie

---

<sup>59</sup> Faktycznie Mazepa nazywał się Iwan Kołodyński, w 1665 zbiegł z Polski na Zaporozże. Jego rola w dziejach Ukrainy do dziś pozostaje przedmiotem sporów historyków.

<sup>60</sup> Na stepach Rosji Południowej w okolicach Stawropola i Krasnodaru zwanych Kubaniem.

<sup>61</sup> Dziś Zaporozże, założony w 1770 roku.

<sup>62</sup> Dziś Dniepropietrowsk, założony w 1783 r.

<sup>63</sup> Dziś Kirowograd, założony w 1775 roku.

<sup>64</sup> Wiodącą rolę odgrywało na tym polu pismo "Ukraińskij Wiestnik".

budzącego się ukraińskiego ruchu narodowo - kulturalnego w ruch polityczny. Swe idee wyłożyli członkowie Bractwa w "Knyhach bytia ukraińskoho narodu" wzorowanych na Mickiewiczowskich "Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego". Mówiono w nich o przyszłej federacji narodów słowiańskich ze stolicą w Kijowie. Jednym z działaczy Bractwa był młody wówczas poeta ukraiński Taras Szewczenko autor "Kobziarza", późniejszy wieszcz narodu ukraińskiego. Został on wraz z innymi członkami Bractwa aresztowany i zesłany na wieloletnią katorgę, co na długi czas zastopowało rozwój ukraińskiej myśli narodowej. Na zesłaniu tak pisał wielki poeta:

*Dumy moje, dumy moje,  
Najdroższe, jedyne,  
Wy choć przy mnie pozostajcie  
W nieszczęścia godzinę.  
Przylatujcie, szaroskrzydłe  
Moje gołębiczki,  
Sponad Dniepru szerokiego  
Na kirgiskie ścieżki.<sup>65</sup>*

Nieco inaczej wyglądała sytuacja pod zaborem austriackim. Oderwanie tych ziem od reszty Ukrainy, od tradycyjnych rynków zbytu w Polsce spowodowało kryzys gospodarczy i ich upadek. Dodatkową przeszkodą była konkurencyjność produkcji innych krajów austriackich, Czech czy Węgier. Nadal utrzymywał się tu system feudalno - pańszczyźniany. W 1849 r. Ukraińcy stanowili 47% ludności Galicji. Byli to głównie chłopci i grecko - katolickie duchowieństwo. Wyższe warstwy społeczne uległy wynarodowieniu. Utrzymanie języka pośród ludności i w liturgii cerkiewnej sprzyjało jednak umocnieniu świadomości narodowej.

Fakt podziału Ukrainy pomiędzy dwóch zaborców, który utrzymał się aż do 1918 roku, miał poważne następstwa dla rozwoju narodu ukraińskiego, przyczyniając się do silnego zróżnicowania obu części kraju. W zaborze rosyjskim sytuacja gospodarcza była lepsza. Chociaż pogorszyło się położenie chłopstwa, których przywiązano do ziemi, a car nadawał swym urzędnikom ogromne majątki na Ukrainie, to jednocześnie następował ogromny napływ ludności. W początku XIX wieku ludność Ukrainy liczyła ok. 7,5 miliona w 1860 r. już 13 milionów mieszkańców, głównie chłopstwa. Podstawą gospodarczą ziem ukraińskich było początkowo rolnictwo. W oparciu o nie w majątkach szlacheckich zaczęło się rozwijać rzemiosło a potem manufaktury. Południowa Ukraina zasiedlona przez kolonistów z całej Ukrainy, z Rosji a nawet przez obcokrajowców z kilku krajów stała się spichlerzem Rosji, głównym

producentem zbóż w całym imperium. Narastał głód ziemi. Sytuację Ukraińców w tym okresie doskonale scharakteryzował Taras Szewczenko:

*Stepy moje wykupili  
Niemcy i Żydowie,  
Synom moim na obczyźnie  
Praca niszczy zdrowie.  
Stary Dniepr, mój brat wysycha,  
Już mnie zaniedbuje,  
A mogiły, sercu miłe  
Moskal rozkopuje.*<sup>66</sup>

Pod koniec XIX wieku wraz z odkryciem złóż surowców stała się Ukraina główną bazą węglowo - metalurgiczną Rosji. Powstały zagłębia Donieckie i Krzyworoskie. Wydobycie węgla na Ukrainie w 1910 r. stanowiło ok.70% całego wydobycia w Rosji a produkcja surówki ok.52% produkcji kraju. Na Ukrainę zaczął napływać obcy kapitał, francuski, belgijski, niemiecki, angielski kontrolujący ponad połowę kopalń węgla kamiennego i 80% hut żelaza. Ukraina stała się dla Rosji ważnym ośrodkiem handlu , przez porty Morza Czarnego przechodziła połowa eksportu rosyjskiego.

Jednocześnie rósł ucisk narodowy. Na Ukrainie Prawobrzeżnej już po powstaniu 1831 r. zamknięto szkoły polskie zastępując je rosyjskimi. Na Ukrainie Lewobrzeżnej dawna szlachta ukraińska zrusyfikowała się zupełnie. Ukrainę stepową skolonizowali głównie Rosjanie. W całej więc Ukrainie pan feudalny był obcy narodowo dla ludu mówiącego językiem ukraińskim. Tylko Cerkiew posługiwała się językiem ludu. Dopiero pod koniec XVIII w. wśród szlachty ukraińskiej zaczął się budzić lokalny patriotyzm związany z dziejami Kozaczyzny i wzrost zainteresowania językiem ukraińskim. Ograniczenie antynarodowej polityki władz rosyjskich nastąpiło po wojnie krymskiej. Powstały wówczas w miastach ukraińskie hromady - kółka oświatowe, popularyzujące kulturę narodową i tradycje ludowe. Władze carskie nadal jednak prześladowały Ukraińców. W okresie 1876 - 1905 obowiązywał zakaz druku i importu książek w języku ukraińskim. Ukraińskie życie narodowe choć, głęboko ukryte nie zamarło i z początkiem XX wieku ponownie rozwinęło się z dużą siłą w postaci wielu organizacji politycznych, kulturalnych czy oświatowych. Po uwłaszczeniu chłopów w 1861 r. także tą warstwę społeczną objął ukraiński ruch narodowy. W zaborze austriackim pańszczyznę zniesiono już w 1848 r. po wydarzeniach Wiosny Ludów. Nadal jednak dominowały wielkie majątki ziemskie.

---

<sup>65</sup> T.Szewczenko. \*\*\* Tłumaczenie Jerzy Jędrzejewicz.

<sup>66</sup> T.Szewczenko, Rozkopana mogiła. Tłumaczenie Jerzy Jędrzejewicz.

Przemysł rozwijał się słabo, podstawą gospodarki było rolnictwo i hodowla, lecz liche gleby nie sprzyjały rozwojowi nawet tych gałęzi. Toteż wkrótce ubóstwo ludności wiejskiej stało się tak duże, że przeszło do historii pod pojęciem "nędzy galicyjskiej". Odwrotnie natomiast niż władze rosyjskie, Austriacy w swoim zaborze nie niszczyli kultury i języka ukraińskiego. Przeciwnie, od końca XIX wieku nawet go wspierali traktując to jak przeciwwagę dla ekspansji kultury polskiej. Poróżnienie Ukraińców i Polaków leżało w interesie władz, gdyż ułatwiało im rządzenie tak wielonarodowym państwem. Dlatego w Galicji Wschodniej ukraińska tradycja, język i kultura były znacznie silniej zakorzenione niż w innych regionach Ukrainy pod zaborem rosyjskim. Większa była w monarchii austro-węgierskiej swoboda polityczna narodów. Ukraińcy byli reprezentowani w cesarsko - królewskim parlamencie w Wiedniu. Wydawali liczne pisma, kwitło życie kulturalne. Jedynie w należącej do Węgier części Ukrainy (Zakarpaciu) nadal trwał proces madziaryzacji.

Szybszy rozwój sieci kolejowej w latach osiemdziesiątych XIX wieku ożywił handel tych ziem co wywołało pewien wzrost gospodarczy. Początek XX wieku to burzliwy rozwój gospodarki kapitalistycznej na całym obszarze Ukrainy, choć oczywiście znacznie bardziej dynamiczny i o większym ciężarze gatunkowym był postęp w uprzemysłowionych regionach Południowej i Wschodniej Ukrainy pod zaborem rosyjskim. W 1912 roku dawała Ukraina 48% produkcji przemysłowej i 52% produkcji rolnej Rosji.

## 6. SAMOSTIJNA UKRAINA<sup>67</sup>

*Rozwali się ... i powstanie  
Z gruzów Ukraina.  
I rozproszy mrok niewoli,  
Światło prawdy wznieci,  
I pomodlą się już wolne,  
Niewolników dzieci.*<sup>68</sup>

Wybuch pierwszej wojny światowej zapoczątkował umiędzynarodowienie kwestii ukraińskiej. Ukraińcy walczyli w armiach zaborców, podobnie jak Polacy często przeciw braciom i krewnym. W Rosji, Ukraińcy w większości byli wierni swej ciemnicy i swoje losy wiązali z jej zwycięstwem. Także w Austro-Węgrzech część Ukraińców związana z cesarstwem widziała swą przyszłość w zjednoczeniu

---

<sup>67</sup> Samostijnij to po ukraińsku "niezależny", jest to zarazem symboliczne hasło walki o niepodległość Ukrainy.

całej Ukrainy pod berłem Habsburgów w kilkuczułowym imperium równorzędnych narodów, z których jednym miała być Ukraina. Ironizował na ten temat Szewczenko:

*Mowę wszystkich już słowiańskich  
Narodów umiecie  
Nie zdoławszy jeno własnej  
Poznać! - "Kiedyś przecie  
W swym języku mówić będziem,  
Gdy Niemiec pomoże,  
A do tego i historię  
Naszą nam wyłoży.  
Wtedy weźniem się do dzieła!"*<sup>69</sup>

Nieco dalej szli zbiegli z Rosji działacze Związku Wyzwolenia Ukrainy, dążący do utworzenia pomiędzy Rosją i Austrią odrębnego państwa ukraińskiego.

Wojna toczyła się na ziemiach ukraińskich, 21 sierpnia 1914 roku armia rosyjska zajęła Lwów i podeszła aż pod Przemyśl oraz pod Czerniowce. W 1915 roku Austriacy przeszli do kontrofensywy odzyskując Przemyśl, Lwów, a potem prawie całą Galicję i Bukowinę zdobywając nawet część Wołynia. W lecie 1916 r. Rosja znów odzyskała część utraconych obszarów - Łuck, Brody i Bukowinę, którą jednak odstąpiła Rumunii po jej wejściu do wojny. Ukraińcy z Galicji przychylnie odnosili się do armii rosyjskiej, szczególnie w rejonach górskich. Władze carskie uznały górali za naród Karpacko - Rosyjski i prowadziły usilną rusyfikację tych ziem, co uprzytomniło Ukraińcom właściwą rolę caratu. Około 4 milionów Ukraińców znalazło się w różnych armiach, w kraju zabrakło rąk do pracy, spadała produkcja, także wojskowa. Wojna zrujnowała gospodarkę Ukrainy, nie obsiewano pól, padało bydło, zarekwirowano konie. Głód i choroby dziesiątkowały ludność. W takiej sytuacji zastała Ukrainę rewolucja lutowa 1917 r. w Rosji, obalono carat i władzę przejęła demokratyczna burżuazja. Utworzono 15 marca 1917 roku Rząd Tymczasowy.

Już w dwa dni później powstała w Kijowie Ukraińska Centralna Rada<sup>70</sup> pod przewodnictwem M. Hruszewskiego<sup>71</sup>, stanowiąca reprezentację ukraińskich interesów narodowych. Ożywiła się działalność licznych partii politycznych Ukrainy.

---

<sup>68</sup> Taras Szewczenko. \*\*\*, Tłumaczenie Jerzy Jędrzejewicz.

<sup>69</sup> T. Szewczenko, Do umarłych i żywych i nie narodzonych rodaków moich na Ukrainie i nie na Ukrainie mój list przyjacielski. Tłumaczył Czesław Jastrzębiec - Kozłowski.

<sup>70</sup> Powszechnie w skrócie nazywana - CR.

<sup>71</sup> Mychajło Hruszewskij, urodzony w Chełmie był wybitnym historykiem, pierwszym prezydentem niepodległej Ukrainy.



Działy tu również oddziały większości partii rosyjskich w tym bolszewicy a także siły starego porządku jak na przykład monarchiści.

W kwietniu 1917 roku odbył się I Ukraiński Zjazd Narodowy delegatów wszystkich sił politycznych kraju, który przekształcił Centralną Radę w rodzaj parlamentu. Wysunięto żądanie autonomii Ukrainy w ramach sfederowanego, demokratycznego państwa rosyjskiego. Rząd Tymczasowy, uznający się za zwierzchnika CR początkowo akceptował jej poczynania w tym mianowanie odrębnego ministra spraw zagranicznych i próbę ukrainizacji 12 dywizji armii rosyjskiej, czy powołanie Komitetu Wojskowego kierowanego przez Semena Petlurę z zadaniem utworzenia armii ukraińskiej. Dalsza eskalacja żądań ukraińskich spotkała się jednak z oporem Rządu Tymczasowego, który choć demokratyczny, dążył do utrzymania jedności Rosji w dawnym kształcie terytorialnym. W takiej sytuacji CR przy poparciu zjazdu chłopskiego zdecydowała się budować autonomię Ukrainy wbrew woli rządu rosyjskiego. Wydany 23 czerwca 1917 r. Pierwszy Uniwersał nie zapowiadał jeszcze oderwania od Rosji ale kwestię przyszłego ustroju Ukrainy pozostawiał do rozstrzygnięcia przez przyszły Sejm tego kraju a nie Zgromadzeniu Konstytucyjnemu Rosji.

Niepowodzenia armii rosyjskiej na froncie galicyjskim, utrata Galicji Wschodniej po Zbrucz i Seret a przede wszystkim straty ok. 60 tys. żołnierzy spowodowały radykalizację poglądów na Ukrainie i wzrost aktywności tworzących się w ośrodkach przemysłowych bolszewickich Rad Delegatów. Łącznie posiadali wówczas bolszewicy na Ukrainie nie więcej niż trzy tysiące zwolenników i jak mówił Lenin - Ukraina należała wtedy do najmniej bolszewickich rejonów Rosji. Na wsiach poparciem chłopstwa cieszyli się zamożni włościanie. Nie mieli jeszcze bolszewicy żadnego kierownictwa na Ukrainie a choć nie popierali Rządu Tymczasowego, byli także przeciwnikami CR. Nie przeszkadzało to Leninowi fałszywie krytykować postawy rządu wobec Ukraińców. Tylko w kilku zakładach przemysłowych idee bolszewickie miały szerszy posłuch.<sup>72</sup> Jednak na skutek pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, przedłużającej się wojny bez sukcesów na froncie i zmasowanej agitacji komunistycznej zdołali bolszewicy w ciągu roku powiększyć swe zastępy na Ukrainie do kilkudziesięciu tysięcy, co i tak stanowiło zaledwie 3,3% ogółu

---

<sup>72</sup> Dotyczy to w szczególności zakładów "Arsenał " w Kijowie i kilkunastu hut i kopalń Zagłębi Donieckiego i Krzyworoskiego.

robotników.<sup>73</sup> Umożliwiło to jednak sformować bolszewickie grupy terrorystyczne, własne formacje zbrojne dążące do przejęcia siłą władzy w kraju - osławioną Gwardią Czerwoną. Rząd Ukrainy nie wykazał w tym względzie zmysłu politycznego i zwlekał z powołaniem własnej armii. Lepiej zorganizowaną siłą było tylko Wolne Kozactwo, które jednak nie włączało się początkowo w sprawy ponadlokalne.

W obliczu bolszewickiego niebezpieczeństwa nastąpiło porozumienie z 13 lipca 1917 r., w którym Rząd Tymczasowy uznał autonomię Ukrainy, choć jego późniejsze decyzje zdawały się temu przeczyć. Do Centralnej Rady weszli przedstawiciele mniejszości narodowych w tym 20 Polaków.

Bolszewicy nie zamierzali jednak dopuścić do normalizacji stosunków w Rosji pod rządami demokratów. Podczas swego X Zjazdu w Piotrogradzie 23 października podjęli już decyzję o dokonaniu zbrojnego przewrotu w celu przejęcia władzy, której nie potrafili zdobyć na drodze wyborów.

Przełomowym momentem w dziejach Rosji, w tym również Ukrainy, był dokonany 7 listopada 1917 roku przewrót bolszewicki, obalający legalną władzę Rządu Tymczasowego i ustanawiający w Rosji władzę sowiecką. Wydana równocześnie przez Lenina - Deklaracja Praw Narodów Rosji pozornie uznawała prawo wszystkich narodów do samostanowienia. Biorąc to za sygnał do współpracy siły CR w trakcie trzydniowych walk 10 - 13 listopada współdziałając z bolszewicką Gwardią Czerwoną wyparły wierne demokratycznej władzy wojska rosyjskie z Kijowa. Wkrótce udało się Ukraińcom wyprzeć ze stolicy również obce narodowo oddziały gwardyjskie. Władza CR objęła dużą część ziem ukraińskich, bez Krymu i obszarów leżących poza linią frontu. W tej sytuacji 20 listopada 1917 r. CR wydała III Uniwersał proklamujący Ukraińską Republikę Ludową w federacyjnym związku z Rosją. Sytuacja nowego państwa była bardzo trudna, przez kraj swobodnie przechodziły we wszystkich kierunkach zdezorientowane grupy wojsk. Na prowincji panowała anarchia, przemysł był unieruchomiony, rolnictwo zniszczone wojną. Choć Ukraina zyskała poparcie państw Ententy to formowanie jej administracji i armii przebiegało bardzo powoli sabotowane przez bolszewików i rosyjską reakcję. Rosja nie zamierzała dopuścić od rozpadu imperium, w tym zgodni byli zarówno bolszewicy jak i monarchiści jednakowo wrodzy samodzielności ukraińskiej.

---

<sup>73</sup> Trzeba jednak pamiętać, że pośród ukraińskiej klasy przemysłowej Ukraińcy nie stanowili nawet połowy, dominowali w niej Rosjanie.

Bolszewicy już 13 grudnia 1917 wzniesli w Kijowie komunistyczne powstanie, jednak CR zdołała opanować sytuację, wydalić z Ukrainy oddziały rosyjskie i 8 tysięcy gwardzistów. Centralne władze bolszewickie po kilku dniach formalnie uznały władzę CR ale było to czysto taktyczne posunięcie, aby odzyskać uzbrojenie skonfiskowane przez Ukraińców, oraz skłonić ich, żeby nie przepuścili przez terytorium Ukrainy powracających z frontu Kozaków, którzy spieszyli nad Don pomóc swym rodakom w antybolszewickim powstaniu.

Także militarne położenie Ukrainy stawało się trudne. Na Krymie już od 1916 roku działały konspiracyjne grupy niepodległościowe. W kwietniu 1917 r. Ogólnokrymski Kongres Muzułmański zażądał autonomii dla półwyspu a 16 grudnia 1917 r. Krym ogłosił niepodległość. W końcu grudnia 1917 r. bolszewicy otwarcie już wystąpili zbrojnie przeciwko legalnej władzy CR. Oddziały Gwardii Czerwonej wyruszyły z pogranicza z Rosją (z Biełogrodu i Briańska) i z Białorusi, wcześniej już zajętej przez bolszewików (z Homla). W sile ok.30 tysięcy gwardzistów i marynarzy uderzyli na Ukraińską Republikę Ludową, która dysponowała wówczas tylko 16 tysiącami żołnierzy i trudnym do oceny potencjałem Kozaków. Bolszewicy łatwo zdobyli Charków 26 grudnia 1917 r. i następnego dnia samozwańczy Zjazd Rad Delegatów proklamował tam Sowiecką Ukraińską Republikę Ludową, sugerując, że będzie to odrębne od Rosji Sowieckiej niezależne państwo komunistyczne. Rosja Sowiecka natychmiast uznała ten twór i obiecała wszechstronną pomoc. Wkraczające na Ukrainę siły bolszewickie Rosji Sowieckiej zajmowały kolejne miasta Jekaterynosław, Połtawę, Odessę i maszerowały w kierunku Kijowa. Sławił te wydarzenia jeden z ukraińskich poetów komunistycznych:

*Przeszliśmy z krańca w kraniec Ukrainę całą...  
Czerwono topniał śnieg w barykad pożarach...  
"Za Władzę Rad! - nad nami młodym gromem grzmiało,  
błąkało się po łąkach, po stepów obszarach..."<sup>74</sup>*

Dopiero w takiej sytuacji CR zdecydowała się zerwać ostatecznie z Rosją i 22 stycznia 1918 roku mocą IV Uniwersału proklamowała pełną niepodległość Ukrainy, drugiego w dziejach w pełni samodzielnego państwa na Ukrainie i pierwszego państwa narodu ukraińskiego. W odpowiedzi bolszewicy wywołali kolejne powstanie w Kijowie 25 stycznia zwyciężając równocześnie Ukraińców w kilku bitwach i właściwie bez walki zajęli stolicę. Resztki wojsk ukraińskich schroniła się na Wołyń,

gdzie musiała się bronić w oblężeniu, gdyż wojska tej części frontu też opanowali bolszewicy.

W zaistniałej sytuacji Ukraińska Republika Ludowa rozpoczęła 9 lutego 1918 r. w Brześciu rokowania pokojowe z państwami centralnymi.<sup>75</sup> Wynik ich był pomyślny dla Ukrainy, zyskała pomoc żywnościową dla głodującej ludności a nawet zyski terytorialne w postaci guberni chełmskiej i Podlasia po linię Tarnogród - Biłgoraj - Szczebrzeszyn - Krasnystaw - Radzyń Podlaski - Międzyrzec Podl. - Sarnaki - Mielnik - Kamieniec Litewski i Jezioro Wygonowskie, a więc obszary głęboko sięgające w dzisiejsze terytorium Polski. W tajnej umowie Austria obiecała podzielić Galicję na dwa odrębne kraje i ustanowić w Galicji Wschodniej autonomię ukraińską, jednakże po ujawnieniu tego faktu wycofała się z umowy. Oczywiście nikt nie pytał o zgodę Polaków zamieszkujących ziemie oddawane hojnie Ukraińcom. Ukraina podpisując układ brzeski zerwała z Ententą, która wycofała uznanie dla tego państwa. Wojska niemieckie 19 lutego, a austro - węgierskie 27 lutego 1918 r. wkroczyły na Ukrainę udzielając jej pomocy przeciwko bolszewikom. Przez kolejne dziewięć miesięcy oba państwa sprawowały faktycznie okupacyjną władzę (mapa 19). Niemcy rozwiązali 26 kwietnia Centralną Radę, która jednak nie podporządkowała się tej decyzji okupantów, ogłosiła 29 04. Konstytucję URL, reformę rolną i wybrała prezydentem państwa Mychajłę Hruszewskiego. Tego samego dnia Niemcy skłonili oficerów ukraińskich, aby na Zjeździe Włociańskim dokonali puczu wojskowego. Wybrano hetmanem gen. P. Skoropadskiego, obalono rząd i CR ustanawiając dyktaturę zwaną hetmanatem. Rozbrojono armię ukraińską, która jeszcze w styczniu odbiła od bolszewików Żytomierz, gdzie była tymczasowa stolica państwa. Niemcy zajęli też Krym i flotę czarnomorską, która od kwietnia należała do Ukrainy, gdyż marynarze w 80% byli Ukraińcami. Władze Sowieckiej Ludowej Republiki Ukrainy schroniły się w Taganrogu i nie były niepokojone przez Niemców, jako że nie posiadały żadnej realnej władzy. Tam bolszewicy zwołali konferencję na której powołano odrębną Ukraińską Partię Bolszewicką, co oznaczało akceptację idei niepodległości Ukrainy. Moskwa nie zamierzała tolerować takiej polityki komunistów ukraińskich i w odpowiedzi na zwołanym w Moskwie w lipcu 1918 r. I Zjeździe Komunistycznych Organizacji Ukrainy utworzyła KPBU, sekcję rosyjskiej partii

---

<sup>74</sup> Wołodymyr Sosiura. Czerwona zima. Poemat. Tłumaczył Józef Waczków.

<sup>75</sup> Blok militarno - polityczny państw centralnych stanowiły Niemcy, Austro-Węgry, Turcja i Bułgaria.

bolszewików, zlikwidowała rząd Ukrainy Sowieckiej powołując w zamian Centralny Komitet Wojskowo - Rewolucyjny. Szefem partii mianowano Niemca Wołżańskiego E.Kwirynga, przeciwnika odrębności narodowej.

Ukraina Hetmańska przybrała nazwę Państwa Ukraińskiego i upodobniła się strukturą władzy i prawodawstwem do systemu carskiego. Hetman otaczał się Rosjanami i z nich tworzył siły zbrojne gotowe walczyć z narodem ukraińskim. Nie uzyskano też obiecanych terytoriów w Polsce, choć dopuszczono tu formowanie administracji ukraińskiej. Niemcy nie przekazali też Ukrainie Kubania, gdzie jeszcze w październiku 1917 r. powstała Krajowa Rada Kozacka, proklamując Republikę Kubańską w federacyjnym związku z Rosją, a po bolszewickim przewrocie całkowitą niepodległość. Okres hetmański miał jednak również pozytywne strony, był okresem względnego spokoju, co pozwoliło odbudować kulturę, szkolnictwo ukraińskie powołać uniwersytety w Kijowie i Kamieńcu Podolskim i utworzyć Ukraińską Akademię Nauk. Ponownie jednak zaniedbano sprawę budowy własnej silnej armii. Chłopstwo szybko obróciło się przeciwko hetmaństwu, wybuchały powstania, walczyli wszyscy ze wszystkimi z okupantami, z białymi i czerwonymi a nawet z Żydami. Przywódcy powstańcy tacy jak Zełenyj<sup>76</sup> czy N. Machno dysponowali silnymi armiami. Ten ostatni stworzył nawet własne, faktycznie niezależne, państwo w stepach nadazowskich. Dla ratowania swojej pozycji hetman Skoropadski dokonał samobójczego kroku - 14 listopada 1918 r. ogłosił federację Ukrainy z Rosją. W odpowiedzi powstał Dyrektoriat Ukraińskiej Republiki Ludowej pod przewodnictwem W. Wynnyczenki a później S. Petlury, którego członkowie udali się do siedziby 3,5 tysięcznego oddziału Strzelców Siczowych w Białej Cerkwi skąd wezwali naród ukraiński do powstania przeciwko Niemcom i hetmanatowi. Oddziały powstańcze rozbiły siły hetmańskie 18 listopada 1918 r. pod Motowydliwką a 24 11. rozpoczęły oblężenie Kijowa. Władze okupacyjne wobec rewolucji w Niemczech ogłosiły swą neutralność w tym konflikcie i Skoropadski musiał uchodzić z kraju. Wojska republikańskie zdobyły stolicę 14 grudnia. Niestety Niemcy nie okazali się całkiem neutralni. Zawarli umowę z bolszewikami, przekazując im swoje uzbrojenie i kontrolę nad Wschodnią Ukrainą z Charkowem w zamian za prawo tranzytu przez bolszewickie terytorium Białorusi do Prus Wschodnich. Nad północą granicą Ukrainy nadal stały ogromne siły bolszewickie, a nad dolnym Dnieprem białogwardyjskie.

Wybrzeże okupowały wojska Ententy, za Dniestrem byli Rumuni a od zachodu zbliżał się front polski, którego południową część obsadziła Ukraińska Armia Halicka. Armia republiki ukraińskiej choć dość liczna była słabo uzbrojona i wyszkolona i zupełnie nie zorganizowana. W takiej sytuacji Rosja Sowiecka 13 listopada 1918 r. wypowiedziała traktat brzeski i wydała dyrektywę oczyszczenia okupowanych obszarów Rosji wraz z Ukrainą, Białorusią, krajami bałtyckimi, Polską i Finlandią choć formalnie uznała już niepodległość tych państw. Rosyjskie wojska bolszewickie wkroczyły na Ukrainę zdobywając 3 stycznia 1919 r. Charków, gdzie przeniesiono rząd Ukrainy Sowieckiej i proklamowano 6 stycznia Ukraińską Socjalistyczną Republikę Sowiecką, formalnie niepodległe państwo, faktycznie całkowicie zależne od Moskwy. Dyktando popełnił kolejny błąd polityczny wysyłając swą delegację na rozmowy do Moskwy i przyjmując pośrednictwo Rosji Sowieckiej w tym konflikcie, co nadawało mu charakter wojny domowej na Ukrainie. W tym czasie interweniujące wojska lądowe i floty francuskie, greckie i amerykańskie zajęły południe Ukrainy - Sewastopol, Odessę, Mikołajów i Cherson odcinając ją od morza i wspierając antybolszewickiego ale także antyukraińskiego gen. Denikina.

W Galicji Wschodniej dzięki przychylności władz austriackich Ukraińcy zdołali 1 listopada 1918 roku opanować Lwów i proklamować Państwo Ukraińskie, 13 listopada przekształcone w Zachodnio - Ukraińską Republikę Ludową. Państwo to obejmowało ziemie pomiędzy Sanem a Zbruczem o powierzchni 44 tys.km<sup>2</sup>, ale zamierzano je rozciągnąć na cały obszar etnograficznie ukraiński co napotkało opór Polaków i Rumunów.

We Lwowie młodzież polska wspierana przez nieliczne oddziały POW<sup>77</sup> stawiała zacięty opór Ukraińcom. Do legendy przeszła bohaterska postawa Orląt Lwowskich, którzy nie oddali miasta, aż do czasu odsieczy wojsk polskich 21 listopada. Rząd Z-URL przeniósł się wtedy do Stanisławowa a wykorzystując sytuację Rumunia przyłączyła 28 listopada Bukowinę. Już wcześniej 9 kwietnia 1918 r. zdołali Rumuni zająć Besarabię, gdzie Ukraińcy stanowili tylko 28% ludności.

Oba państwa ukraińskie w obliczu tak trudnej sytuacji postanowiły z inicjatywy Rady Narodowej Z-URL z 4 stycznia 1919 dokonać zjednoczenia co potwierdził

---

<sup>76</sup> Prawdziwe nazwisko D. Terpyło.

Dyrektoriat URL 22 stycznia kolejnym uniwersałem. Niestety rozpoczęta 6 stycznia kolejna ofensywa bolszewicka doprowadziła do utraty Kijowa a wkrótce reszty terytorium URL na Wołyniu i Podolu. Od zachodu posuwały się wojska polskie i po kilku dniach napotkały oddziały bolszewickie. Wobec zagrożenia Europy bolszewicką agresją Ententa zezwoliła Polsce zająć Wschodnią Galicję po Zbrucz. Walka dyplomatyczna o uznanie tego faktu trwała jeszcze kilka lat.

Już w maju 1919 URL postanowiła nawiązać kontakty z Polską a 21 kwietnia 1920 podpisała układ o wspólnej walce z bolszewikami, w zamian za co Ukraina rezygnowała z zachodniej części kraju na rzecz Polski. Realizacją tych planów była ofensywa wojsk Piłsudskiego wraz z ukraińską armią atamana Petlury, rozpoczęta 25 kwietnia 1920 r., w trakcie której obie armie zajęły Kijów. Niestety już 5 czerwca kontrofensywa bolszewickiej konnicy Budionnego przełamała front, 12-06. bolszewicy zajęli Kijów a potem całą Zachodnią Ukrainę, gdzie proklamowali władzę sowiecką. Wojska sowieckie podeszły pod Warszawę, ale tutaj 15-16 sierpnia 1920 roku poniosły słynną klęskę, decydującą o losach wojny, która do historii przeszła pod nazwą "Cudu nad Wisłą". Traktat ryski z 18 marca 1921 roku pomiędzy Polską a sowieckimi władzami Rosji i Ukrainy przydzielił Zachodnią Ukrainę Polsce. Jednakże pełnię praw Rzeczypospolitej do tych obszarów (Galicji Wschodniej) aliancka Konferencja Ambasadorów uznała dopiero 15 marca 1923 r., nakładając jednocześnie na Polskę obowiązek nadania tym ziemiom autonomii, z czego nasz kraj się nie wywiązał. Już wcześniej 3 marca 1919 r. Czechosłowacja uzyskała Ukrainę Zakarpacką (Ruś Podkarpacka).

W Polsce Ukraińcy mieli szerokie uprawnienia polityczne i oświatowe choć nie otrzymali obiecanej im autonomii. Ziemie etnicznie ukraińskie stanowiły 25 % obszaru Polski międzywojennej i skupiały 26% ludności. W Polsce żyło ok. 5 milionów Ukraińców ale większość na wsi. Miasta regionu były zdominowane przez ludność polską i żydowską. Przemysł tych ziem był bardzo słaby, zatrudniał zaledwie 8% wszystkich robotników w Polsce. Aż 46% ziemi należało do polskich obszarników.

---

<sup>77</sup> Polska Organizacja Wojskowa - podległa Piłsudskiemu tajna formacja zbrojnej samoobrony Polaków, mająca na celu przejąć władzę z rąk okupantów i utrzymać ją do czasu ustanowienia polskiej administracji cywilnej.

Pomimo ucisku narodowego Ukraińcy w Polsce cieszyli się większą swobodą polityczną niż ich pobratymcy na Ukrainie sowieckiej. W społeczeństwie ukraińskim popularne były głównie opozycyjne wobec rządu polskiego ugrupowania. Znaczna część Ukraińców traktowała istniejący stan jako obcą okupację. Nie zmienił tego fakt, iż wicemarszałkiem Sejmu był Ukrainiec - Wasyl Mudryj. Dopiero w kilka lat po wojnie proces polsko-ukraińskiej koegzystencji zaczął przybierać bardziej prawidłowy charakter. Wykształciła się cała gama ukraińskich organizacji politycznych od komunistycznych (nielegalna Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy, Ukraińskie Włościańsko-Robotnicze Zjednoczenie Socjalistyczne), przez socjalistyczne (Ukraińska Partia Socjalistyczno-Radykalna, Ukraińska Partia Socjal-Demokratyczna) do prawicowo-nacjonalistycznych (Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne UNDO, Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów OUN) i podziemnych organizacji terrorystycznych (Ukraińska Organizacja Wojskowa UWO). Narodowy ruch ukraiński obejmował w zasadzie tylko trzy południowo-wschodnie województwa Polski (Galicję Wschodnią), gdyż odmienna przeszłość Wołynia, podkreślana przez władze polskie, nie sprzyjała rozwojowi tam działalności nacjonalistycznej. Lokalna partia Wołyńskie Zjednoczenie Ukraińskie nie miała wielu zwolenników, koncentrując się głównie na działalności spółdzielczej.

Do 1924 r. nie było ustaw regulujących sprawę szkolnictwa narodowego w Polsce. Szkoły ukraińskie powstały jeszcze w czasach austriackich, ale w latach 20-tych administracja polska ograniczała ich zasięg, zmniejszono liczbę szkół wyłącznie ukraińskich na rzecz szkół polsko-ukraińskich. Pomimo tego duża część młodzieży ukraińskiej miała możliwość nauki w języku ojczystym, przynajmniej części przedmiotów. Wspólne szkoły miały także aspekt wychowawczy ucząc młodzież różnych nacji i wyznań tolerancji narodowej, religijnej i kulturowej. Zarzewiem sporu była kwestia ukraińskiej uczelni wyższej. Polskie władze zlikwidowały wykłady prowadzone po ukraińsku na Uniwersytecie we Lwowie i wówczas Ukraińcy zażądali odrębnej uczelni narodowej. Wobec oporu polskiego środowiska naukowego Lwowa, zaproponowano utworzenie, równoległe do polskiego, ukraińskiego uniwersytetu przy UJ w Krakowie, co z kolei odrzucili Ukraińcy, gdyż dla nich Lwów był również głównym w Polsce centrum nauki ukraińskiej. Przez wiele lat działał we Lwowie nielegalny uniwersytet ukraiński w 1928 r. przekształcony w Akademię Duchowną z licznymi wydziałami świeckimi, załóżek ukraińskiego uniwersytetu.



## 7. UKRAINA SOWIECKA

Państwo sowieckie nazywane jest "więzieniem narodów" i faktycznie los narodów Ukrainy pod bolszewickim panowaniem przypominał życie w więzieniu a wielu obywateli tego kraju dosłownie stało się więźniami i katorżnikami. Choć formalnie Ukraińska SRR była odrębnym państwem to faktycznie od początku jej istnienia była całkowicie uzależniona od Rosji Sowieckiej.<sup>78</sup> Niemal natychmiast po powstaniu USRR weszła w układy gospodarcze i finansowe z Rosją Sowiecką wyrzekając się własnej polityki. W 1920 r. Ukraina zrzekła się także kontroli nad swoją armią, flotą, komunikacją wewnętrzną, handlem zagranicznym, pocztą i sprawami pracy, wszystkie te działy przekazując władzom Rosji Sowieckiej. Resztę uprawnień rząd ukraiński utracił po podpisaniu umowy o utworzeniu ZSRR w 1922 r. Stolicą USRR aż do 1934 roku pozostawał Charków, miasto o dużej liczbie Rosjan. We władzach Ukrainy znalazło się bardzo wielu czołowych działaczy bolszewickiej Rosji.<sup>79</sup> Niechlubną rolę odegrało też kilku Polaków - komunistów, którzy osiągnęli we władzach USRR wysokie stanowiska.<sup>80</sup>

Pomimo ogromnego wyniszczenia Ukrainy w pierwszej wojnie światowej i potem wojnie z Rosją Sowiecką, po ustaniu walk Rosja wywoziła z Ukrainy zboże w głąb swego kraju uzyskując je drogą masowej konfiskaty, zabierano nawet materiał siewny. Spowodowało to katastrofalny spadek produkcji rolnej a następstwem był głód panujący od jesieni 1921 do zbiorów 1922 roku. Objął on poza Ukrainą całą południową Rosję. Międzynarodową pomoc władze bolszewickie kierowały głównie do rosyjskiego Powołża a zablokowały pomoc dla Ukrainy i Kozactwa aby je ukarać za antysowieckość. Głód objął ok. 8 milionów mieszkańców Ukrainy. Podsumowanie strat ludnościowych w wyniku wojen i głodu jest bardzo trudne ale szacuje się je na ok. 3,2 miliona osób, a więc ósmą część społeczeństwa.

---

<sup>78</sup> O stopniu tej podległości świadczą dokumenty sowieckie o mianowaniu w marcu 1918 r. premierem USRR - Mikołaj Skrypnyka, działacza bolszewickiego w Rosji, który utrzymał się przy władzy, aż do 1933 r., gdy popełnił samobójstwo na wieść o zbliżającym się aresztowaniu w ramach czystki bolszewickiej.

<sup>79</sup> Szefem komunistycznej partii ukraińskiej był W. Mołotow znany z historii jako współtwórca agresywnego faszystowskiego paktu z Niemcami, który podpisał będąc już premierem ZSRR. Premierem USRR był C. Rakowski, wcześniej negocjator ze strony Moskwy w rozmowach z CR. Siłami zbrojnymi dowodził Michał Frunze specjalista od pacyfikacji ruchów niepodległościowych Azji Środkowej.

<sup>80</sup> Było ich wielu, ale najwyższe funkcje osiągnęli Stanisław Kosior i Feliks Kon.

Główną troską władz była odbudowa niemal całkowicie zniszczonego przemysłu Ukrainy, co odbyło się kosztem rolnictwa. W 1920 r. wszystkie kopalnie węgla były zatopione, z 286 kopalń rudy żelaza działały tylko trzy, a z 248 wielkich pieców hutniczych - jeden. Produkcja przemysłowa spadła do 15% poziomu przedwojennego. Pomimo dużego wysiłku i szybkiego tempa odbudowy dopiero w 1927 r. osiągnięto poziom przedwojenny produkcji przemysłowej. Początkowo chłopom rozdano ziemię, ale już chłop posiadający ponad 10 ha ziemi był traktowany jako wróg ludu i prześladowany. W obliczu bankructwa polityki gospodarczej nazywanej komunizmem wojennym, która pozwalała prowadzić wojnę i dozbierać armię, ale nie była w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb społeczeństwa w okresie pokoju, wprowadzono tak zwaną Nową Politykę Ekonomiczną (NEP). Był to rodzaj reformy gospodarczej, cechującej się pewną swobodą, która wywołała ożywienie w gospodarce, wzrost zatrudnienia w przemyśle wydobywczym i niewielkie ulgi dla gospodarki prywatnej. Rozwijały się miasta, rosła kultura rolna, poprawiły się nieco warunki życia. W sferze politycznej zezwolono na pewną autonomię republik i przeprowadzono ukrainizację dotychczas obcego - rosyjskiego aparatu władzy. Doszło nawet do tego, że ludność rosyjską i polską zmuszano do nauki języka ukraińskiego. Odrodziło się na krótko ukraińskie życie kulturalne. W takiej atmosferze powstały doskonałe filmy reżysera O. Dowżenki. Był to również okres największej pomyślności zamieszkujących Ukrainę mniejszości narodowych a także Ukraińców poza ich republiką, gdyż mogli oni zakładać własne towarzystwa i organizacje kulturalne oraz szkolnictwo w językach narodowych.

Terytorialny kształt Ukrainy uległ zmianie. Krym oderwano jeszcze w 1921 r. i przekształcono w Krymską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką w składzie Rosyjskiej Federacyjnej SRR. Kiedy w 1922 r. tworzone ZSRR od Ukrainy oderwano okręgi Szachty i Taganrog na wschodzie, w ramach rekompensaty dla Rosji za drobne korekty granicy na północy Ukrainy. Oderwane rejony były fragmentem uprzemysłowionego Zagłębia Donieckiego, uzyskane przez Ukrainę na północy to obszary leśno - rolnicze. Poza Ukrainą pozostało Polesie, Starodubie, Białogrodzkie i Woroneskie - ziemie etnicznie ukraińskie. W 1924 roku w ramach USRR wydzielono jeszcze nad Dniestrem - Mołdawską ASRR.<sup>81</sup>

---

<sup>81</sup> Jest to fragment dzisiejszej Mołdowy, który nigdy nie należał do Rumunii. Na tym obszarze w 1990 r. Rosjanie utworzyli Republikę Naddniestrzańską pragnąc oderwać się od Mołdowy.

Bolszewickie represje dotknęły także Cerkiew prawosławną. Jeszcze w okresie istnienia URL 1 stycznia 1919 roku ogłoszono oderwanie się Cerkwi Ukraińskiej od Patriarchatu moskiewskiego, ale nie zostało to zalegalizowane w ramach prawa kościelnego. Władze sowieckie odebrały Cerkwi ziemie i majątek, zakazały nauczania religii a w 1930 r. zlikwidowały odrębność Prawosławnej Cerkwi Ukraińskiej przywracając podległość Moskwie. Ruch oporu wobec bolszewików był na Ukrainie bardzo słaby a przekonanie o bezskuteczności wszelkiego oporu - powszechne.

Wielkim niepowodzeniem zakończyła się w okresie NEP-u próba dobrowolnej kolektywizacji rolnictwa, objęto nią zaledwie 2% ziemi. W tym okresie miała miejsce ostatnia dobrowolna fala emigracji z Ukrainy do Azji Środkowej obejmująca ok. 150 tysięcy osób. NEP zakończył się w 1925 r. przejściem do gospodarki socjalistycznej, był to już okres pełnego bezprawia epoki stalinowskiej. Po 1929 r. rozpoczęto kolektywizację rolnictwa przy pomocy siły zbrojnej. Fala terroru, konfiskaty majątku przetoczyła się przez Ukrainę. Rolnicy próbowali na Ukrainie stawiać opór czasami przybierający nawet formy powstania. Władze ten opór łamały siłą. Pogorszyła się sytuacja przemysłu, rosło bezrobocie. System kartkowego zaopatrzenia ludności objął całość żywności i innych przedmiotów codziennego użytku. Większość inwestycji tego okresu lokowano w Rosji kosztem rolnictwa i przemysłu Ukrainy. Tylko przemysł wydobywczy i hutniczy pracujący na potrzeby zbrojeń miał priorytet ale on nie produkował nic dla ludności. W 1932 r. uruchomiono wielką zapórę i elektrownię na Dnieprze - Dnieprogres, w Zagłębiu Donieckim wybudowano trzy wielkie huty stali, rosła produkcja przemysłu maszynowego.

Aby zrealizować rozkaz Stalina zakończenia kolektywizacji wysłano na wieś bolszewicki aktyw robotniczy, który grabił chłopów. W odpowiedzi chłopcy zaprzestali uprawy ziemi. Opornych chłopów deportowano do Azji Środkowej, wywieziono przymusowo ponad 400 tysięcy osób, wielu z nich do obozów pracy "gułagów", z których już nie powrócili. Masowe wysiedlenia trwały do 1932 r., więźniów wykorzystano do najcięższych, wyniszczających robót np. przy budowie Kanału Białomorskiego na północy. Jednocześnie ZSRR eksportował zboże, podczas gdy na Ukrainie panował głód celowo wywołany przez władze, aby złamać opór chłopów. Pojawiły się nawet wśród zdesperowanych ludzi akty kanibalizmu. Gdy informacja o głodzie na Ukrainie dotarła za granicę, świat pospieszył z pomocą. Wtedy sowiecki Czerwony Krzyż oskarżył prasę zachodnią o oczernianie władzy sowieckiej,

zaprzeczył istnieniu głodu i odrzucił pomoc żywnościową. Pociągi międzynarodowe przejeżdżające przez Ukrainę miały zasłonięte okna, żeby nie było widać setek trupów leżących na polach wzdłuż linii kolejowej. Uciekających do miast chłopów zawracano, przywracając tym samym feudalny system przywiązania chłopów do ziemi. Liczbę ofiar głodu i kolektywizacji również trudno oszacować, szczególnie, że spis powszechny na Ukrainie w 1937 r. został utajniony a osoby go przeprowadzające zgładzone lub zesłane, natomiast kolejny spis w 1939 r. był sfałszowany. Szacunki strat są bardzo różne od 3,5 do 10 milionów ofiar. Szczegółowo zmarłych z głodu szacuje się na ok. 2,5 mln, rozstrzelanych ok. 1,8 mln a zmarłych w wyniku deportacji 3 mln, razem ok. 8,5 miliona osób. Jest to tragiczny dowód, że Ukraińcy byli w ZSRR poddani takim samym a nawet bardziej okrutnym doświadczeniom jak inne narody tego "imperium zła".

Po spacyfikowaniu wsi ukraińskiej i całkowitej kolektywizacji stopniowo zaczął się podnosić poziom życia, dzięki szybkiemu uprzemysłowieniu, rozwojowi kultury i oświaty choć oczywiście całkowicie zsowietyzowanej. Korzystnym zjawiskiem była likwidacja analfabetyzmu ale zbrodniczym działaniem bolszewików było ogołocenie wsi i miasteczek z cerkwi, pałaców, dworów i ratuszy świadczących o bogactwie nierosyjskiej kultury tych ziem. Bezwrotnie zniszczono ogromnej wartości zabytki pochodzące nawet z XII wieku. Bestialstwo sowieckie było niewyobrażalne, w 1935 r. zwołano kongres artystów ludowych Ukrainy (poetów, kobziarzy) i wszystkich rozstrzelano łącznie z dziećmi. Komuniści mordowali także swoich towarzyszy dokonując czystek w aktywie partyjno - państwowym. Nie ominęły one komunistów ukraińskich w 1937 roku rozstrzelano połowę członków Komunistycznej Partii Ukrainy. Ogółem w okresie 1929 - 39 z powodów politycznych zamordowano ok. 2,5 miliona Ukraińców. Represje objęły także mniejszości narodowe republiki. W ich toku w 1937 r. przesiedlono z Marchlewszczyzny koło Żytomierza ok. 50 tysięcy Polaków do Kazachstanu.

W przededniu drugiej wojny światowej Związek Sowiecki zawarł układ z drugim totalitarnym państwem Europy, faszystowskimi Niemcami o podziale kontynentu pomiędzy oba mocarstwa. Mocą tego układu ZSRR dokonał napaści na Polskę 17 września 1939 roku zagarniając obszar po Narew, Bug i San i przyłączając w listopadzie jego południową część do USRR. Wówczas ręka sprawiedliwości sowieckiej dosięgła również Zachodnią Ukrainę, oznaczało to masowe deportacje

rodzin w głąb ZSRR, mordowanie niewygodnych, narzucenie sowieckiego stylu życia pozostałym mieszkańcom. W sierpniu 1940 r. podobna agresja na Rumunię pozwoliła przyłączyć do USRR - Północną Bukowinę i południową część Besarabii. Resztę zagrabionych Rumunii ziem przekazano Mołdawii wyłączonej z USRR i podniesionej do rangi republiki związkowej. W 1940 r. poza zasięgiem władzy sowieckiej z ziem etnicznie ukraińskich pozostała tylko Ruś Podkarpacka zajęta przez Węgry po upadku Czechosłowacji.

Dla umęczonego narodu ukraińskiego napaść Niemiec na ZSRR mogła wydawać się wybawieniem, tym bardziej, że faszyci niejednokrotnie sugerowali poparcie idei niepodległości Ukrainy. Niestety nadzieje na własne państwo, choćby pod protekcją Niemiec jakie otrzymali Słowacy okazały się złudne. Rozwiały się już po zajęciu Lwowa, gdzie 30 czerwca 1941 r., z inicjatywy frakcji w Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), kierowanej przez Stepana Bandere, powstała Rada Seniorów i proklamowała wznowienie niepodległości Ukrainy. Jarosław Stećko uformował rząd. Jeszcze w październiku 1941 r. przywódca innej frakcji OUN - Andrij Melnyk próbował utworzyć w Kijowie rząd ukraiński lecz Niemcy nie zaakceptowali tych poczynań i aresztowali przywódców. Na czele walki o niepodległość stanęła OUN i jej utworzone w 1943 r. siły zbrojne Ukraińska Powstańcza Armia (UPA). Prowadziły one walkę ze wszystkimi wrogami Ukrainy zarówno z Niemcami jak i sowietami a czasem wrogo odnosiły się także do Polaków, szczególnie po przejęciu władzy w Polsce przez komunistów.

Wojna przyniosła Ukrainie ogromne straty. Już wycofująca się przed naporem Niemców Armia Czerwona niszczyła wszystko co się dało zniszczyć, zatopiono kopalnie, wysadzono huty, wywieziono ludność. Ku rozpaczycy Ukraińców w wyniku wojny nie zmieniła się sytuacja polityczna Ukrainy, przeciwnie wszystkie ziemie ukraińskie znalazły się pod kontrolą ZSRR lub jego sojuszników. Bilans strat był tragiczny 4,5 miliona zabitych 28 tysięcy spalonych wsi 16 tysięcy zniszczonych zakładów produkcyjnych.

Po wojnie deportacją objęto kolejne narody oskarżone o współpracę z faszystami lub udział w antyfaszystowskim, ale nie sowieckim, ruchu oporu. Dotknęło to Niemców, Rumunów, Tatarów Krymskich i Polaków a także tych Ukraińców, którzy jeszcze do 1956 r. walczyli o wolność ojczyzny w szeregach UPA. W ramach przymusowej repatriacji wysiedlono z Polski do ZSRR dużą liczbę Ukraińców,

pozostałych w naszym kraju oskarżono o współpracę z UPA i przesiedlono w trakcie "Akcji Wisła" w 1947 r. na Ziemię Zachodnie i Północne.

Pewne ustępstwa Moskwy wobec Ukrainy poczynione w okresie wojny zakończyły czystki w 1947 r. i związane z nimi kolejne fale deportacji. Represje trwały do śmierci Stalina w 1953 r. a nawet nieco dłużej. Dopiero po 1956 r. zaniechano rusyfikacji Ukrainy i po raz pierwszy na sekretarza KP Ukrainy mianowano Ukraińca a do władzy doszła grupa reformatorsko-socjalistyczna, dążąca do większego uniezależnienia Ukrainy od Moskwy. Jeszcze 80 tysięcy Ukraińców wysłano dla zagospodarowania stepów Kazachstanu i Zachodniej Syberii, byli to głównie potrzebni republice fachowcy. W 1954 roku Chruszczow z okazji 300 rocznicy przyłączenia Ukrainy do Rosji podarował USRR - Półwysep Krymski likwidując tam republikę autonomiczną.

Niewątpliwie korzystna była dla Ukrainy odbudowa jej potencjału przemysłowego choć już wówczas nie był to jedyny znaczący ośrodek przemysłowy w ZSRR, gdyż rozwinięto okręgi uralski i syberyjskie.

W 1961 r., na fali odwilży, powstały pierwsze niepodległościowe ukraińskie organizacje dysydenckie - Ukraiński Związek Robotniczo Chłopski założony przez Łewko Łukanienkę oraz narodowy ruch literacki zwany "pokoleniem lat 60-tych". Połowa lat sześćdziesiątych to ponowna próba rusyfikacji w związku z teorią o powstaniu nowego narodu - sowieckiego. Likwidowano wówczas szkolnictwo mniejszości narodowych ale także ukraińskie. Kultura Ukrainy była systematycznie ograniczana a jej przeszłość fałszowana. Dwie fale represji 1965 i 1972 r. rozbiły opozycję, jej działacze trafili do łagrów. W 1972 r. odsunięto też od władzy narodowo-komunistyczną ekipę Petra Szełesta, która nawiązała do polityki NEP-u. Zastąpiono ją rządami Szczerbickiego, który zastąpił jako największy rusyfikator Ukrainy. Próbę utworzenia w 1976 r. ruchu helsińskiego zakończyło aresztowanie jego działaczy w 1980 r.

## **8. ODRODZENIE PAŃSTWA UKRAIŃSKIEGO**

Dopiero pieriestrojka Gorbaczowa przyniosła zmianę stosunków politycznych na Ukrainie. Wprawdzie sprawująca władzę ekipa Iwaszki długo starała się torpedować reformy wprowadzane z Moskwy ale w społeczeństwie zaczęło się już odrodzenie narodowe. Od 1988 r. działał Ukraiński Związek Helsiński kontrolujący wykonywanie

przez władze sowieckie podpisanych przez nią umów międzynarodowych w kwestii praw człowieka<sup>82</sup>. W 1989 r. całą Ukrainę objęły masowe wystąpienia i akcje polityczne, których naliczono 1243. Zgłaszano liczne postulaty ekonomiczne, społeczna a także polityczne od poszerzenia autonomii republiki w ramach dotychczasowego systemu komunistycznego, aż po początkowo nieśmiało wezwania do obalenia ustroju i proklamacji niepodległości Ukrainy. Jesienią 1989 r. zwolnieni z łagrów dysydenci ukraińscy założyli półlegalną organizację niepodległościową Ludowy Ruch Ukrainy.<sup>83</sup> W 1990 r. takich wieców, strajków i manifestacji odbyło się już trzy tysiące, postępowała radykalizacja żądań, powstawały kolejne organizacje społeczne i polityczne zarówno Ukraińców jak i mniejszości narodowych. Nacisk społeczny, powszechne pragnienie reform politycznych zmusiło parlament komunistyczny do uchwalenia 16 lipca 1990 r. proklamacji suwerenności państwowej USRR w ramach przyszłego odnowionego ZSRR. Moskwa zaniepokojona wydarzeniami próbowała dodatkowo destabilizować sytuację polityczną w republice popierając separatyzm krymski i rosyjski, podsycając stary konflikt religijny pośród prawosławnych oraz prawosławia z grekokatolicyzmem. Próba przejęcia kontroli nad wydarzeniami przez rząd Ukrainy i związane z nią aresztowania przywódców opozycyjnych w listopadzie 1990 r. nie powstrzymały już rozpędzonej maszyny wydarzeń politycznych. W tej sytuacji ostatni komunistyczny przywódca Ukrainy Leonid Krawczuk, w sprzyjających okolicznościach po puczu moskiewskim, doprowadził do ogłoszenia przez Radę Najwyższą USRR pełnej niepodległości Republiki Ukrainy 24 sierpnia 1991 r. potwierdzonej w referendum narodowym 1 grudnia 1991 r. Wraz z referendum, w którym 90% głosujących opowiedziało się za niepodległością<sup>84</sup> odbyły się powszechne wybory prezydenckie. Najpoważniejszym kandydatem opozycji był W. Czornowił, zwyciężył jednak kandydat postkomunistyczny L. Krawczuk i on został pierwszym prezydentem odrodzonej Ukrainy. Udział w wyborach prezydenckich jednego z przywódców "Ruchu" doprowadził do rozpadu tej organizacji społecznej, która zresztą w lutym 1993 r. przekształciła się w partię polityczną. Wydzieliły się z niego Ukraińska Partia Republikańska i Demokratyczna Partia Ukrainy. Pomimo to "Ruch" nadal liczył ok.

---

<sup>82</sup> Później z tej organizacji wyłoniła się Ukraińska Partia Republikańska.

<sup>83</sup> Popularnie zwany "Ruchem". Na jego czele stali początkowo: Wiaczesław Czornowił, Mychajło Horyń i Iwan Dracz.

30 tys. członków. Program partii zakładał nowe wybory do Rady Najwyższej, odrzucając sojusz z postkomunistycznym obozem prezydenckim, żądał ewakuacji wojsk Wspólnoty Niepodległych Państw (lub Rosji) z terytorium Ukrainy i popierał ratyfikację układów rozbrojeniowych w zamian za zachodnie gwarancje bezpieczeństwa. Występował też o rehabilitację UPA.

Ukraińska Partia Republikańska (UPR)<sup>85</sup> grupuje 10 tys. członków, powstała w kwietniu 1990 r. Także wywodząca się z "Ruchu" Demokratyczna Partia Ukrainy (DPU) skupia głównie inteligencję (ok. 3 tys. członków) początkowo kierowana przez zwolennika zbliżenia z Niemcami - Dmytro Pawłyczkę, później przez W. Jaworywskiego. Ukraińska Konserwatywna Partia Republikańska - Stepana Chmary liczy 3 tys. zwolenników. UPR, DPU oraz kilka partii chłopskich i chadeckich tworzą luźny sojusz - Kongres Narodowo - Demokratyczny.

W 1992 r. powstał blok polityczny "Nowa Ukraina" grupujący Partię Demokratycznego Odrodzenia Ukrainy (zał. w grudniu 1990 r.), Ukraińską Partię Socjaldemokratyczną i Zjednoczoną Socjaldemokratyczną Partię Ukrainy (obie założone w maju 1990 r.). Partie te grupują reprezentantów nomenklaturowego kapitału postkomunistycznego, dążącego do gospodarki rynkowej. Dominują w nich działacze sowieckich kooperatyw, gorbaczowowskiej próby urynkowienia gospodarki komunistycznej. "Nowa Ukraina" przygotowała pierwszy program reform gospodarczych opracowany przez Włodymyra Łanowoja. Z tej organizacji wywodzili się m.in. premier Leonid Kuczma oraz wicepremierzy Juchnowski i Penzenyk.

Byłych komunistów skupia również założona w październiku 1991 r. Ukraińska Partia Socjalistyczna, której działacze pozostali jednak wierni idei Marksa i Lenina i propagują pod kierunkiem Ołeksandra Moroza program neokomunistyczny. Partia ta duże wpływy posiada we wschodniej części kraju, gdzie występuje o uznanie rosyjskiego za drugi język urzędowy. Na przeciwnym, zachodnim krańcu republiki, popularnością cieszy się Ukraińskie Zgromadzenie Nacjonalistyczne, pod

---

<sup>84</sup> Polska jako pierwsze państwo świata już 2. 12. 1991 r. uznała niepodległość Ukrainy.

<sup>85</sup> Zwana często partią łagierników, gdyż jej założyciel i aktualny przywódca Łewko Łukjanienko spędził w gułagu 20 lat a zastępujący go po nominacji przewodniczącego partii na ambasadora Ukrainy w Stanach Zjednoczonych - Mychajło Horyń - 12 lat.



przywództwem Romana Szuchewycza<sup>86</sup>. Partia ta zajmuje krytyczne stanowisko wobec wszelkich innych partii.

Pozostałe z licznych ugrupowań politycznych, czasem wykazujących znaczną liczbę członków nie mają dużego znaczenia politycznego. Wymienić wypada jeszcze założoną w styczniu 1989 r. Chrześcijańsko-Demokratyczną Partię Ukrainy - W. Siczki grupującą 10 tys. osób, Ukraińską Partię Sprawiedliwości (5 tys. zwolenników), powstałą w czerwcu 1990 r. Ukraińską Demokratyczną Partię Chłopską (4,5 tys.) pod przywództwem S. Placzindy, istniejącą od tego samego czasu Partię Liberalno-Demokratyczną (1 tys.). Spadkobiercą OUN jest kierowany przez Omulana Kuszpetę Kongres Ukraińskich Nacjonalistów. Odrodziło się też Ukraińskie Kozactwo pod wodzą hetmana gen. Włodomyra Mulawy.

Działają liczne organizacje społeczne, z których największe to: Stowarzyszenie "Oświecenie" - 1 mln. członków, "Zielony Wiat" - 50 tys. i Towarzystwo "Memoriał" - 30 tys. osób.

Komunistyczna Partia Ukrainy (filia KPZR), formalnie zdelegalizowana po puczu moskiewskim z sierpnia 1991, nadal działała w podziemiu, choć utraciła wielu członków na rzecz innych legalnych partii postkomunistycznych. W połowie 1993 r. po wyroku Sądu Konstytucyjnego, który podważył prawne podstawy delegalizacji, partia ta próbuje powrócić na scenę polityczną. Powstają też na mocy decyzji parlamentu dopuszczającej istnienie na Ukrainie ruchu komunistycznego inne partie tej orientacji. Aby temu zapobiec 29 stycznia 1993 r. ukonstytuował się Antyimperialistyczny i Antykomunistyczny Front, stowarzyszenie 16 organizacji politycznych, demokratycznych i niepodległościowych, walczących z odradzającym się komunizmem i "rosyjskim imperializmem".

Scena ta, jak widać, jest bardzo rozdrobniona i niestabilna, co jest cechą charakterystyczną wszystkich młodych demokracji postkomunistycznych. Jednoizbowy parlament Ukrainy (Rada Najwyższa) wybrany w powszechnych i wolnych wyborach był nadal w trzech-czwartych (spośród 450 członków) zdominowany przez dawne siły polityczne. Z powodu delegalizacji partii komunistycznej większość deputowanych występowała jako bezpartyjni, ale

---

<sup>86</sup> Jest on synem ostatniego dowódcy UPA, oficera hitlerowskiego batalionu "Nachtigall" i wiceministra spraw wojskowych w rządzie Jarosława Stecki powołanym we Lwowie 30. 06. 1941 r. pod okupacją niemiecką

najsilniejszą grupę stanowi frakcja nomenklatury dyrektorsko-przemysłowej. Opozycja demokratyczna zdobyła zaledwie 25% miejsc w parlamencie a jej słabość pogłębia rozbieżności wewnętrzne. Wobec faktu znacznej różnicy poglądów polityczno-gospodarczych pomiędzy obozem prezydenckim a rządowym w kraju faktycznie panowała dwuwładza. Rząd miał wprowadzić w terenie wojewodów, ale prezydent mianował obok nich swoich namiestników o zbliżonych kompetencjach.

Zdominowany przez byłych komunistów parlament utrudniał demokratyzację kraju. Do rezygnacji zmuszono premiera L. Kuczmę, który delikatnie próbował reformować gospodarkę. Parlament odmówił mu jednak przedłużenia nadzwyczajnych uprawnień koniecznych dla realizacji trudnego procesu reform, choć formalnie 3 lutego 1993 r. uchwalił dekret o wprowadzeniu gospodarki rynkowej, reformie rolnej i prywatyzacji przemysłu. Jego zastępcą został Juchym Zviahilski, zwolennik centralnego sterowania gospodarką, który jak się później okazało wykorzystał swą władzę dla prowadzenia nielegalnych prywatnych interesów bankowo-walutowych na kwotę 25 mln dolarów o co został oskarżony już po ustąpieniu i 17 listopada 1994 pozbawiony immunitetu poselskiego. Były premier zdołał się już wówczas schronić w Izraelu.

W zaistniałej sytuacji inicjatywę przejął prezydent Krawczuk, zawieszając 16 czerwca uprawnienia parlamentu w kwestiach gospodarczych i przejmując pełnię władzy gospodarczej w kraju. Jednakże znaczny opór społeczny wobec tej decyzji zmusił prezydenta do rezygnacji już po pięciu dniach z ograniczenia uprawnień parlamentu co L. Krawczuk zrekompensował sobie przejęciem bezpośredniej kontroli nad rządem.

Pod wpływem wydarzeń w Rosji, gdzie postkomunistyczni parlamentarzyści próbowali zastopować reformy ale prezydent Jelcyn je urzeczywistniał, parlament Ukrainy zdecydował się na rozpisanie przyspieszonych wyborów zarówno do ciała ustawodawczego jak i prezydenckich. Wybory parlamentarne przeprowadzono według niezwykle skomplikowanej ordynacji i 27 marca 1994 r. zdołano wyłonić zaledwie 338 przyszłych deputowanych do 450 osobowej Rady Najwyższej. Resztę próbowano wybrać najpierw 10 kwietnia, potem dopiero 24 lipca tegoż roku, już po wyborach prezydenckich z 26 czerwca, ale i wówczas pozostały nie objęte 92 mandaty. Ordynacja wymagała bowiem frekwencji przekraczającej 50% uprawnionych aby wybory w okręgu były ważne, a kandydat na deputowanego musiał uzyskać ponad

50% głosów w okręgu. Takie wybory mogą się odbywać aż do skutku, co przy malejącej frekwencji może trwać w nieskończoność. Parlament pozbawiony niemal czwartej części swoich członków nie może normalnie funkcjonować. Stąd jego znaczenie nie jest wielkie. Wybory parlamentarne potwierdziły po raz kolejny znaczne zróżnicowanie przestrzenne politycznych opcji mieszkańców wschodniej i zachodniej części kraju. Na zachodzie duży sukces odniosły ugrupowania skrajnie nacjonalistyczne (Ukraińska Konserwatywna Partia Republikańska) z powodzeniem walcząc z kandydatami sił demokratycznych (UPR). Wschodnie regiony Ukrainy (obwody doniecki i ługański) zdecydowanie opowiedziały się za komunistami, choć mandaty zdobyli tu również paradyżący w czarnych mundurach kandydaci ultranacjonalistycznej, paramilitarnej, faszystowskiej organizacji UNSO, choć czasami nie znają oni nawet języka ukraińskiego. Chociaż L. Kuczma cieszył się tam osobiście dużym poparciem jego ugrupowanie - Międzyregionalny Blok Reform nie odniosło znaczącego sukcesu. Krym głosował na rosyjskich separatystów, przeprowadzając równoległe własne wybory do lokalnego parlamentu republiki. Klęskę ponieśli siły umiarkowane i centrum m.in. „Ruch”. Można powiedzieć, iż wybory 1994 r. powieliły sytuację z początków istnienia niepodległego państwa ukraińskiego po pierwszej wojnie światowej, kiedy również doszło do konfrontacji nacjonalizmu z komunizmem. Oddziela ich jeszcze na razie pas „ziemi niczyjej” pomiędzy Dnieprem a Zbruczem wraz ze stolicą, choć tu już zaczyna dominować lobby nomenklaturowo-kołchozowe, ale widmo konfrontacji zawisło już nad Ukrainą.

Pomimo niekompletności parlament rozpoczął pracę 11 maja 1994 r. Do tymczasowego prezydium, które utworzono w celu uniknięcia na początku obrad walki o fotel przewodniczącego, która zapewne całkowicie sparaliżowałaby pracę izby, weszli komuniści i jeden demokrat, lider „Ruchu” - Wiaczesław Czornowił. W parlamencie utworzyło się kilka frakcji poselskich: komuniści, socjaliści, „Ruch”, demokraci - frakcja „Derżawnist”, grupa „Centrum” kierowana przez byłego generała milicji i przewodniczącego poprzedniego parlamentu Wasyla Durdyńca, oraz dyrektorskie lobby przemysłowe - „promyszlennyki”. Jednak połowa wybranych posłów pozostała poza wszelkimi frakcjami.

W zaistniałej sytuacji prezydent Krawczuk zaproponował odroczenie zbliżających się wyborów prezydenckich i koncentrację parlamentu na uchwaleniu nowej konstytucji Ukrainy określającej zakres władzy głowy państwa. Propozycja ta nie

zyskała dostatecznego poparcia. Pod koniec swej kadencji prezydent odniósł jednak pewien sukces międzynarodowy gdyż 15 czerwca podpisał porozumienie o partnerstwie Ukrainy z Unią Europejską co uznano za pierwszy krok republiki do członkostwa w tej organizacji. Jednym ze szczególnych warunków jaki postawiono przed Ukrainą jest zamknięcie elektrowni atomowej w Czernobylu i ratyfikacja traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. W kraju ostatnim posunięciem prezydenta było wysunięcie kandydatury Witalija Masoła na premiera, który 199 głosami frakcji komunistów, socjalistów, agrarystów i niezależnych posłów został 16 czerwca 1994 r. kolejnym premierem niepodległej Ukrainy. Masoł pełnił już raz urząd premiera jeszcze w Ukraińskiej SRR w latach 1987-1990. Mianowanie tego znanego rusofila miało przysporzyć L. Krawczukowi głosów pośród ludności rosyjskojęzycznej na wschodzie i południu Ukrainy.

W wyborach prezydenckich 26 czerwca 1994 r. uczestniczyło tylko siedmiu kandydatów, gdyż warunkiem kandydowania było zgromadzenie stu tysięcy podpisów wyborców. Obok poprzedniego prezydenta Leonida Krawczuka do walki o fotel głowy państwa stanęli: były premier Leonid Kuczma, przewodniczący parlamentu, prorosyjski komunista - Ołeksandr Moroz, były przewodniczący parlamentu Iwan Pluszcz, szef holdingu Ukraińska Finansowa Grupa - Walerij Babicz, do 1989 r. sprawujący funkcję republikańskiego szefa Komsomołu, autor ukraińskich reform finansowych Wołodmyr Łanowej oraz ówczesny minister oświaty Petr Tałanczuk. Do Księgi Guinnessa kwalifikował się fakt, że aż czterech kandydatów na prezydenta głosowało w jednej komisji wyborczej, gdyż jako członkowie nomenklatury komunistycznej mieszkali w tej samej okolicy Kijowa, w tym trzech w jednym budynku. Pierwszą turę wyborów wgrał L. Krawczuk uzyskując 37,72% głosów, który wyprzedził L.Kucznię (31,27%). Reszta kandydatów w tym O. Moroz (13%) i W. Łanowej (9,3%) odpadła z dalszej walki, ale ich zwolennicy w większości poparli w drugiej turze jednego z dwóch pozostałych pretendentów. Frekwencja w tych wyborach była wysoka, ponad 70% co oznaczało ich prawomocność. W Sewastopolu wraz z wyborami przeprowadzono referendum na temat przyszłości miasta i bazy marynarki wojennej byłego ZSRR w którym 83% głosujących opowiedziało się za pozostawieniem w mieście głównej bazy floty rosyjskiej (a więc aneksją okręgu do Federacji Rosyjskiej)

Jednocześnie z wyborami w parlamencie trwała dyskusja, na wniosek deputowanych UNSO, dotycząca kwestii przerwania wywozu do Rosji strategicznej broni jądrowej i szantażowania nią Zachodu w celu uzyskania pomocy finansowej. Jedynym politykiem który konsekwentnie opowiadał się za utrzymaniem przez Ukrainę statusu mocarstwa atomowego był dawny dyrektor największych w byłym ZSRR zakładów produkujących rakiety „Jużmaszu” z Dniepropietrowska - Leonid Kuczma.

W decydującej turze wyborów 10 lipca Leonid Kuczma zdołał przejąć elektorat komunistyczny O. Moroza i ostatecznie uzyskując 52,5% głosów pokonał dotychczasowego prezydenta L. Krawczuka. Zaufanie do Krawczuka okazały zachodnie regiony kraju, gdzie w niektórych obwodach uzyskiwał, jak za sowieckich czasów, np. w Tarnopolu 95% głosów. Jednak na wschodzie Ukrainy żyje ponad 70% ludności, która masowo poparła Kucznię i zadecydowała o jego sukcesie. Na 26 okręgów wyborczych Ukrainy Kuczma wygrał tylko w 10, głównie za sprawą silnie zrusyfikowanych robotników przemysłu ciężkiego. Ludność wiejska i miasta byłej Galicji poparły Krawczuka.

Prezydent Kuczma nie okazał się jednak bezwolnym wykonawcą woli swego dość jednostronnego elektoratu. Przeciwnie, po objęciu urzędu prezydenta dość szybko podporządkował obie władze obwodowe w tym dążącej do secesji Republiki Krym, znacznie ograniczył rolę kadłubowego parlamentu i rozpoczął energicznie realizować swą własną politykę, która wbrew pozorom nie okazała się ani antyreformatorska ani prorosyjska.

Obok problemów społecznych (ubóstwo społeczeństwa, mafie), gospodarczych, separatystycznych tendencji Krymu, Sewastopola i Wschodniej Ukrainy ważnym problemem polityki ukraińskiej jest sprawa pozostałości po kompleksie militarnym ZSRR.

Już 6 -7 kwietnia 1992 r. zarówno prezydent Rosji - B. Jelcyn jak i Ukrainy L. Krawczuk wydali dekryty o podporządkowaniu sobie sowieckiej floty czarnomorskiej. Dowództwo i kadra oficerska floty z nielicznymi wyjątkami opowiada się za pozostawieniem całej floty Rosji. Podobne stanowisko zajmują władze miasta bazy floty - Sewastopola oraz Republiki Krym. Ukraina natomiast gotowa jest podzielić flotę pomiędzy oba państwa (pomijając zresztą prawa Gruzji). W sierpniu 1992 r. oba kraje porozumiały się co do wspólnego zarządzania flotą (pod flagą ZSRR) do czasu

jej podziały za trzy lata. W rok później prezydenci Jelcyn i Krawczuk wbrew opinii publicznej swych krajów ale w interesie pokoju uzgodnili przyszły podział floty czarnomorskiej po połowie.

Po objęciu urzędu prezydenta przez Kuczmę doszło we wrześniu 1994 do rozmów ukraińsko-rosyjskich. Tym razem Ukraina nie obstawała już tak zdecydowanie za podziałem floty zdając sobie sprawę z braku realnej szansy na usunięcie Rosjan ze Sewastopola. Proponowała wynajęcie flocie pozostającej przy Rosji nabrzeży portowych ale ta żąda całego miasta z okręgiem. Rosja żąda też podwójnego obywatelstwa dla ukraińskich Rosjan ale ustąpiła znacznie w kwestii uznania zasady nienaruszalności granic i integralności terytorialnej Ukrainy, co oznacza zgodę na pozostanie reszty Krymu i wschodnich obwodów w granicach Ukrainy.

W ten sposób uzyskał Kuczma wolną rękę w kwestii Krymu, z czego skorzystał 6 października odbierając separatystycznemu prezydentowi Republiki Krym, Rosjaninowi - Jurijowi Mieszkowowi zwierzchnictwo nad rządem tej republiki na stanowisku tym obsadzając swego zięcia Anatolija Franczuka. W ten sposób zlikwidował zapędy prezydenta półwyspu wspierane przez lokalny parlament przejęcia pełni władzy. Zawiedziony parlament sprowadził uprawnienia prezydenta do roli czysto reprezentacyjnej. Wydaje się, że tym posunięciem znacznie ostudzono niepodległościowe dążenia Krymu.

Podobny charakter jak konflikt o flotę ma spór o własność broni jądrowej pozostałej po ZSRR na terytorium Ukrainy i nadal faktycznie kontrolowanej przez Rosję i jej wojska tu stacjonujące (teraz jako siły Wspólnoty Niepodległych Państw). Ukraina deklarowała od początku wolę demilitaryzacji i denuklearyzacji, ale nie godziła się aby zyski z tego czerpała wyłącznie Rosja. Wykorzystując rosyjskie pretensje terytorialne do Krymu i Donbasu, żądała w zamian za rezygnację z broni nuklearnej gwarancji bezpieczeństwa ze strony Rosji, USA i NATO. W sytuacji gdy Zachód wyraźnie faworyzuje Rosję, Ukraina szuka sojuszników pośród sąsiadów Polski i Węgier, gotowa nawet utworzyć z nimi mini-blok militarny, bardzo źle odbierany przez opinię światową. Ukraina nie zgłasza też sprzeciwu wobec planów rozszerzenia NATO na Europę Środkową. Kartą przetargową może być tylko broń atomowa, Stąd decyzja parlamentu Ukrainy z 2 lipca 1993 r. o przejęciu na własność 176 głowic jądrowych pozostających na jej terytorium w celu ich rozbrojenia za rekompensatą podobną jaką otrzymuje od zachodu Rosja, za wywiezione już z

Ukrainy rakiety. Decyzja parlamentu uczyniła z Ukrainy przejściowo trzecie co do potęgi po Stanach Zjednoczonych i Rosji mocarstwo atomowe świata. Gwarancja pomocy finansowej w rozmontowaniu tej broni uzyskana 25 października od Stanów Zjednoczonych spowodowała ratyfikację przez parlament ukraiński 18 listopada układu o redukcji broni strategicznych START 1. Wkrótce potem Ukraina przystąpiła na konferencji przywódców państw WNP w Aszchabadzie, 24 grudnia 1993 do Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym Państw WNP zwanego Układem Taszkienckim (przyjętego 15 maja 1992 r.).

Prezydent Kuczma uzyskał również 16 listopada 1994 r., po burzliwej debacie, warunkową ratyfikację przez parlament Ukrainy - Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej (NPT), co było warunkiem uczestnictwa Ukrainy w instytucjach zachodnioeuropejskich. Warunkowość ratyfikacji polega na tym, że zacznie ona obowiązywać z chwilą uzyskania przez Ukrainę gwarancji bezpieczeństwa od innych mocarstw atomowych. Od 17 czerwca 1994 r. Ukraina jest również uczestnikiem programu „Partnerstwo dla Pokoju”.

Z większością swych sąsiadów ma Ukraina poprawne stosunki, szczególnie silne są powiązania z innymi państwami post-sowieckimi w tym tak odległymi jak zasobny w gaz Turkmenistan. Relacje z Polską po początkowej euforii wywołanej naszym niezwłocznym uznaniem państwowości ukraińskiej, przeszły w etap rozluźniania, szczególnie w sferze ekonomicznej. Konieczne więc było ich poprawienie czemu służyła wizyta robocza premiera W. Pawlaka w Łucku w sierpniu 1994 r. Uzgadniano z premierem W. Masołem zacieśnienie współpracy gospodarczej i politycznej. Ukraina będzie w Polsce zaopatrywać się w węgiel koksujący i energetyczny, który do zachodnich regionów kraju taniej jest dowozić z Polski niż z odleglejszych złóż ukraińskich. Polska nadal zamierza z Ukrainy importować rudę żelaza. Tej wymianie dobrze może służyć pozostałość po sowieckiej dominacji w naszym kraju w postaci szerokotorowej linii kolejowej Śląsk- Krzywy Róg. Polska zamierza również korzystać z czarnomorskich portów Ukrainy. W celu poprawy warunków handlu powstanie wspólny bank, planowany już od 1993 r. Na płaszczyźnie międzynarodowej Polska będzie popierała akces Ukrainy do Inicjatywy Środkoeuropejskiej i niedawno powołanej w miejsce GATT - Światowej Organizacji Handlu. Są również pomiędzy naszymi krajami pewne nierozwiązane problemy. Towarzystwo „Chołmszczyzna” wzywa do zwrotu Ukraińcom w Polsce ich

dawnych cerkwi przejętych przez Kościół rzymsko-katolicki, gdyż władze ukraińskie zwróciły już u siebie kościoły za Sowietów zamienione na cerkwie lub użytkowane w innym charakterze.

W ostatnim czasie doszło też do kontrowersji w wyniku skazania w Polsce za szpiegostwo oficera ukraińskiego i obywatela polskiego co wywołało znaczne zaostrzenie wyroków nakładanych na popełniających na Ukrainie przestępstwa obywateli polskich a nawet przetrzymywanie ich bez wyroku w areszcie, co w dwóch wypadkach zakończyło się niewyjaśnioną ich śmiercią. Generalnie jednak stosunki polityczne polsko-ukraińskie układają się poprawnie a gospodarcze nieco osłabły z racji pogorszenia się sytuacji ekonomicznej w obu krajach i reorientacji eksportowej.

Odradzało się w ostatnich latach również życie religijne, tępione przez całe 70-letnie władze sowieckiej. Struktura wyznaniowa społeczeństwa Ukrainy jest niemniej złożona niż struktura narodowa. Sami Ukraińcy są poddanymi trzech kościołów, choć większość zapewne jest ateistami, szczególnie jeśli przyjąć chrzest jako wyznacznik wiary. Niestety również życie religijne Ukrainy nie przebiega bezkonfliktowo. Wiosną 1990 r. odrodziła się Ukraińska Autokefaliczna Cerkiew Prawosławna krwawo zlikwidowana po rewolucji. W stanie szczątkowym przetrwała tylko na emigracji. Dziś liczy 1490 parafii i 5 mln. wiernych a jej zwierzchnik 94-letni metropolita Mstysław<sup>87</sup> przybył do kraju z Kanady. Zlikwidowany w 1946 r. na synodzie brzeskim zorganizowanym przez KGB Ukraiński Kościół Greckokatolicki (Unicki), również powrócił do legalnej działalności. Z Watykanu przybył do Lwowa zwierzchnik kościoła kardynał Myrośław Lubacziwski. Nadal działa na Ukrainie popierana swojego czasu przez Moskwę (choć zarazem również niszczone i represjonowane) Rosyjska Cerkiew Prawosławna. Ale w niej także nastąpił rozłam na Ukrainie, gdy 11 czerwca 1992 r. Sobór tego kościoła usunął ze stanowiska władzy Kijowa Filareta (Denysenkę) oskarżanego o współpracę z KGB. Władcyka nie przyjął decyzji władz kościelnych i nie wpuścił do soboru katedralnego wyznaczonego w Moskwie następcy, co doprowadziło do bezpośrednich starć zwolenników obu dostojników.

---

<sup>87</sup> W okresie międzywojennym metropolita był senatorem Rzeczypospolitej.



### III. KIJÓW - STOLICA UKRAINY

#### 1. MATKA MIAST RUSKICH

Zenob Glaka ormiański historyk z VII wieku pisał o założeniu grodu Kuar w kraju Poluni przez trzech książąt; Kuar, Mentę i Herean. Skąd czerpał wiedzę o tym wydarzeniu? Prawdopodobnie z funkcjonującej do dziś legendy, która przetrwała dzięki kronikarzowi Nestorowi w "Powieści minionych lat" - skarbie piśmiennictwa staroruskiego. A było to tak. Okolicę zamieszkiwała rodzina - trzech braci i siostra. Kij mieszkał na górze, gdzie znajduje się dziś Wjazd Boryczewski łączący dolną część miasta - Podole z położonym na wysokim wzgórzu centrum stolicy. Szczek zajmował górę do dziś nazywaną Szczekowicą. Trzeci z braci Choryw żył na górze Chorewicy.<sup>88</sup> Bracia mieli jeszcze siostrę - Łybied'. Oni właśnie zbudowali gród, który nazwali imieniem najstarszego z braci - Kijowem, a ich potomkowie stworzyli plemię Polan zamieszkujące okoliczne bory, w których łowili zwierzynę.

Okolice Kijowa były zamieszkane przez człowieka od bardzo dawna o czym świadczą odkrycia archeologów, w tym osiedle sprzed 12 tysięcy lat. Już ok. 4 tysiące lat pne. były tu stałe osiedla ludzkie na Górze Starokijowskiej. W okresie rzymskim okolice Kijowa były najsilniej zaludnionym rejonem Ukrainy. Nie stanowi więc niespodzianki fakt, że właśnie tutaj rozwinął się największy gród kraju.

Miasto powstało dzięki wyjątkowo korzystnym warunkom topograficznym. Okoliczne wzgórza, wysokie na 80 - 110 metrów były łatwe do obrony a zarazem pozwalały kontrolować przeprawę przez Dniepr. Dodatkową przeszkodą dla najeźdźców była przepływająca nieopodal, szeroka niegdyś rzeczka Łybied'. Na innej rzeczce - Postojnej była dogodna przystań dla floty stateczków handlowych, dopiero później port kijowski przeniesiono nad Dniepr. Nie bez znaczenia było również położenie miasta na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych, szczególnie z północy na południe, którymi były wówczas rzeki.

Badania archeologiczne potwierdziły również prawdziwość legendy. Początkowo na okolicznych wzgórzach było kilka osad miejskich. Najstarszy gród Kija na Górze Starokijowskiej w dzisiejszym centrum stolicy miał ok. 0,75 ha powierzchni.

---

<sup>88</sup> Dzisiaj zwanej Kisielówką lub Górą Zamkową.

Grodzisko to archeolodzy datują na 560 - 630 r. a jego funkcjonowanie aż do X wieku, co świadczy w wielowiekowym procesie rozwoju miasta.

Odkryta na Szczekowicy osada, także okazała się bardzo stara. Trzecią osadę odkopano na Górze Zamkowej najwcześniej bo jeszcze w ubiegłym wieku, a w niej amfory i ozdoby bizantyjskie z V wieku.

Historycy są również zgodni, że książe Kij był postacią historyczną, założycielem dynastii Kijowiczów panującej od VI do połowy IX wieku. Miał on właśnie połączyć osady na wzgórzach z czwartą jednostką osadniczą - Podolem w jeden organizm miejski (rys.15).

Dalszy rozwój Kijowa wiązał się z dziejami świetności Rusi Kijowskiej, której miasto było stolicą od 882 roku. Wówczas to w uznaniu roli Kijowa, jego wielkości i przepychu nadano mu przydomek "macierzy miast ruskich". Ślady tej wielkości dają się zaobserwować w obliczu miasta do dziś, pomimo wielokrotnego zniszczenia, począwszy od najazdów mongolskich po wielkie straty spowodowane drugą wojną światową, gdy miasto straciło 40% zabudowy. Całkowicie zniszczona była najpiękniejsza ulica miasta, główna arteria reprezentacyjno - handlowa - Kreszczatik.<sup>89</sup>

## **2. PERŁY KULTURY MATERIALNEJ DAWNEJ RUSI**

Najstarsza część Kijowa na Starokijowskiej Górze nazywana jest Stare Miasto lub częściej Górne Miasto jako przeciwieństwo Dolnego Miasta czyli Padół (rys.16, zdj.8). Obejmuje obszar ograniczony dziś ulicą Jarosławow Wał, placem Lwowskim i zboczami góry za ulicami Wielką Żytomierską i Desatynną. Tutaj właśnie była legendarna siedziba Kija. Do wieku IX gród zajmował tylko niewielki zachodni fragment wzgórza o powierzchni ok. 2 ha. Dopiero od X w. rozpoczęła się zabudowa wzgórza i włączanie grodów Włodzimierza i Jarosława oraz kompleksu klasztornego na Michajłowskiej Górze. Ogólny obszar grodu rozrósł się w ten sposób do 80 ha. Był tam pałac wielkiego księcia i metropolity, kamienne sobory oraz dwory bogatych feudałów, ale także domy zwykłych mieszkańców Kijowa. Miasto to zostało zniszczone przez najazd mongolski. Po przyłączeniu w 1654 r. Ukrainy do Rosji stare wały wykorzystano dla wzniesienia nowych umocnień w których rozmieszczono

---

<sup>89</sup> Przyjęło się powszechnie używać polską nazwę tej ulicy w transkrypcji z rosyjskiego, jej ukraińskie brzmienie - Chreszczatyk.

garnizon wojska rosyjskiego.<sup>90</sup> Książę Jarosław Mądry w latach 1037-46 dla upamiętnienia zwycięstwa nad Pieczyngami wybudował w centrum umocnień zwanych Kijowskim Kremlen wielki sobór Św. Zofii<sup>91</sup> (Sofijski), który zachował się do dziś (rys.17, zdj.9). Przyciąga on uwagę turystów z całego świata swą niezwykle urodą trzynastu kopuł. Wielokrotnie przebudowany zawsze był w centrum zainteresowania władców. Materiał budowlany, głównie marmury przywieziono przez Morze Czarne i rzeką Dniepr, aż z okolic Konstantynopola. Pierwotnie cerkiew wzniesiona przez bizantyjskiego architekta składała się z wielkiego wnętrza o pięciu nawach zespolonych w kształcie greckiego krzyża (rys.18). Wnętrze świątyni wypełniały mozaiki i freski należące do najwspanialszych pomników sztuki bizantyjskiej (zdj.10). Oprócz motywów religijnych przedstawiały również sceny świeckie i portrety w tym księcia Jarosława z rodziną (rys.19, zdj.11). Z trzech stron otaczały świątynię piętrowe galerie. Sobór stał się centrum kościoła na Rusi, siedzibą metropolity prawosławnego i służył nie tylko celom religijnym ale także ceremonialnym uroczystościom państwowym. Tutaj przyjmowano posłów z obcych krajów, ogłaszano nowe prawa i radzono w sprawach kraju. Przy soborze powstała szkoła i pierwsza na Rusi biblioteka. Można więc powiedzieć, że był sobór sofijski dla Rusi Kijowskiej centrum religijnym i państwowo - politycznym kraju. Złożone dzieje Rusi odcisnęły swoje piętno także na słynnej świątyni. Już po najeździe mongolskim zaczęła stopniowo upadać. W XVI w. przeszła we władanie unitów. Od XVII w. istniał tu prawosławny klasztor męski i wówczas rozpoczęto prace restauratorskie, trwające do czasów współczesnych. W początku XVIII w. sobór otrzymał wystrój barokowy (zdj. 12). Od 1934 r. Sobór Św. Zofii wraz z całym otoczeniem, klasztorem i innymi budowlami zespołu uznano za rezerwat historyczny i przekształcono w muzeum. W jego skład wchodzi wyjątkowo piękna dzwonnica wysokości 76 m z początku XVIII w. Początkowo była trzysegmentową budowlą. Po pożarze z 1807 r. od uderzenia pioruna odbudowano ją dodając czwarty segment i kopułę w kształcie gruszki. Dzwon o wadze 13 ton pochodzi z 1705 roku. W skład kompleksu muzealnego o powierzchni 5 ha wchodzi jeszcze inne obiekty: pałac metropolity; refektarz z XIX w., barokowa bursa. Po pożarze kompleksu sofijskiego w 1697 r., gdy spłonęły wszystkie budynki drewniane jego obszar ogrodzono

---

<sup>90</sup> Stąd nazwy dzisiejszych ulic Rejtarska i Strzelecka.

<sup>91</sup> Po grecku sophia znaczyło "mądra".

kamiennym murem, w którym w XVIII w. były tylko trzy bramy: główny wjazd pod dzwonnica, od zachodu przez Bramę Zaborowskiego i Bramą Południową. Przed wejściem do soboru stoi na dużym placu granitowy pomnik Bohdana Chmielnickiego na koniu z ręką wskazującą na wschód, pochodzący z 1888 roku.

Gród Jarosława obok Soboru św. Zofii obejmował także dwór książęcy, Sobór Św. Jerzego z monasterem, cerkiew św. Ireny (rys. 20) - patronki rycerstwa ruskiego czy cerkiew Dziesięcinna<sup>92</sup>. Złoty blask bijący od kopuł tych świątyń robił ogromne wrażenie na wszystkich przybywających do Kijowa. Sobór Św. Jerzego wzniesiono w XI wieku na cześć Jarosława Mądrego, który na chrzcie przybrał imię Jerzy. Znajdował się on na rogu ul. Strzeleckiej i Włodzimierzowskiej ale już najazd mongolski zniszczył go całkowicie. Na jego fundamentach w XVIII w. wzniesiono kamienną świątynię jednak i ona nie przetrwała. W jej podziemiach pochowano w 1816 roku hospodara Mołdawii i Wołoszczyzny<sup>93</sup> Konstantynosa Ypsilanti. Również XI wieczna była cerkiew Św. Ireny, budowana równolegle ze Złotymi Wrotami. Jej losy były podobne, najpierw zniszczyli ją Mongołowie a później w 1840 r. w trakcie ponownego wytyczania ulicy Włodzimierzowskiej ruiny rozebrano, resztki świątyni przykrył asfalt u wylotu ulicy Ireny.

Wyjazd ze Starego Miasta ku południu wiódł przez Złotą Bramę przy rogu ulicy Włodzimierzowskiej i Połupanowa.. Był to przypuszczalnie główny wjazd do miasta. Powyżej przejazdu znajdowała się cerkiew Błogosławienia z połączoną kopułą od której brama wzięła nazwę (rys. 21). Miła dla Polaków legenda, jakoby Bolesław Chrobry miał wkraczając do Kijowa uderzyć mieczem o Złote Wrota od czego uległ on wyszczerbieniu<sup>94</sup> w istocie nie jest prawdopodobna. Sam miecz jest znacznie późniejszy a Złotą Bramę także wzniesiono nieco później. Bezdyskusyjny jest natomiast fakt tryumfalnego wjazdu do miasta w 1648 r. hetmana Chmielnickiego po zwycięstwie nad wojskami Rzeczypospolitej, co upamiętnia stosowna tablica na ruinach bramy. Gdy w XVIII w. znaczenie strategiczne murów obronnych upadło bramę "dla uchwiania" zasypano ziemią i zapomniano o niej. Dopiero prowadzone w 1832 r. prace archeologiczne odsłoniły ponownie ten zabytek, który później poddano częściowej rekonstrukcji i wzmocnieniu, choć zachowano charakter ruiny.

---

<sup>92</sup> Nazwa cerkwi wynika z faktu przeznaczenia na jej budowę dziesiątej części dochodów książęcych.

<sup>93</sup> Mołdawia i Wołoszczyzna tworzą dzisiaj wraz z Siedmiogrodem, Południową Bukowiną i Dobrudżą - Rumunię

Drugie zgrupowanie zabytków przetrwało w północno - wschodniej części Starego Miasta (zdj.13). Tam znajdowała się pierwsza kamienna cerkiew na Rusi Kijowskiej wzniesiona w 989-96 r. w stylu bizantyjskim, za panowania księcia Włodzimierza. Obszar na którym znajduje się ta cerkiew Dziesięcinna Bogurodzicy to właśnie gród Włodzimierzowski. Tuż obok był pałac książęcy. Badania archeologiczne z XIX w. wykazały, że świątynia miała marmurowe kolumny, wielobarwną marmurową posadzkę i jaspisowe wyłożenie wnętrza. Materiały te sprowadzano z Krymu. Cerkiew jak inne obiekty Kijowa zniszczyli Mongołowie. Dziś pod ochroną pozostają fragmenty fundamentów, fresków i mozaik oraz ślady pałaców bojarskich i warsztatów rzemieślniczych z IX - X w. Całość jako rezerwat archeologiczny podlega Muzeum Sztuki i Muzeum Historycznemu Kijowa.

Pobliska cerkiew Podniesienia Krzyża pochodzi z XIX wieku i ma charakter klasycystyczny. Do kompleksu muzealnego soboru Św. Zofii należy także cerkiew Cyryla (Kiriłowska) z połowy XII w. zbudowana na uroczysku Dorogożiczki jako sobór związany z miejscem urodzenia książąt czernihowskich Olegowiczów. Świątynia pełniła rolę panteonu tego rodu. Tutaj pochowano również księcia Światosława Wasiliewowicza jedną z postaci wspomnianego poematu "Słowo o pułku Igora". Cerkiew wielokrotnie rozbudowywano, nadając jej ostatecznie styl baroku ukraińskiego. Z bogatych XII wiecznych fresków wnętrza świątyni zachowało się jeszcze ponad 800 m<sup>2</sup> malowideł o tematyce religijnej, scen z eucharystii, błogosławienia, narodzin itp. oraz sceny z życia Cyryla Aleksandryjskiego. W ostatnich latach prowadzono tu wiele prac konserwatorskich. Ta cerkiew także jest obiektem muzealnym. W pobliżu znajdują się pieczary i podziemne jaskinie przebiegające w rozmaitych kierunkach o korytarzach szerokości 1,2 m i wysokości 1,8 m, w których archeologowie znaleźli ślady siedzib ludzkich epoki brązu.

Na jednym ze wzgórz prawego brzegu Dniepru w starożytności była świątynia pogańskiego boga Peruna. Po wprowadzeniu chrześcijaństwa zastąpiono ją krzyżem. Ludowe podanie głosiło, że w I w. ne. przybył na górę apostoł Andrzej (stąd nazwa góry Andrejewska). W XI w. postawiono tam klasztor Andrejewski lub Janczyny<sup>95</sup>, w którym założono pierwszą na Rusi szkołę żeńską z pracownią tkacką. W 1215 r. zbudowano tam cerkiew Podniesienia Krzyża, istniejącą aż do XVII w. Na zboczach

---

<sup>94</sup> Stąd nazwa miecza "Szczerbiec"

<sup>95</sup> Od imienia córki księcia Wsiewołoda - Janki.

tej góry w wieku XVIII założono Ogród Aptekarski, w którym uprawiano różnorodne rośliny lecznicze. Aż do XIX w. ogród ten był głównym dostawcą leków do szpitali całej Ukrainy. W 1744 r. w związku z wizytą w Kijowie carycy Elżbiety na górze Andrejewskiej wzniesiono barokową cerkiew wysokości 60 m z jedną kopułą. Zbudowana na planie krzyża ma po bokach ozdobne baszty ma masywnych podporach. Od strony ulicy do cerkwi wiodą strome żelazne schody. Cała świątynia jako podstawę ma piętrowy budynek, którego ściany są fundamentami cerkwi (zdj.14). Jej wnętrza utrzymano w stylu rokoko. Wokół znajdują się tarasy, z których rozciąga się piękny widok na dzielnicę Podole i rzekę Dniepr. Tak opisał go współczesny poeta ukraiński:

*Patrzę na Padół ze szczytu  
Włodzimierskiego urwiska.  
Leży jak wielka  
Malowana miska,  
Którą zgubiła niegdyś  
Jarosławna.  
Świeżo się mieni  
Polichromia dawna.<sup>96</sup>*

Obecnie obiekt ten służy jako sala koncertowa muzyki kameralnej i cerkiewnej będąc muzeum - filią Soboru Sofijskiego..

### 3. KIJOWSKO - PECZERSKA ŁAWRA

Trzecią starą częścią Kijowa obok Starego Miasta i Podola był Peczersk (Pieczarsk) obejmujący południowe peryferie miasta. Jego nazwa pochodzi od monasteru Peczerskiego założonego już za panowania Jarosława Mądrego. Inicjatorem założenia klasztoru był zakonnik Antoni z Lubecza, który żył tu od 1051 r. w skalnej pieczarze wykutej wcześniej przez kapłana cerkwi Św. Andrzeja. Uchodzący za męża świątobliwego pustelnik zdobył szeroką sławę co przyciągało licznych pielgrzymów. Obok dwunastu innych zakonników wykuło swoje pieczary dając w ten sposób początek klasztorowi. Leżał on kilka kilometrów na południe od ówczesnego Kijowa, przy ujściu strumienia Kreszczatki do Dniepru, w osadzie zwanej Berestowem. Początkowo klasztor miał drewniane fortyfikacje, później po rozbudowie opasano go kamiennymi murami (rys.22, zdj.15). W Berestowie powstała też letnia rezydencja książąt kijowskich. Na terenie klasztoru w 1073 r. zbudowano

---

<sup>96</sup> Ołes Łupij, Trzy etiudy Kijowa. Tłumaczenie Jerzy Jędrzejewicz

sobór Uspenski, piękną budowlę bogato zdobioną freskami. Wówczas stał się peczerski monaster ośrodkiem rozprzestrzeniania się chrześcijaństwa na Rusi Kijowskiej. W XII w. klasztor otrzymał status ławry to jest głównego wielkiego monasteru. Do XVIII w. Ławra Kijowsko - Peczerska stała się głównym posiadaczem ziemskim Ukrainy. Dysponowała trzema miastami, siedmioma miasteczkami i około 200 wsiami zamieszkanymi przez ponad 70 tysięcy chłopów pańszczyźnianych. Był w nich także przemysł - dwie fabryki papieru, 11 cegielni, sześć hut szkła, ponad 160 gorzelni, młynów i ponad 200 szynków. Ławrze podporządkowano szereg mniejszych monasterów tak zwanych pustyni z ich włościami na Ukrainie, w Rosji i Białorusi. Dopiero w 1786 r. car skonfiskował klasztorom ziemię i jedynym źródłem dochodów mnichów została sprzedaż przedmiotów kultu religijnego - dewocjonalii.

Ławra odegrała wielką rolę w rozwoju staroruskiej kultury. Tutaj dokonano przekładów na język cerkiewny i przepisywano liczne dzieła obcych autorów. Stąd wywodzili się starzy kronikarze ruscy Nestor,<sup>97</sup> Nikon czy Sylwester. W XIII w. zestawiono tu Kijowsko - Peczerskiej Paterik, ważne źródło historii Rusi Kijowskiej. W wiekach XVI - XVII Ławra była centrum oporu przeciw dominacji kościoła unickiego, co służyło utrzymaniu świadomości narodowej ludności ukraińskiej. W roku 1615 uruchomiono drukarnię klasztorną a w 1631 r. szkołę metropolity Piotra Mohyły<sup>98</sup>, co sprzyjało rozprzestrzenianiu oświaty na Ukrainie. W szkole tej wykładało wielu luminarzy ukraińskiej kultury: P. Berdyna, A. Kalinofojkij - autor pracy "Teraturgima" zawierającej plany Kijowa i Ławry, mistrzowie garncarstwa i malarze (zdz.16 - 18).

Posiadając liczne dobra mogła Ławra inwestować duże sumy w rozbudowę samego monasteru i świątyń, nie ograniczając ich architektury i bogactwa z powodu ubóstwa środków finansowych. Kompleks Kijowsko - Peczerskiej Ławry rozrósł się z czasem do 28 ha powierzchni.

Najstarsza budowla to ruiny XI wiecznego soboru Uspienskiego zniszczonego dopiero w listopadzie 1941 r. przez Niemców (rys.23, zdj.19). W cerkwi pochowano wielu znakomitych kijowian, wojewodów, dostojników Cerkwi, przedstawicieli szlacheckich rodów Wiśniowieckich, Tyszkiewiczów , członków rodów panujących jak np. żonę króla Niemiec Henryka IV, licznych malarzy, poetów.

---

<sup>97</sup> Autor "Powieści lat minionych"

<sup>98</sup> Później przekształcona w sławne Kolegium Kijowsko-Mohylańskie.

W tej sytuacji najstarszą zachowaną budowlą Ławry jest cerkiew Troicka również z XI wieku zbudowana ponad bramą wjazdową do monasteru i przypominająca prostokątną basztę wmontowaną w ciąg murów klasztornych (zdj.20). Wejściem do cerkwi są strome drewniane schodki. Po pożarze w 1758 r. została przebudowana. Wnętrze cerkwi ozdobiono jaskrawymi malowidłami w stylu ludowym. Z kopuły zwisa piękny bardzo ciężki żyrandol z 16 świecami pochodzący z 1725 r.

Mury obronne otrzymała Ławra w XII w. a XVII w. zdublowano je kolejnym ciągiem murów i baszt. Powstały w ten sposób jakby dwa odrębne kompleksy połączone tylko wąskim przejściem w murach wewnętrznych. Centrum drugiego stanowi cerkiew Podniesienia Krzyża (zdj.21).

Po lewej stronie od wejścia na teren monasteru znajduje się cerkiew Mikołaja z XII w. dawniej związana z cerkwią przyszpitalną. Tą świątynię także przebudowano w XVII w. Kolejną cerkwią przylegającą do murów jest cerkiew Wszystkich Świętych, barokowa na planie prostokąta z XVII w., wzorowana na starych drewnianych cerkwiach ukraińskich (zdj.22).

Najstarsza budowla świecka Ławry to drukarnia i tak zwany Blok Kownikowski.<sup>99</sup> Nad całością dominuje wolnostojąca dzwonnica wysokości 96 metrów (zdj.23).

Ławra przez wiele wieków była miejscem pielgrzymek uświęconym cudowną ikoną Matki Boskiej. W latach głodu po rewolucji, bolszewicy dla zdobycia środków finansowych sprzedali ją w Londynie aby zakupić żywność dla rosyjskiego Powołża.

Sławę przynosił klasztorowi także zespół kredowych katakumb, gdzie chowano mnichów. Panujący w nich mikroklimat powodował samoistną mumifikację zwłok. Dziś w katakumbach jest część muzeum obrazująca wyrób dewocjonaliów w monasterze (zdj. 24 - 25). Ławra zdołała przez wiele wieków istnienia zgromadzić wielką liczbę dzieł sztuki, z których większość zniszczyły pożary drewnianych budynków zespołu, bądź zostały one rozgrabione w czasach późniejszych. Dużą część Ławry zajmują dziś pomieszczenia Muzeum Sztuki Ukraińskiej ukazujące rzemiosło i sztukę ludową.

Tuż za północnym murem klasztoru leży piękna cerkiew Spaska (Zbawiciela) w Berestowie z XI w. ufundowana przez Włodzimierza Monomacha. W 1157 r. pochowano w niej księcia Jerzego Dołgorukiego założyciela Moskwy. Z okazji 800-lecia stolicy Rosji ufundowano mu marmurowy sarkofag. Obecny wygląd świątynia



otrzymała w XVII w., kiedy przebudowano ją w stylu baroku a w XIX w. dobudowano jeszcze klasycystyczną dzwonnice (zdj.26). Od 1926 r. Kijowsko - Peczerska Ławra ma charakter rezerwatu historyczno - kulturowego i pełni rolę muzeum. Prowadzi się prace konserwatorskie, w toku których na pokrycie kopuły zużyto 16 ton złota.

Na południe od Ławry na urwistym brzegu Dniepru zachował się dawny klasztor Wydubecki, który strzegł przeprawy przez rzekę. Nazwa według legendy związana jest z wypłynięciem kamiennego posągu Peruna, zatopionego w Dnieprze po dokonaniu chrztu Rusi. Piękny jest również pobliski Sobór Włodzimierzowski z XIX wieku (zdj. 27).

#### 4.KRESZCZATIK

Jeżeli wyjdziemy wieczorem do miasta, potok ludzi zaprowadzi nas z całą pewnością właśnie na Kreszczatik, ulubione miejsce spacerów kijowian. Słynna swą urodą w całym świecie ulica często służy jako symbol stolicy Ukrainy. Przypomina Kreszczatik szeroką rzekę płynącą pomiędzy białymi kamiennymi ścianami domów, w otoczeniu gęstej zieleni szpaleru drzew. Mówi o tym współczesny poeta:

*Jak lekko tu, przestronnie, organowo,  
Tu, żeby nad Dniepr wleciec, skrzydeł nie potrzeba.  
Chreszczatyk leży stroma wstęga asfaltowa  
Niczym nadbrzeże oceanu - nieba. 100*

Zabudowa ulicy ma charakter reprezentacyjny a ruch kołowy jest imponujący. Pomimo tego w wiosenne wieczory można tu usłyszeć śpiew ptaków. W czasach Rusi Kijowskiej rejon ten był obszarem polowań, gdzie Kijowianie rozwieszali sieci na zwierzynę. Później dolinę nazwano Kreszczat' (Krzyżowa), ponieważ przecinały ją liczne wąwozy. Wzdłuż strumyka biegła tędy droga na Wasilkow.

Zabudowę tej części miasta rozpoczęto dopiero w XVIII w. ale do 1806 r. objęto nią tylko północny fragment ulicy do wałów miejskich.<sup>101</sup> Pierwszym domem kamiennym był pałacyk magnata Gołowinskiego z końca XVIII w., w którym później znajdowała się poczta gubernialna z oddziałem dyliżansów. W 1804 r. na początku ulicy, przy rogu ulicy Bohaterów Rewolucji zbudowano pierwszy w Kijowie teatr miejski i wówczas Kreszczatik nazwano ulicą Teatralną. Ten drewniany budynek już

<sup>99</sup> Od nazwiska architekta.

<sup>100</sup> Ołes Łupij, Trzy etudy Kijowa. Tłumaczenie Jerzy Jędrzejewicz.

w 1851 r. zastąpiono dwupiętrowym murowanym hotelem Europejskim. Po zniszczeniach wojennych dopiero w 1982 r. zakończono zabudowę tego placu nowym gmachem Muzeum Lenina. Formowanie się oblicza Kreszczatiku rozpoczęło się w latach trzydziestych XIX w.. Wznoszono głównie domy dwupiętrowe z pomieszczeniami na sklepy, kantory bankowe i biura na parterze. W końcu ubiegłego wieku był już Kreszczatik główną ulicą Kijowa, przedłużony do ul. Bessarabskiej ciągnął się na przestrzeni 1,2 km. Na końcu ulicy był wówczas hotel, w którym wiosną 1846 r. zamieszkał wielki poeta ukraiński Taras Szewczenko. Dziś znajduje się w tym miejscu kino Orbita. Przy Kreszczatiku spotykali się także członkowie Bractwa Cyryla i Metodego, grupującego kwiat XIX wiecznej inteligencji ukraińskiej. Ranga ulicy wzrosła jeszcze po 1876 r. kiedy wzniesiono przy niej cały szereg gmachów publicznych w tym budynek Rady Miejskiej (Dumy) w miejscu dzisiejszego skweru przy placu Rewolucji. Od 1891 r. ulicą kursował tramwaj konny a po roku już, pierwszy w kraju tramwaj elektryczny. W pobliżu ulokowano również pierwszą elektrownię. W początku naszego wieku jezdnię Kreszczatika wybrukowano kostką granitową, a od lat dwudziestych przybyła ulicy funkcja handlowa. Poczynając od dekoracyjnego parku Władymirskiej Górki na przemian ciągnęły się gmachy banków, urzędów, giełdy i budynków mieszkalnych ze sklepami na parterze. Tutaj powstały tak piękne secesyjne gmachy poczty głównej, hoteli, restauracji, kin i teatrów. Jednym z ładniejszych budynków o funkcji handlowej był Pasaż (nr.15). W wielu budowlach pojawiał się nowy styl eklektyzm i modernizm. Kończył się Kreszczatik na zbudowanym w 1917 r. bessarabskim krytym rynku (hali targowej). Miejsce to stało się ulubionym punktem zgromadzeń wszystkich wystąpień rewolucyjnych, łącznie z rewolucją 1905 i 1917 roku. W okresie władzy radzieckiej placyk był miejscem parad wojskowych. Dziś w tym miejscu stoi hotel Dniepr. Jeszcze przed drugą wojną Kreszczatik uzyskał nawierzchnię asfaltową, a przy okazji linię tramwajową zastąpiono trolejbusami. Po zniszczeniach drugiej wojny światowej przystąpiono do kompleksowej odbudowy ulicy nie starając się odtworzyć już zabytkowego charakteru. O świetności Kreszczatika świadczą tylko te budowle, głównie po lewej stronie ulicy, które przetrwały wojnę w stanie mało uszkodzonym. Radzieccy architekci dla podkreślenia pryncypalności ulicy poszerzyli ją w 1949 roku do szerokości 100 metrów. Przyjęto zasadę, że strona lewa będzie miała charakter

---

<sup>101</sup> W okolicy dzisiejszego Placu Rewolucji.

wyłącznie mieszkalny a prawa administracyjny. Gmachy wznoszono w monumentalnym stylu socrealizmu, choć trzeba przyznać, ich masywne korpusy rozjaśniano elementami wyłożonymi jasną płytką ceramiczną i czerwonym bądź szarym granitem. Piękno ulicy nadają szpalery drzew kasztanowych ciągnące się po obu stronach jezdni. Przy Kreszczatiku ulokowano większość instytucji rządowych republiki, ministerstw i urzędów a także pocztę główną, Akademię Nauk, redakcje gazet, Instytut Sztuki Teatralnej, dwa duże kina, centralny dom towarowy i dom dziecka, hotel oraz stację metra Kreszczatik z 1960 roku o ciekawej architekturze. Wzdłuż ulicy spotykamy też wiele pomników i pamiątkowych tablic tak charakterystycznych dla państwa radzieckiego, szczególnie monument rewolucji na placu tej samej nazwy. Można mieć wątpliwości czy rekonstrukcja upiększyła dawniej wąską i niejednorodną architektonicznie ulicę, na pewno jednak zniszczyła jej niepowtarzalny charakter historyczny co nie znaczy, że pozbawiła Kreszczatik swoistej urody.

## **5. NOWE OBLCZE STAREGO KIJOWA**

Oprócz omówionych już zabytków ma Kijów kilka muzeów, z których szczególnie interesujące zbiory posiada Muzeum Sztuki Wschodu i Zachodu. Powstałe w oparciu o znacjonalizowaną w 1919 r. prywatną galerię malarstwa rodu Chanenko może się poszczycić kolekcją starożytną rzeźby greckiej i etruskiej, zbiorem ikon bizantyjskich a przede wszystkim obrazami tak sławnych malarzy jak : Rubens, Rembrandt, Velasquez czy David. Godne uwagi są też liczne kolekcje porcelany, tkanin itp.

Pozostałe ciekawe muzea to Muzeum Historyczne i Muzeum Tarasa Szewczenki - poety, który odgrywa w życiu Ukrainy taką rolę jak Mickiewicz w Polsce.

W dzielnicy Padół zachował się XIX wieczny gmach stanowiący siedzibę Ukraińskiej Akademii. Dzisiaj Kijów pełni rolę wielkiego centrum nauki, posiada 19 uczelni i Akademię Nauk Ukrainy, liczne instytuty naukowe w tym szeroko znany Instytut Cybernetyczny, w którym powstał pierwszy w ZSRR komputer zbudowany w 1953 roku.

Charakterystyczny jest gmach Uniwersytetu Kijowskiego, który car, z racji lewicowych poglądów jego wykładowców i studentów, kazał pomalować na czerwono. Późniejsze władze z dumą utrzymywały kolor elewacji budowli (zdj. 28).

Kijów leżąc nad Dnieprem jest jednak dość wyraźnie od rzeki izolowany. Stara część miasta leży na prawym brzegu rzeki, który opada ku dolinie stromą na 100 m krawędzią Wyżyny Naddnieprzańskiej. Patrząc od wschodu można podziwiać przepiękną panoramę miasta z wielką liczbą złocących się w słońcu kopuł Soboru Św. Zofi i Ławry wznoszących się ponad zieleń wzgórz wysokiego brzegu Dniepru. Rzeka ta w Kijowie rozlewa się szeroko płynąc dwoma a miejscami nawet trzema odnogami, pomiędzy którymi wytworzyły się płaskie wyspy porośnięte bujną roślinnością nadrzeczną. Wykorzystują je mieszkańcy Kijowa dla celów sportu i rekreacji. Lewy, niski brzeg Dniepru zajmują dziś nowoczesne dzielnice mieszkaniowe: Bereznicka, Leningradzka Płoszcza i Rusaniwka zamieszkane przez około pół miliona mieszkańców. Obszar ten zagrożony zalewami powodziowymi jest specjalnie chroniony wałami. Na prawym brzegu także powstała nowoczesna dzielnica mieszkaniowa dla ćwierć miliona Kijowian - Obłon. Jak we wszystkich tego typu osiedlach socjalistycznych trudno poznać, gdzie się właściwie znajdujemy.

Rozległość doliny Dniepru powoduje, że połączenie komunikacyjne obu części miasta jest realizowane tylko przez kilka mostów. Najciekawszy jest niewątpliwie stanowiący czasem symbol miasta dwupoziomowy metro - most z 1965 r. Górny poziom wykorzystuje linia metra dolny, jezdnie dla ruchu kołowego.

Kijów jest wielkim centrum komunikacyjnym kraju, gdzie zbiega się wiele linii kolejowych. Pierwszą linię kolejową otrzymał w 1870 r., gdy połączono go z Bałtą. Współczesny dworzec kolejowy pochodzi z 1932 roku. Nad Dnieprem jest dworzec rzeczny budynek z 1961 r. Również na prawym brzegu zlokalizowano rzeczny port towarowy. Dniepr od wieków był i nadal pozostaje ważnym szlakiem komunikacyjnym. Trzydzieści kilometrów na południe od Kijowa leży międzynarodowy port lotniczy Boryspol, który łączy Kijów z większością wielkich metropolii byłego ZSRR a ostatnio także z wieloma miastami Europy.

Poprawę komunikacji wewnętrznej uzyskano dzięki budowie w 1949 r. metra kijowskiego<sup>102</sup>. Dziś ogólna długość linii metra wynosi prawie 30 km. Pod względem liczby pasażerów, ok. 700 tysięcy na rok, zajmuje metro kijowskie trzecie miejsce w byłym ZSRR, a pod względem przewozów na 1 km długości linii trzecie

---

<sup>102</sup> Podobno Stalin miał rozważać czy nie zrobić Warszawie prezentu w postaci metra, ostatecznie jednak metro otrzymał Kijów a Warszawa - Pałac Kultury i Nauki.

miejsce w świecie po Moskwie i Sankt Petersburgu. Pomimo tego udział metra w ogólnej wielkości przewozów pasażerskich Kijowa wynosi tylko 20%.

Jest także Kijów jak wszystkie duże miasta wielkim ośrodkiem przemysłowym. Rozwinął się tu głównie przemysł maszynowy i precyzyjny. W kijowskich zakładach produkuje się między innymi samoloty AN 24, traktory, komputery, aparaty fotograficzne - słynne i poszukiwane na Zachodzie "Kievy", obrabiarki, motocykle i tekstylia.

## 6.CZERNOBYL - WSPÓŁCZESNA APOKALIPSA

*Gwarz z sikorka,  
Zwróć się do mrozu, który tak wspaniale  
Zakwitł na szybach, jak za dni Bojana,  
Opiewaj centrum atomowe w Czernobilsku.  
Wtedy i słowa znajdziesz scisle, wazkie.<sup>103</sup>*

W północnej części obwodu kijowskiego, nieco ponad 100 km od stolicy leży słynąca dziś w całym świecie ponurą sławą miejscowość Czernobyl.

Potrzeby rozwojowe przemysłu wydobywczego i ciężkiego Ukrainy spowodowały konieczność znacznej rozbudowy potencjału energetycznego republiki, przede wszystkim w jej części wschodniej. Na Ukrainie funkcjonują zarówno elektrownie węglowe, gazowe, hydroelektrownie w tym potężna konstrukcja na zaporze dniprzeńskiej zwana Dnieprogres a także dwie elektrownie atomowe czernobylska i chmielnicka. Ogółem Ukraina produkuje 2,8% energii wytwarzanej na świecie.

Z elektrownią atomową w Pripjati koło Czernobyla, położoną u ujścia Prypeci do Dniepru, tuż przy granicy z Białorusią związana jest tragedia, która wydarzyła się tu 26 kwietnia 1986 roku. W wyniku awarii przestarzałego i źle skonstruowanego reaktora atomowego w tej siłowni doszło do skażenia radioaktywnego powietrza i gleby w promieniu 200 kilometrów. Gorące cząsteczki plutonu, które spadły na ten obszar cechują się okresem rozpadu rzędu 10 tysięcy lat. Wiatry wiejące tego dnia dość silnie, rozprzestrzeniły chmurę materiałów rozszczepialnych na ogromnym obszarze Ukrainy, Białorusi, Polski, państw bałtyckich i Skandynawii. Władze radzieckie dopuściły się zbrodniczej próby ukrycia przed światem tragedii i nie poinformowały o awarii co mogło uchronić przed napromieniowaniem 4 miliony osób w samym byłym ZSRR.

---

<sup>103</sup> Kiedy poeta ukraiński Iwan Dracz pisał te słowa nie przewidywał oczywiście jak ponurą sławę zdobędzie owo "centrum atomowe". I. Dracz, Na dnie rosy. Tłumaczenie Józef Waczków.

Choć bezpośrednio z powodu nadmiernej dawki promieniowania zmarło tylko 30 osób uczestniczących w akcji ratunkowej (głównie strażaków) a później z tej samej grupy zmarło 8 tysięcy osób to faktyczna liczba ofiar, które już zmarły albo dopiero umrą z powodu otrzymania dużych dawek promieniowania nie jest możliwa do ustalenia. Skutki awarii przewyższyły czternastokrotnie efekt wybuchu bomby nad Hiroszimą.

Za strefę nie nadającą się do zamieszkania przez kilkadziesiąt lat uznano tylko okrąg wokół elektrowni o promieniu ok. 30 km, skąd w zasadzie wysiedlono całą ludność w ciągu kilku tygodni po katastrofie. Nadal w strefie skażonej nielegalnie mieszka około tysiąca osób, które tu powróciły, gdy w nowych miejscach osiedlenia zastały warunki uniemożliwiające dłuższe mieszkanie. Ocenia się jednak, że na samej Ukrainie, która ucierpiała znacznie mniej niż sąsiednia Białoruś, aż 30% powierzchni republiki w 11 obwodach zostało silnie skażone. Obszar ten obejmuje 2 tysiące wsi i miasteczek. Choć uszkodzony reaktor nakryto ogromnym betonowym sarkofagiem, nadal jest on źródłem promieniowania. Pozostałe cztery reaktory w elektrowni czernobylskiej pracowały do 1992 r. a ludzi do obsługi przywozi się spoza strefy skażonej. Źródłami dalszego promieniowania są też miejsca zwane radiologicznymi mogiłami, gdzie gromadzono najsilniej napromieniowane przedmioty, rośliny a nawet wierzchnią warstwę gleby, którą zdjęto z ogromnej powierzchni. Wysoki poziom radioaktywności panuje w lasach, w wypadku pożaru unoszący się dym dalej rozprzestrzenia skażenie. Badania lekarskie wykazują ponad dwu i pół krotny wzrost umieralności na białaczkę (leukemię) i dwukrotny wzrost chorych na wirusowe zapalenie wątroby niż przed awarią. Więcej dzieci umiera na raka. Obniżyła się znacznie bariera immunologiczna chroniąca organizm przed wszelkimi chorobami. Wszystko to skłania do określenia tragedii czernobylskiej współczesną apokalipsą. Według obliczeń Ministerstwa Ochrony Środowiska Ukrainy dokonanych w 1992 roku całkowite usunięcie szkód materialnych (bo nic nie przywróci życia i zdrowia ofiarom katastrofy) potrzeba astronomicznej sumy trzech trylionów dolarów. Takiej kwoty nie zdołaloby wyasygnować żadne państwo świata. Wiele krajów zadeklarowało już jednak pewną pomoc Ukrainie w pokryciu najpilniejszych wydatków. Ukraina zdecydowała już o zamknięciu pozostałej części elektrowni czernobylskiej oraz rekonstrukcji reaktorów drugiej elektrowni w Chmielnickim na bardziej bezpieczne.

## IV. ZACHODNIA UKRAINA

### 1. W GALICJI WSCHODNIEJ

Przez Zachodnią Ukrainę rozumie się przeważnie tą część kraju, która jeszcze po pierwszej wojnie światowej pozostała przy Polsce i została siłą przyłączona do Ukraińskiej SRR po 17 września 1939 roku, co później usankcjonowała jałtańska decyzja aliantów.

Chociaż ziemie te już od ponad pół wieku nie należą do Polski, to jednak zachowało się tu wiele zabytków, nawiązujących do polskiej kultury kresowej, która wywarła niezatarte piętno w krajobrazie kulturowym regionu. Dlatego ziemie te diametralnie różnią się od reszty Ukrainy.

Choć władze sowieckie czyniły wiele starań dla zatarcia łacińskiej kultury i odmiennego charakteru Zachodniej Ukrainy, bezpowrotnie niszcząc ogromną liczbę zabytków kultury materialnej, ślady polskości tych obszarów można zaobserwować niemal w każdej miejscowości. W sercach większości Polaków nadal jako symbole polskości pozostają takie miasta jak Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Kołomyja, Halicz, Buczacz czy Drohobycz. Niemniej, również dla Ukraińców swojsko brzmią takie nazwy jak: Lwiw, Iwano - Frankiwszk (Stanisław), Ternopil czy Hałycz. A iluż Żydów z rozrzewnieniem wspomina Kołomyję, Gródek, Sambor. Była bowiem Galicja Wschodnia ojczyzną wielu narodów, przez długie wieki żyjących tutaj wspólnie w zgodzie i poszanowaniu swej odmienności. Dom obok domu, gospodarstwo przy gospodarstwie mieszkali Polacy, Ukraińcy i Żydzi a czasem także Ormianie, Rumuni, Niemcy czy Rosjanie w pełnej symbiozie, z rzadka tylko zakłócanej drobnymi niesnaskami czy lokalnymi konfliktami. Dopiero okres rewolucji 1917 roku wyzwolił nieznanego dotąd ducha nienawiści i wrogości klas, narodów i grup wyznaniowych, podziałów na "swoich" i "obcych" prowadzących w rezultacie do licznych konfliktów, często przechodzących w starcia zbrojne. Dzisiaj konflikty utraciły już swój ciężar gatunkowy, nie ustały, ale po prostu zabrakło dwóch spośród trzech narodów będących kiedyś stronami w konflikcie. Wysiedlono większość Polaków, Żydzi, którzy przeżyli wojnę, w dużej mierze później wyjechali a do opuszczonych przez nich miasteczek napłynęła ludność ukraińska z centrum republiki. Wszyscy pogodzili się już z faktem, że Galicja Wschodnia nazywa się dziś

Zachodnią Ukrainą. Dziś ani Polska, ani Ukraina nie mają już wobec siebie żadnych pretensji terytorialnych, co wielokrotnie potwierdzały w zawartych dobrosąsiedzkich porozumieniach. Choć nikt nie myśli o zmianie, to jednak żal sciska serce, gdy zwiedzający swą ojcowiznę Polacy czy Żydzi spotykają zaniedbane miasta i wsie lub pomniki ich dziedzictwa kulturowego i wszechogarniającą dewastację epoki socjalizmu. Powstanie niepodległej Ukrainy daje nadzieję na powrót do europejskich norm w zakresie ochrony dziedzictwa kultury niezależnie od jego pochodzenia narodowego. Jest więc szansa, że za kilkanaście lat Polacy, Żydzi i Ukraińcy będą mogli ponownie spotkać się przy odrestaurowanych pomnikach ich historii, aby wspólnie wspominać starą epokę.

## **2. LWÓW - PERŁA KULTURY KRESÓW WSCHODNICH**

Nieformalną stolicą Zachodniej Ukrainy, głównym centrum gospodarczym, naukowym, politycznym i kulturalnym regionu jest stare polskie miasto Lwów.

Dzieje powstania grodu nie są wyjaśnione. Około 1250 r. założył je książę halicki (późniejszy król) Danił i nazwał na cześć swego syna Lwa - Lwowem. Pewne hipotezy wskazują, że miasto powstało po zniszczeniu w 1240 r. przez Tatarów ówczesnej ruskiej stolicy - Halicza. Ponieważ Ruś była po tym najeździe wyludniona, osadników sprowadzono głównie z Zachodu. Mieszkańcami Lwowa, zaliczanego do Grodów Czerwieńskich, byli Niemcy, Polacy i Ormianie. Napływająca do miasta ludność wiejska - Rusini zasiedliła głównie podgrodzie.

Przybysze założyli własne parafie Niemcy - kościół Matki Boskiej Śnieżnej, Ormianie - kościół Św. Anny a Polacy - dominikański kościół Św. Jana, zbudowany ok. 1260 r.

Lwów leżał na wschód od koryta małej rzeczki Pełtwi, sięgając aż po stoki wzgórza Wysokiego Zamku (Lwiej Góry). Jego centrum stanowił dzisiejszy Stary Rynek. O wielkości miasta świadczy liczba świątyń. W początku XIV w. miał Lwów 8 cerkwi (co dowodzi rosnącej liczby prawosławnych), dwa kościoły katolickie i dwa ormiańskie. Drewniany zamek książęcy wznosił się ponad miastem na Lwiej Górze. Cały gród otaczały wały ziemne z palisadą. Tatarzy nadal władający tą ziemią wymusili na mieszczanach zniszczenie fortyfikacji i zamku.

Po wygaśnięciu w 1340 r. dynastii książąt ruskich zajął Lwów Kazimierz Wielki wyprzedzając w wyścigu o władanie miastem Litwinów i Węgrów. Ruscy bojarzy



wezwali na pomoc Tatarów ale polski król pokonał ich. Zamiast restrykcji nadał bojarom prawa równe tym, które przysługiwały polskiej szlachcie. Litwini nie dali za wygraną i książę Lubart dwukrotnie niszczył Lwów, ostatecznie rezygnując jednak z podboju. W 1352 r. przystąpił Kazimierz Wielki do odbudowy zniszczonego grodu, dokonując jego nowej lokacji. Dawne miasto stało się przedmieściem Żółkiewskim (lub Krakowskim). Całe miasto, teraz już murowane otoczono kamiennym murem. Ruski zamek ostatecznie rozebrano ale wkrótce powyżej starego (Niskiego) zbudowano nowy, odtąd zwany Wysokim. W 1356 roku otrzymał Lwów prawo magdeburskie i liczne przywileje handlowe. Pod koniec swego życia rozpoczął król w 1370 r. budowę katolickiej Katedry lwowskiej.

Rozwojowi Lwowa sprzyjało korzystne położenie na szlaku handlowym pomiędzy Zachodem a Wschodem. Stał się wkrótce ośrodkiem targowym, do którego ściągali kupcy z całej niemal Europy a także z krajów Lewantu (Turcy, Persowie, Tatarzy). Największy rozkwit osiągnął Lwów w XV - XVI w. czyli w czasach Jagiellońskich i trzech pierwszych królów elekcyjnych aż do wojen Jana Kazimierza. Wzrastał dobrobyt i bogactwo grodu, rozwijała się kultura, oświata, sztuka i przemysł. Od XV w. miasto posiadało szpitale, wodociągi i brukowane ulice. Śródmieście otaczały podwójne mury i wały, oraz fosa wypełniona wodą rzeczki Pełtwi. Do grodu prowadziły cztery zwodzone mosty przez dwie bramy główne i dwie mniej znaczne.

W XV w. Lwów miał charakter niemiecki, obrady rady miejskiej toczono po niemiecku, w tym języku wydawano uchwały a nawet głoszone kazania. Począwszy od XVI w. następuje polonizacja miasta. Ludność polska zaczyna dominować a pozostałe grupy etniczne Niemcy, Żydzi, Ormianie i Rusini zamykają się w swoich, niezbyt licznych społecznościach. Wprawdzie walki religijne okresu reformacji w połowie XVI w. nie objęły Lwowa ale później podzieliła Rusinów unia brzeska z 1596 roku. Ostatecznie w 1706 r. biskup Józef Szumlański przyjął unię. Już wcześniej Ormianie przeszli pod zwierzchnictwo Rzymu i poddali się szybkiej polonizacji. Mieszkaństwo Lwowa stało się zlepkim wielu kultur i religii jednak wyraźnie dominowała grupa łacińska obejmująca Polaków, Niemców, Włochów, Węgrów, Szkotów i Francuzów. Drugą grupę stanowili wyznawcy prawosławia Rusini, Grecy i Wołosi. Pierwsza z tych grup z czasem uległa polonizacji i objęła także Ormian, druga

z kolei poddała się rutenizacji.<sup>104</sup> Jedyną grupą pozostającą przez całą historię poza tym podziałem byli Żydzi, posiadający od XIV w. odrębny kahał przy ul. Blacharskiej<sup>105</sup> na wschód od Rynku. Zaniły zupełnie kolonie tatarska i karaimska.

Rangę Lwowa podnosił fakt, że na tutejszym rynku składali hołd polskim królom gospodarowie mołdawscy. Upadek miasta rozpoczął się w XVII w. a swoje apogeum osiągnął w epoce saskiej. Powodem tego była między innymi polska szlachta dążąca do ograniczenia roli i zamożności miast. Nie bez znaczenia była także zmiana sytuacji gospodarczej Lwowa, powstała w wyniku utraty dostępu do portów Morza Czarnego po ich zagarnięciu przez Chanat Krymski. Miary dopełniły liczne najazdy wrogów oraz klęski zarazy i pożarów.

Do historii przeszedł Lwów jako jedno z najbardziej bohaterskich miast Polski. W latach 1648 i 1655 dwukrotnie wytrzymał oblężenie przez Chmielnickiego i wojsk kozacko-tatarskich. Był jedynym dużym miastem kraju nie zajęтым przez oblegających. W 1656 r. w tutejszej Katedrze złożył 1 kwietnia śluby na wierność Ojczyźnie król Jan Kazimierz oddając Rzeczpospolitą pod opiekę Matki Boskiej Królowej Polski. W 1672 r. miasto wykupiło się od tureckiego oblężenia. W pałacu przy Rynku nr. 9 zmarł w 1673 r. król Michał Korybut Wiśniowiecki a w miesiąc później hetman Jan Sobieski wjechał tryumfalnie do Lwowa po bitwie chocimskiej. Późniejszy król często bywał w tym mieście mieszkając przy Rynku nr 6. Za jego panowania po raz ostatni napadli na Lwów Tatarzy, rozbici przez hetmana Stanisława Jabłonowskiego w 1695 r.

W XVII - XVIII w. miasto nadal się rozrastało. Wybudowano wiele pięknych gmachów. Rozwijały się również przedmieścia, gdzie powstały dworki szlacheckie a nawet pałace. Zabudowa przedmieść postępowała wzdłuż głównych gościńców wiodących za miasto.

Ostateczny upadek Lwowa zaczął się 6 września 1704 r., gdy po jednodniowym tylko oblężeniu zdobyli miasto Szwedzi popierający króla Stanisława Leszczyńskiego. Na gród nałożono ogromną kontrybucję, ograbiono sklepy i rozbrojono arsenał. Upadło rzemiosło, cechy, zmalała handlowa ranga Lwowa. Handel miejski przejęli Żydzi. Znacznie spadła liczba mieszkańców i większość kamienic stało pustych. Zwały się nie konserwowane mury miejskie. W 1763 r. oblegali Lwów konfederaci

---

<sup>104</sup> Czyli ukrainizacji

<sup>105</sup> Dziś ulica Fiedorowa.

barscy, również bez powodzenia, ale wkrótce do miasta wkroczyli królewscy sojusznicy - wojska rosyjskie. Następnie 19 września 1772 r. mocą traktatu rozbiorowego Austria bez wystrzału zajęła miasto. Chociaż awansował wówczas Lwów na stolicę Galicji to liczył zaledwie 20 tysięcy mieszkańców.

Początki habsburskiego panowania nie były dla miasta korzystne. W związku z nową funkcją administracyjną ściągano tu wielu urzędników austriackich i czeskich, dla których zabawa była jedyną godną wysiłku działalnością. Władze zaborcze w 1777 r. rozebrały mury, baszty i wały a także wiele kościołów i klasztorów.<sup>106</sup> Zakony uległy kasacji. W miejsce łańskich kolegiów jezuickich i pijarskich wprowadzono w 1784 r. austriacki uniwersytet. Niemiecki stał się językiem urzędowym Lwowa.

Po kongresie wiedeńskim nastąpił czas prześladowań polskość. Patronował temu kanclerz Metternich. Nie udało się jednak zaborcom zniszczyć polskiej kultury. Uczni, pisarze i poeci polskiego Lwowa zgrupowali się wokół Ossolineum, przyczyniając się od 1811 r. do wydawania "Gazety Lwowskiej". Powstały liczne spiski i tajne towarzystwa. Wielu Lwowian przedarło się do zaboru rosyjskiego aby uczestniczyć w powstaniu 1831 roku.

Po wprowadzeniu w 1867 roku w Austro-Węgrzech konstytucji grudniowej (ugoda austriacko-węgierska), następują daleko idące reformy, do szkół i urzędów Lwowa powraca język polski a zarząd miasta obejmują Polacy. W 1870 r. otrzymuje Lwów szeroką autonomię. Wszystkie te zmiany polityczne i fakt doprowadzenia do miasta w 1864 r. linii kolejowej z Krakowa, później przedłużonej do Czerniowiec przynoszą miastu nowy impuls rozwoju. Jako centrum komunikacyjne Galicji Wschodniej i stolica całej autonomicznej prowincji Galicji i Lodomerii szybko odzyskuje Lwów dawny blask i zaczyna szybciej się rozwijać. Odzwierciedleniem tego jest organizacja w 1892 r. Powszechnej Wystawy Krajowej. Podwaja się liczba mieszkańców grodu, powstają nowe dzielnice willowe, wiele budowli publicznych. Pojawia się przemysł.

Dalszy pomyślny rozwój miasta przerywa pierwsza wojna światowa. Dnia 3 września 1914 roku wkroczyły do Lwowa wojska rosyjskie. Poprzedziła to wydarzenie paniczna ucieczka z miasta dużych grup ludności cywilnej. Rosyjskie władze okupacyjne przystąpiły z miejsca do rusyfikacji Lwowa. Klęska Rosjan pod Gorlicami zmusiła ich jednak do opuszczenia miasta i 22 czerwca 1915 Lwów ponownie przeszedł w ręce austriackie. Tym razem stosunek władz do ludności

polskiej był wrogi. Oskarżano ją o współpracę z wrogiem i poddano represjom. Codzienne życie miasta toczyło się odtąd, podobnie jak w innych miastach przyfrontowych. Był to kres rozwoju, chociaż zniszczenia ograniczyły się tylko od rekwizycji dzwonów wielu świątyń i metalowych dachów na potrzeby zbrojeniowe.

Zakulisowe pertraktacje władz z ludnością ukraińską źle wróżyły przyszłości polskiego Lwowa. Austro-Węgry zdecydowały oddać miasto Ukraińcom w zamian za ich wierność cesarstwu. Lwowscy Polacy gorąco protestowali przeciwko postanowieniom traktatu brzeskiego oddającego polskie ziemie, aż po Chełmszczyznę, Ukrainie.

Kolejną bohaterską obroną wstawił się Lwów w listopadzie 1918 roku, gdy powstanie popierane przez władze zaborcze pozwoliło Ukraińcom przejąć w nocy z 31 października na 1 listopada kontrolę nad częścią miasta i proklamować Zachodnio - Ukraińską Republikę Ludową. Po początkowych sukcesach Ukraińców i zdobyciu przez nich większej części miasta przyszło uporządkowanie szeregów polskich. Połączyły się wszystkie tajne polskie organizacje działające we Lwowie, przeprowadzono powszechną mobilizację i przystąpiono do kierowanej przez kapitana Czesława Mączyńskiego obrony miasta. Kilka polskich punktów obronnych oparło się wrogowi dzięki niewielkiej garstce byłych legionistów a przede wszystkim młodzieży lwowskich szkół, słynnym Orłętom Lwowskim. Ta bohaterska garstka broniła szkoły Sienkiewicza, Domu Technika i kilku sąsiednich ulic. Determinacja obrońców była tak wielka, że przeważające ale źle zorganizowane siły ukraińskie musiały się nieco wycofać. Atmosferę tamtych dni oddają słowa mazura zatytułowanego "Pieśń Lwowiaków":

*Lwowska młodzież niechaj żyje, nikt jej nie przesadzi  
A jej ręka dobrze bije, serce dobrze radzi.  
Pogiębieni, zapomnieni od całego świata,  
Lecz nie baliśmy się cieni bo brat kochał brata.*

Do 5 listopada ustaliła się linia frontu dzieląca całe miasto i przebiegająca przez cytadelę, koło poczty i ul. Bema. Siły polskie szybko rosły, przyłączyli się lwowscy kolejarze. Ukraińcy również ściągali posiłki niemal zamykając pierścień wokół Lwowa. Pozostawiono jednak swobodę przejazdu do Przemyśla co było ogromnym błędem taktycznym Ukraińców. Tą drogą właśnie w momencie, gdy wyczerpały się już możliwości dalszej obrony Polaków we Lwowie, przybyły 22 listopada z odsieczą

---

<sup>106</sup> Rozebrano wówczas aż 18 kościołów katolickich, trzy ormiańskie i siedem unickich.

polskie wojska. Sukces Polaków przystania nieco dokonany później pogrom ludności żydowskiej oskarżanej, nie bez słuszności, o popieranie Ukraińców. Zamordowano wówczas 40 osób. Walki o miasto trwały jeszcze do końca kwietnia 1919 r., kiedy odrzucono wojska ukraińskie daleko na wschód. Do Lwowa przybył uroczyste dowódca Błękitnej Armii - gen. Józef Haller.

Nie na długo jednak pozostał Lwów w polskich rękach. W sierpniu 1920 r. znów wróg podszedł od wschodu do miasta. Zbliżała się nawała bolszewicka. Ponowna bohaterska obrona Lwowa przed armią konną I. Budionnego koło wsi Zadworze<sup>107</sup> dowodzona przez rotmistrza Abrahama zakończyła się sukcesem, choć okupiono go śmiercią większości obrońców.<sup>108</sup>

Okres międzywojenny to kolejny etap rozwoju i świetności Lwowa, jako centrum polskiej kultury, sztuki i nauki. Szybko odbudowano wojenne zniszczenia. Już w 1921 r. powierzono miastu organizację Targów Wschodnich. Był to powrót do wielkiej roli handlowej Lwowa na szlaku wschód - zachód. Targi odwiedzało rocznie wiele tysięcy osób. Przybywali tu kupcy z wielu regionów świata. Podczas uroczystości otwarcia pierwszych targów, Ukraińcy dokonali nieudanego zamachu na marszałka Józefa Piłsudskiego, w którym raniono wojewodę lwowskiego. Tereny targowe leżą na południe od centrum za Parkiem Stryjskim. Na ich terenie znajduje się Pałac Sztuki oraz okrągła budowla - rotunda dla obrazu K. Styki "Panorama Raclawicka".<sup>109</sup>

Od 1929 r. Lwów otrzymał nową funkcję, której zakres wybiegał daleko poza region. Uruchomiono tu rozgłośnie Polskiego Radia, z którą związanych było wielu polskich pisarzy, aktorów i dziennikarzy. W całej Polsce słynęła rozgłośnia z audycji rozrywkowej "Wesoła Lwowska Fala", której bohaterami byli dwaj lwowscy włóczędzy "batiary" - Szczepko i Tońko<sup>110</sup>.

Lwów stał się największą metropolią Południowo - Wschodniej Polski osiągając liczbę 317 tysięcy mieszkańców.

Jeszcze raz zapisał Lwów bohaterską kartę dziejów we wrześniu 1939 r. stawiając zacięty opór wojskom niemieckim pomimo beznadziejności sytuacji, szczególnie po

<sup>107</sup> Obrona ta przeszła do historii pod nazwą "polskie Termopile".

<sup>108</sup> Z oddziału liczącego 400 żołnierzy zginęło 318. Żołnierzy tych pochowano później na Cmentarzu Obrońców Lwowa a miasto odznaczono krzyżem Virtuti Militari.

<sup>109</sup> Dziś obraz ten, również w rotundzie, eksponowany jest we Wrocławiu.

<sup>110</sup> Rolę Szczepka grał Kazimierz Wajda a Tońka Henryk Vogelfaenger.

zdradzieckim uderzeniu od wschodu Armii Czerwonej. Dowódca obrony Lwowa gen. Langner poddał 22 września miasto armii sowieckiej, która w myśl układu Ribbentrop - Mołotow zajęła wschodnią część Polski. Cała Galicja Wschodnia ze Lwowem została przyłączona do Ukraińskiej SRR. Aresztowanych polskich oficerów, obrońców miasta przed agresją faszystowską, kazał Stalin zamordować w Katyniu, Twerze i Miednoje. Ludność polską wywożono w głąb ZSRR. W 1941 r. nastąpiła zmiana okupanta. Lwów zajęli Niemcy, walki o miasto były ciężkie. Niemcy kontynuowali rozpoczęte przez komunistów sowieckich prześladowanie Polaków. Pierwszymi ofiarami byli profesorowie uczelni lwowskich. W obozie Janowskim faszyci wymordowali ok. 250 tysięcy Żydów zwięzionych tu z wielu miast. W okresie okupacji we Lwowie i okolicy zamordowano ok. 700 tysięcy osób różnych narodowości, także Ukraińców i Włochów.

W lipcu 1944 r., gdy Armia Czerwona zbliżała się do Lwowa, żołnierze AK oswobodzili centrum miasta tuż przed wkroczeniem wojsk sowieckich. Miasto choć silnie zniszczone znalazło się w rękach polskich. Był to niestety ostatni już epizod w dziejach polskich walk o Lwów. Nadzieje AK-owców, że dzięki ich wysiłkowi zbrojnemu przywrócą Lwów Polsce były złudne. Wyłapani natychmiast przez NKWD<sup>111</sup> jako wrogowie współdziałający z faszystami, zostali deportowani w głąb ZSRR skąd większość nigdy już nie powróciła.

Lata 1944 - 45 to okres częściowo przymusowego wysiedlania Polaków z Zachodniej Ukrainy do Polski. Setki tysięcy lwowian i mieszkańców innych miast Małopolski Wschodniej musiało porzucić swą ojczystą ziemię aby pozostać z Macierzą, przesuniętą kilkaset kilometrów ku zachodowi. Część lwowskich instytucji polskich i związanych z nimi osób przeniesiono najpierw do Krakowa a potem do Wrocławia.<sup>112</sup> Los Polaków, którzy pozostali w ZSRR był bardzo ciężki, wielu czekała jeszcze zsyłka na Syberię i do Kazachstanu. Ci, którzy pozostali musieli zapomnieć o swej polskości.

---

<sup>111</sup> NKWD (Ludowy Komitet Spraw Wewnętrznych) był zbrodniczą organizacją tajnej policji sowieckiej, której konto obciąża wymordowanie wielu milionów ludzi różnych nacji.

<sup>112</sup> Słynny polski geograf i kartograf, wydawca szkolnych atlasów Eugeniusz Romer przeniósł się do Krakowa na Uniwersytet Jagielloński. Jego śladem poszło wielu polskich naukowców z Uniwersytetu Jana Kazimierza. Później zasilili oni w większości kadry nowo pozyskanego przez Polskę starego niemieckiego Uniwersytetu Wrocławskiego. Także inna polska instytucja kulturalna - Zakład Narodowy im. Ossolińskich trafił do Wrocławia.

Dopiero w warunkach głośności, a szczególnie ostatnio po proklamowaniu niepodległości Ukrainy, odżywa polskość tych obszarów, już nie zaborcza i agresywna ale desperacko walcząca o przetrwanie pod opieką i przychylnością władz ukraińskich.

### 3. CENTRUM STAREGO LWOWA

Z najdawniejszych ruskich czasów nie ma we Lwowie wielu zabytków. Wielokrotne napady koczowników pozostawiały tylko zgliszcza. Jedynie kościoły Lwowa po części mają średniowieczny rodowód, chociaż po ich wyglądzie zupełnie tego nie widać. W katedrze, a przede wszystkim kościele Św. Jana Chrzciciela można znaleźć drobne ślady stylu romańskiego i gotyckiego. Podobne resztki zachowały się w najstarszej cerkwi Św. Mikołaja (zdj. 29). Dopiero epoka renesansu a szczególnie baroku i klasycyzmu wycisnęły na Lwowie trwałe piętno w postaci wielu pięknych budowli.

Łacińska Katedra lwowska ufundowana przez Kazimierza Wielkiego powstawała w latach 1370 - 1480. Należy ona do najpiękniejszych zabytków lwowskiego gotyku (zdj. 30). Jej wysoka na 65 m wieża, przebudowana w stylu barkowym, pozostaje jednym z najwyraźniejszych akcentów we współczesnej panoramie miasta. Zarówno wyposażenie wnętrza katedry jak i hełm wieży mają wystrój rokokowy. Po obu bokach nawy głównej ciągnie się szereg pięknych renesansowych, barokowych, rokokowych i secesyjnych kaplic. Najpiękniejsza jest kaplica Kampianów, marmurowe dzieło włoskiego renesansu. W świątyni tej pochowano wielu znamienitych Polaków w tym ojca hetmana wojewodę ruskiego Stanisława Żółkiewskiego, którego pomnik nagrobny znajduje się koło kaplicy Buczackich. Tuż koło katedry, od strony ulicy Halickiej<sup>113</sup> na terenie dawnego cmentarza katedralnego stoi kaplica rodziny kupieckiej Boimów z 1609 r. z przepięknie zdobioną fasadą (zdj 31). Ołtarz kaplicy z piaskowca jest pełen przepychu, rzeźb i ornamentyki. Znajduje się w niej grobowiec rodziny z marmuru i alabastru w stylu renesansu niemieckiego.

Nie opodal katedry rozciąga się duży trójkątny Plac Mickiewicza z odlanym w brązie pomnikiem wieszczą stojącego na cokole przy granitowej kolumnie z napisem "Geniusz", zwieńczonej płonącym zniczem. Pomnik jest dziełem Antoniego Popiela i odsłonięto go w 50 rocznicę śmierci poety w 1905 r. (zdj. 32). Plac ten przed wojną

zwany Mariackim, od studni z rzeźbą Matki Boskiej, jest centralnym miejscem starego Lwowa. Zabudowano go dużymi kamienicami, wśród których wyróżnia się gmach hotelu "Inturistu". Jest to wzniesiony w 1901 r. hotel "George" o bogato zdobionej fasadzie z płaskorzeźbą Św. Jerzego oraz posągami wyobrażającymi cztery kontynenty. Dawniej w jego miejscu stał zajazd Hoffmanów, który generałów Bema, Dwernickiego oraz wielkiego pisarza francuskiego Honoriusza Balzaka Hotel, niegdyś wyjątkowo ekskluzywny, dziś utracił cały swój blachtr i klasę. Widok pomnika Mickiewicza na tle gmachu Sprechera i ujścia ulicy Rutkowskiego<sup>114</sup> z sylwetkami wież ratuszowej i katedralnej w tle, był przed wojną i pozostaje do dziś jednym z najpopularniejszych obrazków Lwowa.

Od Placu Mickiewicza zaczyna się główna ulica Lwowa - Wały Hetmańskie<sup>115</sup> mająca charakter zielonego bulwaru i prowadząca do pięknego gmachu Teatru Wielkiego. Ulicę tą założono dopiero w XIX wieku wykorzystując zasypane koryto rzeki Pełtwi. Nazwę swą zawdzięczała pomnikowi hetmana Jabłonowskiego, obrońcy miasta przed Tatarami w 1695 r. Niegdyś pomnik był pozłacany. Przed wojną na Wałach Hetmańskich stał drugi, odlany z brązu pomnik króla Jana Sobieskiego na koniu z 1896 r. dłuta Tadeusza Boręcza. Dziś możemy go nadal oglądać ale na Targu Drzewnym.... w Gdańsku!

Teatr pochodzi z początku XX wieku. Od strony Wałów gmach posiada najwspanialszą fasadę ozdobioną również rzeźbami A. Popiela. Teatr kosztował kasę Lwowa 500 tysięcy dolarów i był chlubą miasta. Piękne freski zdobią klatkę schodową, kurtyna jest dziełem Henryka Siemiradzkiego. Miał oczywiście Lwów teatry wcześniej. Na miejscu Niskiego Zamku zniszczonego pożarem w 1564 r., powstał w 1842 r. gmach teatru w stylu klasycystycznym z długim rzędem kolumn na froncie. Fundatorem był hrabia Skarbek. W tym gmachu debiutował swoimi komediami Aleksander Fredro.<sup>116</sup> Występowali tu Nicolo Paganini i Franciszek Liszt. Salę teatralną przerobiono w początku XX wieku na filharmonię, potem było tu kino.

---

<sup>113</sup> Dziś ul. Hałyćka.

<sup>114</sup> Dziś ul. Teatralna.

<sup>115</sup> Obecnie Prospekt Swobody (Wolności).

<sup>116</sup> Pomnik tego poety ściśle związanego ze Lwowem stał dawniej przy Placu Akademickim (dziś Prospekt Szewczenki). Obecnie możemy go obejrzeć koło ratusza wrocławskiego.



Gmach ten stoi do dziś,<sup>117</sup> znajduje się w nim Ukraiński Teatr Dramatyczny im. Marii Zańkowieckiej.

Plac Kapitulny (dziś Katedralny) północno-wschodnim z rogiem przylega do rogu Rynku Lwowskiego - niepowtarzalnego zespołu renesansowych, barokowych i secesyjnych kamienic. Dominującą budowlą jest tu niewątpliwie ratusz, dzieło wiedeńskich architektów i jeden z najmłodszych budynków w rynku, pochodzący z 1825 r. Utrzymany w stylu klasycystycznym, z 65 m wysokości wieżą, nie najlepiej komponuje się z resztą zabudowy. Przed wojną salę obrad rady miejskiej zdobił obraz K. Styki "Polonia". Narożne studnie rynkowe ozdobiono figurami starożytnych postaci mitologicznych: Adonisa, Amfitryty, Diany i Neptuna.

Są jednak w Rynku czterdzieści cztery piękne i cenne kamienice, szczególnie na jego wschodniej pierzei, Tam znajduje się dawny pałac arcybiskupi (nr 9), w którym zmarł król Wiśniowiecki. Dwie połączone kamienice (nr 10) stanowiły Pałac Lubomirskich. Do pereł renesansowej architektury należą: Dom Sobieskiego (lub Dom Korniakta nr.6), który należał do ojca późniejszego króla, z pięknym renesansowym dziedzińcem, otoczonym z trzech stron trzykondygnacyjną loggią; Czarna Kamienica (nr. 4) wyłożona poczerniałym piaskowcem, obecnie w obu kamienicach mieści się Muzeum Historyczne. W przeciwległej pierzei (zachodniej) wyróżniają się urodą dwie kamienice narożna (nr 23) zwana Szolcwołowiczowską z fasadą ozdobioną greckimi kolumnami i rzeźbą przedstawiającą Chrzt Chrystusa oraz sąsiednia (nr 24) zwana Dom Pod Lwem. Piękną siedzibę miała też w Rynku (nr 29) rodzina Kampianów, z której wywodził się jeden z burmistrzów Lwowa. W południowej pierzei najładniejsza jest kamienica Guttetera (nr 18). Rynek jest naprawdę wspaniały, wielki i jednocześnie wyglądający dziś na starszy od krakowskiego.

Był dawny Lwów miastem otwartym, w którym krzyżowały się ze sobą wpływy kilku religii. Każda wspólnota wyznaniowa dążyła do wystawienia jak najokazalszej świątyni. Taka konkurencja mogła tylko bogacić oblicze grodu. Na północ od śródmieścia przy ul. Chmielnickiego, w dzielnicy Podzamcze, znajduje się najstarsza cerkiew Św. Mikołaja i klasztor Św. Onufrego. Pochodząca z XVII w. świątynia Św. Mikołaja kryje w sobie fragmenty XIII wiecznych murów. Nieco dalej ku północy przy tej samej ulicy, też w miejscu XII wiecznej świątyni, stoi cerkiew Piatnicka Św.

---

<sup>117</sup> Przy ul. Łesi Ukrainki 1.

Praskowii z XVII w. Niemcy już w XIII w. wystawili przy dzisiejszej ulicy Targowej kościół Marii Śnieżnej (zdj.33), który do czasu zbudowania katedry był kościołem parafialnym. Współczesny wygląd uzyskał po przebudowie w stylu neoromańskim w 1892 r. Położony w pobliżu Starego Rynku przy kościół Św. Jana Chrzciciela<sup>118</sup> związany jest z Węgrami, którzy mieli go wznieść go w XIII w. Badania późniejsze wykazały, że obecna świątynia, pierwotnie gotycka, powstała w końcu XIV w. Po przebudowie w 1887 r. także nadano jej charakter neoromański. W okresie ostatnich kilkudziesięciu lat kościół pełnił rolę magazynu. Na wschodzie starego miasta mieści się cerkiew Uspienska (Wołoska)<sup>119</sup> z XVI w., w stylu renesansu włoskiego z piękną kaplicą Trzech Świętych w stylu bizantyjskim i 65 m wysokości Wieżą Korniakta z dzwonem Kiryło (zdj. 34). Nazwę zawdzięcza dzwonnicy fundatorowi Konstantemu Korniakcie, najbogatszemu patrycjuszowi lwowskiemu. Wieża na planie kwadratu o boku 6 m. została w XVII w., po zniszczeniach wojennych, odbudowana i podwyższona o czwartą kondygnację zwieńczoną barokowym hełmem z narożnymi wieżyczkami co nadało jej szczególnie wysmukły charakter. Dzwon "Kirył" wykonany przez lwowskiego ludwisarza Teodora Polańskiego umieszczono na wieży w 1783 r. po kolejnej restauracji po uprzednio spalonego obiektu

Mieszkańcy we Lwowie Ormianie też w XIV w. wznieśli swoją katedrę<sup>120</sup> wzorowaną na katedrze Ani (zdj. 35). Jest to jedna najwspanialszych świątyń Lwowa. Późniejsze poważne przebudowy, zatarły pierwotny charakter, tak że ślady ormiańskie pozostają ukryte w fundamentach. Nadal jednak kościół zawiera elementy architektury Wschodu.

Katolicy poza katedrą szczylicili się dominikańskim klasztorem i kościołem Bożego Ciała<sup>121</sup> z kopułą wzorowaną na katedrze Św. Piotra i Pawła w Rzymie. Budowla ta uchodzi za jedną z najwspanialszych świątyń barokowych w środkowej Europie, porównywaną z kościołem Karola Boromeusza w Wiedniu. Do niedawna klasztor i kościół były muzeum religii i ateizmu. Do najładniejszych kościołów Lwowa zalicza się też leżący w kompleksie klasztornym Bernardynów kościół Św. Andrzeja.<sup>122</sup> Na Łyczakowie znajduje się jedyny obok katedry czynny w okresie sowieckim barokowy

---

<sup>118</sup> Przy ul. Užhorodzkiej 1.

<sup>119</sup> Przy ul. Ruskiej 1, po polsku Uspienska tłumaczy się jako "Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny"

<sup>120</sup> Przy ul. Ormiańskiej 7.

<sup>121</sup> Przy placu Stauropegijskim 1 (dawniej Plac Dominikański)

<sup>122</sup> Przy pl. Wozjednania 3 (Zjednoczenia), dawniej Bernardyńskim.

kościół Św. Antoniego<sup>123</sup>, Na rogatkach starego Lwowa, na zboczu w pobliżu Parku Łyczakowskiego leży klasycystyczna bazylika Matki Boskiej Ostrobramskiej, ufundowana przez społeczeństwo miasta w 1934 r. w charakterze dziękczynienia za opiekę nad Lwowem w okresie walk 1918-20. Od 1991 r. stanowi świątynię Cerkwi Ukraińsko-bizantyjskiej. W rozwidleniu ulic Szewczenki i Gródeckiej leży ciekawy kościół Św. Anny z 1671 r.<sup>124</sup>

Wreszcie powodem dumy unitów jest wspaniała barokowo - rokokowa archikatedra Św. Jura budowana przez 20 lat do 1764 r. według projektu Bernarda Meretyna. Jest to piękna i dziwna zarazem budowla, na planie krzyża greckiego z kopułą na wieży o okrągłych rogach. Front świątyni zdobią posągi papieży i Św. Jerzego (Jura) na koniu - w attyce. Równie bogate jest wnętrze katedry. Niektórzy uznają świątynię za najdoskonalsze dzieło europejskiego późnego baroku. Tuż obok znajduje się siedziba metropolity grecko-katolickiego.

Pełny jest Lwów innych jeszcze zabytków jak dwa arsenały (w starym mieści się muzeum broni) i Wieża Prochowa (dziś Dom Architekta), neorenesansowy gmach uniwersytecki<sup>125</sup> czy Galeria Obrazów<sup>126</sup>. To ostatnie muzeum, założone w 1907 r. gromadzi wspaniałe okazy malarstwa europejskiego: Tycjana, Tintoretto, Rubensa i Goyi a także wiele skarbów kultury polskiej (największe poza granicami kraju zbiory) jak choćby dzieła Matejki, Grottgera, Kossaków, Kotsisa, Rodakowskiego, Gierymskiego, Fałata, Malczewskiego i wielu innych. W Muzeum Narodowym<sup>127</sup> przetrwały między innymi obrazy poety i malarza T.Szewczenki oraz wiele zabytków sztuki ludowej Galicji Wschodniej (zdzj. 36 - 38).

Ulubionym miejscem spacerów Lwowian są parki. Słynny między innymi z pierwotnej wersji<sup>128</sup> "Moralności Pani Dulskiej" Gabrieli Zapolskiej jest Park Wysokiego Zamku z pozostałością ruin murów zamkowych i Kopcem Unii Lubelskiej, z którego roztacza się wspaniała panorama miasta. Zachował się tu do dziś pomnik króla Jana III Sobieskiego. Nie opodal znajduje się restauracja i wieża

<sup>123</sup> Przy ul. Łyczakowskiej49, dawniej kościół Franciszkanów.

<sup>124</sup> Po drugiej wojnie światowej zamieniony na sklep meblowy!

<sup>125</sup> Dawny Sejm Galicyjski, po 1920 r. Uniwersytet Jana Kazimierza, dziś Uniwersytet im. I. Franki

<sup>126</sup> Przy ul. Stefanyka 3 (dawniej Ossolińskich)

<sup>127</sup> W dawnym Muzeum im. A. Szeptyckiego później Muzeum Sztuki Ukraińskiej, przy ul. Drahomanowa 42 (dawniej Mochnackiego).

<sup>128</sup> Wersja późniejsza przenosi akcję utworu do Krakowa a rolę Wysokiego Zamku pełni Kopiec Kościuszki.

telewizji lwowskiej. Wspomniany już jako miejsce targów Park Stryjski założono w 1887 r. na powierzchni 58 ha na miejscu dawnego cmentarza. Rosną tu czerwone i białe dęby, błękitne jodły, tulipanowce. W parku zachował się jeszcze pomnik Jana Kilińskiego z 1894 r. dłuta Juliana Markowskiego. Po wojnie naprzeciwko parku założono Park Kultury i Wypoczynku, gdzie zlokalizowano kino, pałac młodzieży i stadion oraz muzeum wojskowe.

Szczególnym dla każdego Polaka miejscem we Lwowie jest Cmentarz Łyczakowski. Założony w 1786 r. jest dziś jednym z najstarszych cmentarzy w Europie. Obok nekropolii w Paryżu i Wilnie jest to największy polski cmentarz za granicą (pochowano na nim w ciągu ponad 200 lat ok. pół miliona ludzi różnych narodowości w tym ponad 20 tys. wybitnych Polaków). Spoczywają tu m.in. Artur Grottger, Gabriela Zapolska, Maria Konopnicka, Stefan Banach,<sup>129</sup> Karol Szajnoch,<sup>130</sup> czy Władysław Bełza.<sup>131</sup> W 1925 r. wzniesiono tu piękny pomnik projektu Rudolfa Indrucha poświęcony Orlętom Lwowskim i obrońcom Lwowa w walkach bolszewickich 1920-21 r. Do dziś ocalał tylko łuk tryumfalny z napisem "Mortui sunt ut libri vivamus"<sup>132</sup>. Niemal doszczętnie zrujnowany i celowo nie restaurowany przez komunistów został ostatnio poddany konserwacji przez pracowników krakowskiego Energopolu pracujących tu na eksportowych budowach.

#### **4. ZAMKI, PAŁACE, RUINY...**

Lwów podobnie jak Kraków położony jest w nadzwyczaj ładnej okolicy. Leży bowiem na Płycie Czarnomorskiej na styku dwóch krain fizjograficznych Wołynia i Podola.

Wołyń w części wschodniej zbliżony jest charakterem do Wyżyny Naddnieprzańskiej, w zachodniej są to lekko sfałdowane szerokie, pokryte lessem grzędy. Rozciąga się od Bugu do rzeki Korczika (dopływ Słuczu) na przestrzeni 200 km, pasem szerokości do 50 km. Średnia wysokość Wysoczyzny Wołyńskiej wynosi 220-250 m n.p.m. a kulminację osiąga ona w Paśmie Mizockim 342 m n.p.m. Ku północy wysoczyzna przechodzi w Nizinę Poleską, od południa niewysoki uskok oddziela ją od równiny Małego Polesia. Wołyń zbudowany jest głównie z wapieni i

---

<sup>129</sup> Światowej sławy matematyk polski.

<sup>130</sup> Znany historyk

<sup>131</sup> Autora znanego każdemu polskiemu dziecku wierszyka "Kto ty jesteś... Polak mały".

<sup>132</sup> Umarli abyśmy żyli wolni.

margli pokrytych grubą warstwą osadów lessowych. Ta falisto-pagórkowata równina rozcięta jest dolinami i jarami na mniejsze jednostki fizjograficzne. Dolinki rzeczne wcinają się ostro nawet do 50 m głębokości w pokrywę lessową tworząc malownicze wąwozy. Wysoczyzna porośnięta jest roślinnością lessowo-stepową. Z dawnych lasów pozostały już tylko drobne fragmenty (ok. 9% powierzchni zajmują tu lasy). Dominującym drzewostanem jest grab, dąb czasem z domieszką sosny. W omawianym regionie nie ma zbyt wielu bogactw mineralnych, wydobywa się węgiel kamienny, torf, kredę, gliny i wapień. Większość obszaru Wołynia wykorzystywana jest rolniczo, ale nadmierna wilgotność ziemi zmusza do intensywnego odwadniania poprzez system ponad 100 kompleksów melioracyjnych. Uroki tej krainy oddają słowa poety:

*Wołyniu pamiętny, tyś pełen ponęty!  
Wspaniała kraino ty sławna!  
Mnie miłszy od innych twój czar Ukrainy,  
Uwiodłeś mi duszę od dawna! 133*

Od północnego-zachodu do Lwowa dochodzą niemal wzgórza Roztocza z kulminacją, którą jest Kamienna Góra 339 m n.p.m. Od południa miasto zbliża się do zalesionych wzgórz Gołogór (najwyższy szczyt Kamuła 474 m n.p.m.) Roztocze pocięte jest erozyjnymi dolinkami rzek jak np. Dolina Maruńki. Sama Pełtew z dopływami, koło Lwowa także tworzy malowniczy krajobraz, jak choćby strome leśne zbocze Pohulanki z Miodową Grotą, gdzie pierwsze narciarskie kroki stawiało wielu lwowian. Ulubionym miejscem rekreacji było uzdrowisko Brzuchowice leżące zaledwie 9 km na północny - zachód od miasta. Nieco dalej leżały uzdrowiska Żelazna Woda czy Zimna Woda na zachodzie oraz Winniki na wschodzie. Najwyższą górą okolic Lwowa jest Czartowska Skąła 414 m n.p.m.

Na północ od obu omówionych krain rozciąga się Polesie. Jest to nizina zasłana piaskiem tworzącym zalesione wydmy z często występującymi moczarami i torfowiskami. Gdzieniedzie błota łączą się ze sobą tworząc błotnistą bezdrożną równinę. Rzeki płyną tu powoli w szerokich bagnistych dolinach kierując swe wody na wschód do Dniepru. Osią odwadniającą tę krainę jest Prypeć zbierająca symetrycznie północne i południowe dopływy. Doliny są często zalewane przez powodzie tworząc wówczas zbiorniki o długości i szerokości kilku kilometrów.

---

<sup>133</sup> Ołena Pczyłka, Wspomnienia wołyńskie. Tłumaczenie Jerzy Zagórski.

Zachodnio - Ukraińska część nosi nazwę Polesia Wołyńskiego. I Polesie także znalazło uznanie poetów ukraińskich:

*A poleskie posepne bagniska?  
Pól Polesia jest wodą, pół łądem...  
Tylko chutor samotny gdzieś błyska,  
Tylko gdzieś tam wsi skrawek wygląda.<sup>134</sup>*

Zupełnie odmienną krainą jest Podole. Ta pochylająca się ku południu wyżyna zbudowana jest ze starych granitów i gnejsów pokrytych płytowo osadami młodszymi a na powierzchni zaścielonych lessem. Część zachodnia zwana Opolem jest krainą silnie zniszczoną przez rzeki - dopływy Dniestru, które płynąc równolegle porozcinały ją na południkowe garby, nadając regionowi charakter pagórkowaty. Na wschód od Żłotej Lipy krajobraz zmienia się. Zachowały się tam pomiędzy dolinami rzek rozległe równinne wierzchowiny, lekko tylko sfalowane i bezleśne. Dopływy Dniestru płyną tu, zwłaszcza w swych dolnych odcinkach, głębokimi jarami. Najpiękniejszy i największy jest jar samego Dniestru. Rzeka płynie w nim wciętymi meandrami. Nad Zbruczem występują zgrupowania powstałych z raf skałek wapiennych dochodzących do 435 m n.p.m. zwanych Miodoborami. Nad Bohem wyłaniają się na powierzchnię skały krystaliczne - granity, gnejsy tworząc rozległą, prawie równą, płaszczyznę o wysokości 150 - 300 m n.p.m. Jest to najdalej ku wschodowi wysunięta część Płyty Czarnomorskiej - Wyżyna Naddnieprzańska. Kraina to w zasadzie płaska, choć pokryta pagórkami bądź garbami i rozcięta dolinami rzek, które docierają aż do krystalicznego podłoża. Nad Dnieprem opada ku dolinie rzeki stromym urwiskiem pociętym parowami. Wyżyna Podolska urywa się ku północnemu - zachodowi stromą krawędzią. Podcinana przez dopływy Bugu i Prypeci krawędź, dochodząca do 473 m n.p.m., sprawia wrażenie gór. Od Lwowa do Złoczowa noszą one nazwę Gołogór, dalej do przełomu Ikwy - Woroniaków i potem do Horynia - Grzbietu Krzemienieckiego.

Lwów jest oczywiście największym skupiskiem zabytków polskiej kultury materialnej ale nie jedynym w Zachodniej Ukrainie. Polacy przed wojną zamieszkiwali także inne miasta Małopolski Wschodniej jak również wsie, gdzie pozostawili po sobie wielką ilość kościołów, dworków i rezydencji pałacowych. Przetrwały one w różnym stanie, wiele zginęło bezpowrotnie.

---

<sup>134</sup> Dmytro Falkiński, Polesie. Tłumaczenie Jerzy Zagórski.

Najwspanialszą rezydencją jest zamek w Podhorcach (Pidhirci) koło Złoczowa, około sto kilometrów na wschód od Lwowa. Założony w XVII w. przez hetmana Koniecpolskiego uznany był za jedną z najpiękniejszych budowli renesansowych Polski międzywojennej.<sup>135</sup> Był siedzibą galerii malarstwa i zbioru licznych pamiątek historycznych. Wybudowany w stylu renesansu holenderskiego, otoczony fosą i bastionami obronnymi z pięknym dziedzińcem i rzeźbioną bramą wjazdową, stanowił zamek przed wojną jedną z najlepiej zachowanych siedzib magnackich. Dwupiętrowy budynek pałacu ozdabiają dwie niezbyt wysokie wieże. Aż do wojny zamek pozostawał w rękach książąt Sanguszków ale był udostępniony do zwiedzania. Zbiory rozgrabiono już w okresie pierwszej wojny światowej i rewolucji. Po drugiej wojnie światowej spalony, został częściowo odbudowany na potrzeby szpitala. Zamek otacza piękny park z aleją 400 - letnich lip, fontannami, opadający w dół tarasami.

W pobliskim Złoczowie (Zołoczew) także jest zamek z XVI w. rodziny Sobieskich, po roku 1873 jako własność rządu został przekształcony w więzienie. On również otoczony jest basztami oraz murami i leży na wzgórzu na południe od miasta.

Koło klasztoru Bazylianów w nieodległym Plaśniku znajdują się wały i kurhany potężnego grodu ruskiego zniszczonego przez Tatarów w 1241 r.

Na obszarze całej Zachodniej Ukrainy spotykamy liczne pozostałości dawnych zamków. Doskonale zachowany i odnowiony jest zamek w Olesku, 7 kilometrów na zachód od Podhorców. Ważne to miejsce dla polskich dziejów. Tu w 1629 r. urodził się Jan III Sobieski, a w 1639 r. Michał Korybut Wiśniowiecki. Sam zamek powstał za czasów litewskich w XIV w. Przebudowano go w XVII w. na siedzibę szlachecką. Znany był również z powodu samobójczej śmierci Adama Żółkiewskiego z powodu nieszczęśliwej miłości do Marii Daniłowiczówny. W XIX w. zamek podupadł. W takim stanie w 1883 r. z rąk Rzewuskich wykupił go rząd i przystąpił do restauracji i zamiany w muzeum, do dziś będące filią galerii malarstwa ze Lwowa. Miasteczko Olesko należy do najstarszych grodów ruskich, należało do księcia Świdrygiełły a potem do wielu znakomitych rodów szlacheckich Ukrainy. Pobliskie Brody to jeden z ośrodków bogatej kultury żydowskiej również posiada zamek z XVII w. Przez kilka stuleci należały do Koniecpolskich, Sobieskich i Potockich.

---

<sup>135</sup> Dowodem tego może służyć fakt uwiecznienia go na znaczku pocztowym z serii krajoznawczej o nominale 45 gr., w kolorze liliowym, wydane w 1936 r.

Koło Przemyślan w Świrzu, na stromym wzgórzu, leży XV wieczny zamek Świrskich, odnowiony w wieku XVII w. przez ród Cetnerów. Posiada pięć baszt a licznymi kutymi w kamieniu renesansowymi i barkowymi ozdobami przypomina Wawel. Przez fosę przerzucono 20 metrowej długości most łączący zamek z parkiem.

Na południe od Lwowa w Starym Siole, w pobliżu stacji kolejowej, wznoszą się potężne mury renesansowego zamku książąt Ostrogskich zbudowanego w XVII w. a później przerobionego na browar. Grube na dwa metry mury wytrzymały oblężenie Turków w 1672 r. Zamek zajmuje ogromną przestrzeń ale jest silnie zniszczony.

Okolice ujścia Zbrucza do Dniestru, do drugiej wojny światowej najdalej ku południowemu - wschodowi wysunięty fragment Rzeczypospolitej, obfitują w ruiny zamków jak choćby w Krzywczu leżący nad krawędzią jaru Cyganki XVII wieczny zamek Kęckich zniszczony w XIX w., czy ruiny zamku Lanckorońskich na zboczu jaru Zbrucza w Skale Podolskiej wraz z ruinami sąsiedniego pałacu Tartów.

W Kudyńcach nad Zbruczem też są ruiny zamku z dobrze utrzymanymi basztami. Wreszcie u spływu Zbrucza i Dniestru koło Wygody znajdują się resztki Wałów Trajana, budowli obronnej starożytnych Rzymian, ciągnące się wzdłuż Zbrucza do Satanowa.

Niewielkie miasteczko Okopy położone nieopodal w wąskim przesmyku z jednej strony otoczonym głębokim jarem Dniestru z drugiej Zbrucza zamykają od zachodu i wschodu rowy i wały z dwoma bramami Lwowską i Kamionecką. W 1692 r. był to polski obóz warowny broniący się przed Turkami. W 1769 r. Pułaski z konfederatami bronił się tu przed Rosją. Austriacy ufortyfikowali jeszcze bardziej to miejsce zwane Okopami Św. Trójcy.

Znacznie większa liczba zamków Ukrainy zachowała się w postaci malowniczych ruin. Do najpiękniejszych należy gniazdo rodziny Potockich w Potoku Złotym koło Buczacza, gdzie zachowały się cztery baszty, brama wjazdowa i mury z XVII w. oraz w dużym parku pałac Gniewoszków zbudowany z kamienia zamkowego. Ogromem imponują pobliskie ruiny zamku rodu Jazłowieckich w Jazłowcu, uchodzącego za równie silną fortecę jak Kamieniec Podolski. Obok leży pałac Poniatowskich.

Sam Buczacz to 15-tysięczne miasteczko pochodzące z XIV w. położone na wschodnim krańcu Opola nad rzeką Strypą, która w obrębie miasta płynie głębokim wąwozem przypominającym kanion. Zachował się XIV wieczny zamek, ratusz z 1750 r. oraz liczne zabytki z XIV-XVII w.



Jednym z najstarszych grodów Rusi był Halicz, gdzie znajdują się dziś ruiny zamku Kazimierza Wielkiego. Miasto pełne jest zabytkowych budowli wielu kultur np. synagoga karaimów, kościół Św. Stanisława u spływu Dniestru i Łomnicy z romańskim portalem, przerobiony z XIII wiecznej cerkwi Św. Pantalemona oraz cerkiew w stylu bizantyjskim. Pełno jest zresztą na Zachodniej Ukrainie uroczych miasteczek, gdzie mieszają się wpływy wielu kultur. Warto wymienić choćby Żółkiew<sup>136</sup>, gdzie często zatrzymywał się wraz z dworem Jan III Sobieski, uważaną za jedno z najpiękniejszych prowincjonalnych miasteczek Galicji. Kultura łańciska (renesansowa fara, zamek) miesza się tu z żydowską (synagoga) a pobliskie wsie są pełne cerkiewek. Podobnie jest w pobliskim Bełzie czy Sokalu.

Na Wołyniu na uwagę zasługuje szczególnie jego stolica, dzisiaj już ponad 200 tysięczny Łuck. W tym założonym w XI w. nad Styrem grodzie, zachowały się liczne zabytki; górny zamek z XIII w. przebudowany w XVII w. oraz ruiny dolnego zamku z XIV w. Ta dawna stolica księstwa (od XII w.) była zawsze ośrodkiem mieszania się kultur stąd znajdziemy tu katedrę katolicką, renesansową synagogę obie z XVII w. i najstarszą świątynię XV wieczną cerkiew. Są tu również dwa klasztory: trynitarSKI z 1728 r. i jezuicki z XVI w. Współczesny Łuck jest dużym ośrodkiem przemysłowym zachodniej Ukrainy. Rozwinął się tu przemysł maszynowy, samochodowy, elektryczny, chemiczny, lekki, spożywczy, drzewny i materiałów budowlanych. Miasto jest węzłem komunikacyjnym, posiada lotnisko. Grupuje również kilka uczelni w tym młody uniwersytet, posiada ogród botaniczny.

Drugą lokalną stolicą księstwa w latach 988-1336 był Włodzimierz Wołyński położony nad rzeką Łuzią. Tutaj również zachowały się ślady dawnej świetności. Są resztki ziemnych wałów obronnych z X w., Sobór Uspienski z 1160 r. i wiele zabytków z okresu XII-XVIII w. W pobliskiej wsi Zimne znajduje się piękny kompleks cerkwi Troickiej i Uspienskiej z XVI w. Dzisiaj Wołodimir Wolinskij, jest sporym miastem przemysłowym liczącym 41 tys. mieszkańców.

W 1981 r. władze Ukrainy uznały za konieczne chronić całe miasto Ostróg, które ustanowiono rezerwatem historycznym. Większość zachowanych tu zabytków pochodzi z XIV-XIX w. w tym ruiny zamku. Miasto założone w XI w. zastąpiło

---

<sup>136</sup> Po wojnie przemianowana na Niesterow, obecnie ponownie powróciła do starej ukraińskiej nazwy Żowkwa.

później znakomitą, szczyłącą się 400-letnią historią szkołą oraz drukarnią ostrowiecką, będącymi w najtrudniejszych czasach ostoją prawosławia.

Leżąca koło Stanisławowa Tyśmienica była najstarszą osadą Ormian w Polsce. Osiedlili się tam już w 1062 r. i zbudowali piękny kościół. W mieście było kilka zajazdów żydowskich a w miejscowym kościele Dominikanów modlił się Sobieski przed wyprawą na Wołoszczyznę. Okolice pełne są kurhanów związanych z Tatarami, tutaj znaleziono też zagadkowy posąg nazwany "Lelum Polelum".

Dwa największe po Lwowie miasta regionu to Stanisławów i Tarnopol. Stanisławów od 1962 r. zwany Iwano-Frankiwskiem, założony był dość późno, dopiero w 1656 roku przez hetmana Jędrzeja Potockiego, który nazwał miasto dla uczczenia swego ojca a także syna, który później poległ pod Wiedniem. Miasto założone na prawie magdeburskim, ufortyfikowane w XVII w. stało się jedną z najnowocześniejszych twierdz kresów południowo - wschodnich. Mieszkali tu Żydzi, Rusini, Polacy i Ormianie. Ci ostatni posiadali piękny kościół z cudownym obrazem Najświętszej Marii Panny Łaskawej.<sup>137</sup> Obecnie Iwano-Frankiwsk jest dużym miastem obwodowym, silnie uprzemysłowionym (przemysł maszynowy, włókienniczy, skórzaný i drzewny). Miasto szczyli się kolegiatą Najświętszej Marii Panny z XVII w., kilkoma innymi świątyniami ormiańskimi, katolickimi i żydowskimi.

Tarnopol założony przez hetmana Tarnowskiego w połowie XVI w. też był obiektem częstych napadów więc silnie go umocniono. To leżące nad Seretem miasto obwodowe jest dziś również ośrodkiem przemysłowym (głównie przemysłu spożywczego). W Starym Mieście, przed wojną zamieszkanym głównie przez Żydów z powodu zniszczenia w działaniach wojennych 1944 r. nie ma wielu cennych zabytków. Była tu niegdyś słynna szkoła Perla z największą w Galicji biblioteką dzieł żydowskich. Piękny jest barokowy kościół Dominikanów, interesujący zamek, mury i baszty miejskie, synagoga i Muzeum Podolskie. Niedaleko leży słynny z polskiej historii Zbaraż z odrestaurowanym zamkiem i kościołem parafialnym.

Już Ignatiewska Kronika z 1226 r. wymieniła Krzemieniec, od 1438 r. cieszący się prawami miejskimi. Miasto liczące dzisiaj 25 tys. mieszkańców leży na stokach Góry Zamkowej a częściowo w dolinie rzeki Ikwy (dopływu Styru). Miasto przecięte jest

---

<sup>137</sup> Dzisiaj znajduje się w Gdańsku.

głębokimi jarami. Zachowały się tu piękne zabytki, XII wieczny zamek, Sobór Mikołajewski z XVII w, klasztor a co najważniejsze dla Polaków Muzeum Juliusza Słowackiego, który tutaj się urodził. W mieście są aż dwa pomniki poety. Słynął Krzemieniec również jako siedziba znamienitych szkół: Kolegium Krzemienieckiego z lat 1731-1743 i jego kontynuacji Liceum (z lat 1805-1831), do którego uczęszczał również nasz późniejszy wieszcz. W pobliżu miasta, pomiędzy dolinami Ikwy i Wilii rozciągają się Góry Krzemienieckie (część Grzbietu Gołogórsko-Krzemienieckiego). Jest to zbudowana z kredy, wapienia i piaskowca spłaszczona wysoczyzna, głęboko rozcięta dolinami rzek i wyniesiona na 150 m ponad Małe Polesie. Część gór objęta jest rezerwatem o powierzchni 1 tys. ha w którym chroni się bujną roślinność, głównie lasów dębowo-grabowych z domieszką jesionu, lipy, jaworu i klonu.

Również w pobliżu Tarnopola leżą 18-tysięczne Brzeżany (Bereżany), także stare, XII wieczne miasto, w którym zachował się zamek z 1554 r., cerkiew Mikołajewska z 1691 r. i ratusz z 1811 r. W pobliżu znajdują się stare dęby: Chmielnickiego i Piotra I.

Ostatnim polskim miastem na granicy z Rumunią były Zaleszczyki, położone na lewym brzegu Dniestru w zakolu otaczającym miasto z trzech stron. Najładniejszy widok na miasteczko, liczące dziś 13 tys. mieszkańców rozciąga się z wysokiego, prawego brzegu rzeki. Miasto istniało już w XIV w. ale zabytków nie zachowało się zbyt wiele (kościół z XVI w. i pałac). Już przed wojną Zaleszczyki uchodziły za kurort, zawdzięczając to wyjątkowo ciepłemu i suchemu klimatowi. Na północ od miasta leży rezerwat Dąbrowa Zaleszczycka położony na lewym brzegu Dniestru, w którym ochronie podlegają 120-letnie dęby oraz roślinność stepowa.

Do wiekowych należą również takie miasta jak: Trembowla, Pomorzany, Husiatyń, Dźwinogród, i wiele innych.

Także obszary, które już po pierwszej wojnie światowej znalazły się poza granicami Polski, obfitują w zabytki z okresu przynależności tych ziem do Rzeczypospolitej. Wspaniała siedziba Potockich znajduje się w Tulczynie.

Jeden z najpiękniejszych zamków Ukrainy znajduje się w Kamieńcu Podolskim. Miasto to jest pełne zabytków. Założone w XII w. nad rzeką Smotrycz, dzięki położeniu obronnemu pełniło przez wieki rolę twierdzy broniącej Rzeczypospolitej i Podola od południowego - wschodu. W 1672 r. pomimo dzielnej obrony przez Wołodyjowskiego został Kamieniec zdobyty przez Turków, co zakończyło okres świetności grodu. Miasto, dziś 65-tysięczny ośrodek przemysłowy, leży w

malowniczym krajobrazie na okrągłej skale o prostopadłych ścianach, jakby na wyspie. Niemal ze wszystkich stron oblany jest wodami rzeki. Z Wyżyną Podolską łączy go dwa mosty, długie i wysokie. Za drugim z nich rozciąga się ogród botaniczny. Zamek nazywany dziś kłamliwie "turecką twierdzą", pochodzi z XV w. Stoi na szczycie potężnej skały i do dziś przedstawia imponujący widok. Dobrze zachowane mury i baszty okalają duży dziedziniec. Obecnie w zamku znajduje się muzeum historyczne. Kamieniec Podolski posiada także piękną gotycką katedrę Św. Piotra i Pawła z początku XI wieku, później znacznie przebudowywaną. Turcy zamienili ją na meczet, wznosząc obok minaret, ale po 1699 r. przywrócono jej katolicki charakter. Obecnie jest tam także muzeum. Ma Kamieniec jeszcze kilka innych kościołów, Dominikański, TrynitarSKI czy stary XIII wieczny kościół ormiański, zamieniony na cerkiew.

Pełna jest Zachodnia Ukraina osobliwości przyrodniczych. Największą krainą tego regionu jest Podole, rozległa wyżyna przecięta 120 m głębokości wąwozem Dniestru, który tworzy szereg fantastycznych zakrętów. Również lewe dopływy Dniestru od Gniłej Lipy po Zbrucz rozcinają wierzchowinę głębokimi jarami. Najpiękniejsze są: jar Dniestru od Niżniowa po Zaleszczyki, jar Złotej Lipy koło Brzeżan, jar Strypy od Buczacza do ujścia, jar Dżurynu pod Czerwonogrodem, jar Seretu od Ułaszkwic z licznymi komorami skalnymi i skalną świątynią w Monasterku. Malowniczy jest również przełom Zbrucza przez pasmo Miodoborów koło Kręciłowa.

Kilkanaście kilometrów na zachód od Trembowli rozciąga się jedyny w Galicji Wschodniej step Pantalicha obejmujący wyżynę pomiędzy jarami Seretu i Strypy. Większość stepu jest już zaorana, pozostały tylko jeziora stepowe, niewielkie moczary i osobliwa roślinność stepowa. Niegdyś obszar ten zamieszkiwali Niemcy.

Piękne są też Gołogóry ze skałami w Stulsku, gdzie w grotach chłopcy umieścili swoje piwnice.

Zachodnia Ukraina posiada kilka malowniczych wodospadów jak np. w paśmie Woroniaków na południe od Brodów, stromo opadających ku równinie Styru, pełnych skalistych wąwozów.

## 5. NA BUKOWINIE

*Ongiś, hej, na Bukowinie  
Żyło się niezgorzej  
I nie znano biedy, której  
Człowiek nie przemoże...<sup>138</sup>*

Ciekawą wyżynno-górzystą krainą jest Bukowina, której północna część znajduje się w granicach Ukrainy. Zasiadlona przez istną mozaikę narodową: Ukraińców, Rumunów, Mołdawian, Ormian, Polaków, Żydów, Niemców, Węgrów, Rosjan i Czechów wytworzyła osobliwą kulturę i lokalny koloryt. Dominuje oczywiście element mołdawski i ukraiński. Największym miastem tej części kraju jest stolica obwodu - Czerniowce, duże miasto przemysłowe i centrum kultury wielu narodów Bukowiny. Działał tu nawet uniwersytet niemiecki (dziś ukraiński). Pięknym zabytkiem jest pałac prawosławnego metropolity w stylu romańsko - bizantyńskim. Prawosławna katedra wzorowana jest na soborze Św. Izaaka z Sankt Petersburga. Synagogę postawiono w stylu mauretańskim. Interesującym ośrodkiem historycznym jest Chocim z twierdzą z XV w. na wysokim brzegu Dniestru, która do dziś robi ogromne wrażenie, szczególnie oglądana od strony rzeki.

---

<sup>138</sup> Jurij Fedkowycz, Łukian Kobyłyca. Tłumaczenie Włodzimierz Słobodnik.

## V. KARPATY WSCHODNIE

### 1. HUCULSZCZYZNA

*Czerwony pas, za pasem broń i topór co błyszczy z dala  
Wesoła myśl, swobodna dłoń to strój, to życie górala.  
Tam szum Prutu, Czeremoszu Hucułom przygrywa  
A ochocza Kołomyja do tańca przygrywa.  
Dla Hucuła nie ma życia jak na połoninie  
Gdy go losy w doły rzucą, wnet z tęsknoty zginie* <sup>139</sup>

Znajdujące się w granicach Ukrainy fragmenty łańcucha karpackiego możemy podzielić na trzy części. Od granicy z Polską czyli Przełęczą Użockiej ciągną się dalej ku południowemu - wschodowi Beskidy Wschodnie a dokładniej Bieszczady. Za Przełęczą Wyszowską, aż do Przełęczą Jabłonickiej (Tatarskiej) rozciągają się Gorgany a dalej ku południu, aż do doliny Czeremoszu leży Czarnohora, najwyższe pasmo tego fragmentu Karpat Wschodnich

Kraj ten jeszcze w drugiej połowie ubiegłego wieku stanowił odwieczną ojczyznę Huculów. Ten prastary szczep góralski zasiedlił rejon Beskidu Huculskiego i Czarnohory oraz Pokucie kiedy wyparty został ze swych dawnych ziem w niższych partiach Karpat Wschodnich przez Bojków i Rusinów.

Huculi słynęli z niezwykle bogatej i pięknej sztuki ludowej. Istniała u nich naturalna potrzeba zdobienia, nie tylko przedmiotów codziennego użytku, ale nawet ścian, belek i desek w pułapie, nadproży, półek, okiennic, drzwi, bram i furtek. Rzeźba w drewnie sięgnęła tutaj wyżyn kunsztu (zdj. 39). Ogniskiem sztuki Huculskiej były miejscowości: Jaworów, Riczka, Krzyworównia, Żabie. Rozwinęło się również snycerstwo i mosiężnictwo. Po chatach tkano "liżnyki" i "kowerce" - puszyste koce wełniane o doskonale dobranych barwach (zdj. 40). Kozusznicy szyli zdobione "keptary" a rymarze wyrabiali "taszki" i "tabirki" rzemieńne pasy zdobione paciorkami, mosiądzem lub emalią. Piękne były zdobione naczynia na płyny - "bukłahy" i "czutury". Barwy ubiorów huculskich są żywe (zdj. 41 - 42). Odbija się w nich tęsknota do słońca i złota w barwie czerwonej i żółtej. Inne barwy też pochodzą od przyrody jak piękna tęcza "wesełycia". Uzupełniają bogactwo huculskiego zdobnictwa malunki na szkle i garncarstwo (zdj. 43).

---

<sup>139</sup> Słowa ludowej piosenki "Czerwony pas".

Przed wojną ochroną tradycji i sztuki huculskiej zajmowało się Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny. Na jego czele stało dwóch fanatyków tego regionu płk Norbert Okołowicz oraz pisarz i filozof, piewca piękna Huculszczyzny, znawca lokalnego folkloru - Stanisław Vincenz<sup>140</sup>. Władze sowieckie nie uznawały odrębności narodowej czy etnicznej Hucułów określając ich mianem ukraińskich górali. W nowoczesnym społeczeństwie Ukrainy, odrębność tradycji i zwyczajów Hucułów uległa pewnemu zatarciu.

Centrum Huculszczyzny stanowi miasto Kołomyja, nieformalna stolica Pokucia, dziś spory ośrodek przemysłowy. Miasto założone już około XII wieku było stale narażone na napady Tatarów, Kozaków czy Mołdawian, stąd nie zachowały się tu zabytki historyczne. W Kołomyi urodził się poeta Franiszek Karpiński. Słynęła Kołomyja z tego, że przez środek tego miasta, w tym przez rynek, biegły tory lokalnej prywatnej linii kolejowej. Aby uniknąć wypadków w tak ruchliwym punkcie, pociągi jechały bardzo wolno a przed lokomotywą szedł konduktor, który zganiał ludzi i zwierzęta z torów. Odległość 20 km do Słobody Rungurskiej pociąg pokonywał w trzy godziny. Było to powodem licznych anegdot i żartów w całej Polsce.

Pokucie rozciąga się na południe od Kołomyi i doliny Prutu. Karpaty Pokucko-Bukowińskie to niskie bądź średnio wysokie góry o zaokrąglonych i zalesionych grzbietach, poprzecinane dolinami Czeremoszu, Rybnicy i Pistynki. Pogórze porośnięte jest lasami bukowymi i dębowo-bukowymi a same góry mieszanymi lasami jodłowo-liściastymi. Obszar ten dysponuje dużymi walorami turystycznymi, gdyż obok piękna natury fascynuje tu regionalna sztuka ludowa, kultywowana nadal w szkole rzemiosł ludowych w Kosowie a gromadzona w Muzeum Sztuki Huculskiej. Zagospodarowanie turystyczne regionu jest jednak skromne, ogranicza się do trzech baz turystycznych w Kosowie (Karpacka Zorza) oraz wsiach Szeszorach (Srebrzyste Wodospady) i Lucza (Jodelka).

Czym dla Krakowian i Ślązaków są Tatry i Podhale tym dla mieszkańców Lwowa, Stanisławowa czy Tarnopola była Huculszczyzna. Ciągnęły tu wycieczki prowadzone przez pionierów polskiej turystyki. Kto raz odetchnął powietrzem Czarnohory, lub

---

<sup>140</sup> żył w latach 1888-1971, od 1939 przebywał już na emigracji, początkowo na Węgrzech potem we Francji i ostatecznie w Szwajcarii. Był m. in. autorem esejów filozoficznych "Po stronie pamięci" ale wiele dzieł poświęcił Huculszczyźnie - "Na wysokiej połoninie. Obrazy, dumy i gawędy z Wierchowiny Huculskiej".

nocował w pasterskich stajach i przemierzał w letnim upale wielokilometrowe płaje<sup>141</sup> odgrodzone woryniami <sup>142</sup> od ukwieconych łąk ten stawał się przyjacielem Huculszczyzny na zawsze.

*Tak często śnią mi się Karpaty:  
W dolinach maki w krąg się palą.  
Huculka w sadzie, koło chaty,  
Soroczkę mi wyszywa białą.* <sup>143</sup>

Dziś nie ma już tak ożywionej turystyki w górach, rzadziej docierają turyści do podgórszych wiosek. Tylko kilka miejsc zachowało swą funkcję turystyczną, choć w ograniczonym zakresie. Odbywały się tam spędy młodzieży komsomolskiej i wycieczek z zakładów pracy Zachodniej Ukrainy w ramach socjalistycznego upowszechniania turystyki.

Dopiero po 1989 r. nastąpiło otwarcie dla turystyki pewnych obszarów obwodu iwano-frankowskiego, ale nadal brak tu zagospodarowania turystycznego nawet w porównaniu z okresem przedwojennym. Prawie nie ma oznakowanych szlaków turystycznych, pozamykano dawne schroniska polskie i czechosłowackie ale nie przeminął niepowtarzalny urok gór i emocje związane z wędrówką po nich.

## 2. CZARNOHORA

Czarnohora to najwyższe ale nie najładniejsze pasmo Beskidów Wschodnich. Ciągnie się na przestrzeni 50 km łukiem od Cisy w Jasinie po źródła Czarnego Czeremoszu stanowiąc wododział Prutu, Czeremoszu i Cisy (rys. 25). Po obu stronach stoki zasiedlają Huculi. Pasma Czarnohory dzieli się na trzy grupy górskie. Najbardziej na zachód wysunięty jest szczyt Pietros (2022 m n.p.m.) z kilku mniejszymi szczytami. Głęboka przełęcz (1400 m n.p.m.) oddziela go od drugiej grupy obejmującej najwyższy szczyt Czarnohory i całej Ukrainy - Howerlę (2061 m n.p.m.) i kilka innych szczytów jak Dancerz, Breskuł, Turkuł. Trzecią grupę gór oddzieloną od poprzedniej przełęczą, na której leży jezioro, stanowią Szpyci i Pop Iwan (2022 m n.p.m.) zamykający od wschodu główny grzbiet Czarnohory. Szczyty są długimi, trawiastymi i płaskimi upłazami o łagodnym nachyleniu. Skał jest tu mało, występują głównie na stokach np. na północno - wschodnim zboczu Pietrosa i na grzbiecie Turkuła. Najpiękniejsze grupy skał znajdują się na Szpyciach, spadają

<sup>141</sup> Drogi wydeptane przez bydło.

<sup>142</sup> Ogrodzenie z żerdzi.



wschodnim zboczem w dolinę Gadżyny. Mało jest również kosodrzewiny, gdyż wycięto ją dla potrzeb zbudowanej w 1912 r. przez Niemców fabryki oleju kosodrzewinowego. Piękne wodospady tworzy Prut pod Howerlą. Jest też kilka jezior, największe pod Wielkim Tomnatykiem. Znacznie więcej jest sztucznych spiętrzeń wody dla spławiania drewna tak zwanych klauz jak choćby klauza Bulzatul pod Pop Iwanem. Ładne jest również Jezioro Szybeny w dorzeczu Czarnego Czeremoszu koło Burkutu. Podobnie jak w Gorganach, także w Czarnohorze znajdują się leśne kolejki z Worochty w dolinę pod Zaroślakiem. Są też drogi zbudowane przed wojną dla obsługi hodowli na halach ułatwiające dotarcie w głąb gór i sprzyjające rozwojowi narciarstwa.

Widoki z Czarnohory są dość monotonne, ciekawszy jest jedynie widok na góry w Rumunii - Alpy Rodniańskie i Karpaty Marmoroskie. Ku północy widać Gorgany i niskie Beskidy Huculskie. W początku lata szczyty Czarnohory pokrywa bardzo czerwony kwiat różanecznika co nadaje im wówczas szczególnego uroku. Wyjątkowo pięknym kształtem odznacza się Pietros.<sup>144</sup> Ku wschodowi opada bardzo stromo do położonej na wysokości 700 m n.p.m przełęczy. Urwiste przepaście północnego zbocza góry nadały zapewne nazwę szczytowi. Howerla, choć najwyższa, nie jest szczególnie piękną górą. Stanowi trawiastą kopułę opadającą stromo ku północy. Podobnie Turkuł opada na północ stromą skalistą ścianą, pod którą w dużej kotlinie błyska w słońcu Jeziorko Niesamowite. W 1980 r. utworzono pierwszy na Ukrainie Karpacki Park Narodowy obejmujący duże partie Czarnohory.

Niska przełęcz Okole oddziela Gorgany od pasma Bliźnicy i Świdowca, które od Czarnohory odgródzone są doliną Cisy. Opócz najwyższego szczytu Bliźnicy (1883 m n.p.m.) w Masywie Świdowca są jeszcze trzy znaczne kulminacje. Chociaż góry te leżą bliżej Gorganów, bardziej przypominają Czarnohorę ale brak tu kosodrzewiny. W Świdowcu podobnie jak pod Howerlą występują piękne kotły polodowcowe z jeziorkami np. Apszynickim. Kształt piramidy ma w tym masywie tylko Stoh (1707 m n.p.m.).

---

<sup>143</sup> Mykoła Nahnybida, Tak często śnią mi się Karpaty. Tłumaczenie Marian Jurkowski.

### 3. GORGANY

Gorgany są pasmem górskim przecinanym południkowo dolinami Świcy, Łomnicy, Bystrzycy Sołotwińskiej i Nadwórniańskiej - dopływami Dniestru (rys. 24). Część południową gór ogranicza od wschodu dolina Prutu, dopływu Dunaju. Najwyższym szczytem Gorganów jest Sywula (1836 m n.p.m.), której masyw stromo wznosi się ponad okoliczne góry. Wszystkie wyższe partie gór ze szczytami Popadia, Ihrowyszczce czy piramidą Chomiaka wznoszą się ponad świerkowymi lasami niższych gór. Lasy te z resztkami limby pną się po zboczach od podnóża do 1500 m n.p.m. Powyżej ciągną się pola kosodrzewiny a wyżej już tylko szare posępne rumowiska głazów piaskowcowych, nadających górcom dziki i trudno dostępny charakter. Śródgórskie doliny są prawie bezludne. Jedynie w dolinach Osmołydy i Bystrzycy Nadwórniańskiej znajdują się osiedla ludzkie. Wysoko w górach można jeszcze znaleźć ślady polskiej przeszłości tych ziem takie jak słupek graniczny z orłem na Popadii czy krzyż legionowy na Przełęczy Legionów.

Nazwa Gorgany pochodzi od olbrzymiej wielkości głazów, które zalegają na szczytach i stokach gór. Połonin jest tu mało. Szczyty Gorganów śmiało zarysowane, oddzielone od siebie przełęczami i głębokimi dolinami są piękniejsze od Bieszczadów i Czarnohory. Pola śniegowe utrzymują się tu do czerwca, ale terenów narciarskich w Gorganach prawie nie ma. Jedynie stoki Czarnej Połoniny nadają się do uprawiania sportów zimowych.

Najpiękniejszy widok rozciąga się z Popadii (1743 m n.p.m.) w pogodny dzień, gdyż nie zasłania go żaden sąsiedni szczyt. Panorama obejmuje prawie całe Gorgany zarówno po stronie niegdyś polskiej jak i zakarpackiej. Od zachodu widnokrąg zamyka grzbiet Stohu i Wielkiego Wierchu w Bieszczadach oraz piramida Pikula za Ławocznem. Od wschodu i południa przez Czarnohorę i Karpaty Marmorskie widok sięga aż po ubielone śniegiem jeszcze do późnego lata wierzchołki rumuńskich Alp Rodniańskich w północnej części Siedmiogrodu. Można więc obejrzeć widnokrąg w promieniu ok. 240 km. Z Popadii nie widać ani kawałka równiny, ani jednej osady ludzkiej, wyłącznie wierzchołki, połoniny, głazy i zalesione szczyty. Widok ten uznaje się za jeden z najpiękniejszych w całych Karpatach. Po raz pierwszy jako turysta ujrzał go w 1840 r. znany geograf i poeta Wincenty Pol, który dla torowania

---

<sup>144</sup> Po rumuńsku - skalisty.

drogi przez kosodrzewinę wynajął 10 Hucułów z siekierami. Dziś wiedzie tam dość wygodna ścieżka. Południowe stoki szczytu zajmuje Bradulski Rezerwat Krajobrazowy.

Ułatwieniem dostępu w głąb Gorganów jest sieć leśnych kolejek wąskotorowych, których węzłem jest osiedle drwali Osmołoda. Dziś większość linii jest nieczynna, a żadna nie pełni funkcji pasażerskich, choć można z nich skorzystać, gdyż stanowią środek transportu leśnego i dowożą robotników leśnych. Słynie swą urodą wodospad Buchtowiec, jeden z większych na Ukrainie<sup>145</sup>.

#### **4. UKRAIŃSKIE BIESZCZADY**

Bieszczady na Ukrainie nie różnią się od polskiej części gór. Były niegdyś w odróżnieniu od Gorganów gęsto zasiedlone. Akcja Wisła przeprowadzona po stronie polskiej niemal zupełnie je wyludniła ale po stronie ukraińskiej osadnictwo jest dość gęste i wsie sięgają daleko w głąb górskich dolin. Ludność je zamieszkująca to Bojkowie, spokrewnieni z Łemkami i Hucułami górale, o bardzo złożonym pochodzeniu.

Ciekawsze szczyty tej partii gór to Paraszka (1271 m n.p.m.) widoczna w pogodne dni ze Lwowa Nazwa góry, według legendy, wywodzi się od imienia córki księcia Światosława, którą miano tam pochować. Nad położonym w dolinie Oporu Skolem dominuje drugi szczyt Zełemin (1167 m n.p.m), z którego roztacza się piękny widok. Najpopularniejszym obiektem narciarskim jest Trościan (1235 m n.p.m) leżący na wschód od Sławska. Prostopadłymi skałami opada ku południu Pikul (1405 m n.p.m) posiadający od strony północnej dwa bardzo charakterystyczne równoległe wały. Najwyższym szczytem Bieszczadów jest Stoh (1679 m n.p.m) w paśmie Burżawy najbardziej na wschód wysuniętej grupy Bieszczadów Węgierskich na Rusi Podkarpackiej (obwód zakarpacki). Ma on trzy ramiona schodzące się w Wielkim Wierchu. Ze szczytu widać całe Bieszczady, Gorgany i ginące w oddali węgierskie stepy, nad którymi wznosi się Stoh bezpośrednio o 1500 m.

---

<sup>145</sup> Największym wodospadem Ukrainy jest położony w Górach Krymskich wodospad Uczansu o wysokości spadku wody 98,5 m.

## 5. UZDROWISKA I STACJE TURYSTYCZNE POGÓRZA

Karpaty Wschodnie stanowią wielki region turystyczno-rekreacyjny zachodniej Ukrainy. W XIX w. w trakcie poszukiwań geologicznych, natrafiono na liczne wody mineralne i lecznicze (choroby układu pokarmowego, krążenia, reumatologiczne, dróg oddechowych, narządów ruchu). Nazwano ten region radoczynny Truskawiecko - Stelinicko - Morszyńskim. W początku XX w. funkcjonowały już liczne uzdrowiska i miejscowości wypoczynkowe: Truskawiec, Morszyn, Niemirów, Jaremcze. Truskawiec poza leczeniem uzdrowiskiem i wodami mineralnymi słynie z pięknych skał w Uryczu. Wykorzystując niezwykle piękno krajobrazu pogórza i gór, wspomniane wody mineralne i fakt, iż 20% lasów Ukrainy znajduje się w tym regionie zlokalizowano w Karpatach 62 sanatoria, 16 pensjonatów, 57 prewentoriów, 40 ośrodków turystyczno-wypoczynkowych i 130 innych budynków związanych z obsługą ruchu turystycznego. Nie jest on jednak jeszcze zbyt duży jak potencjalne możliwości regionu, gdyż rocznie przebywa tu około 800 tys. osób. Pośród przebywających tu turystów aż 39% korzysta z leczenia sanatoryjnego, dalsze 23% łączy odpoczynek z działaniami mającymi na celu poprawę stanu zdrowia a tylko 38% nastawia się wyłącznie na turystykę rekreacyjną, głównie zorganizowaną przez zakłady pracy (wczasy, obozy).

W kopalni soli Sołotwina na Zakarpaciu, działa jedyne na Ukrainie sanatorium alergologiczne. Inne uzdrowiska to: Girska Tisa, Kalenin, Schidnica. Także miłośnikom sportów zimowych Karpaty mogą zaoferować kilka niezłe zagospodarowanych ośrodków jak Sławsko, Worochta, Jasinia czy Rachow.

U podnóża gór w głębokich dolinach rzek leży kilkanaście osiedli związanych z przemysłem drzewnym i w małym stopniu z turystyką. Obok wspomnianej już Osmołody należy wymienić też Jasinę, miasto w obwodzie zakarpackim, dawny ośrodek wydobywania ropy naftowej. Znajduje się w niej stara cerkiewka z XVII w. Już od okresu przedwojennego duże znaczenie turystyczne miały Worochta (zdj. 44) i Werchowyna (dawniej Żabie) ośrodki górskie pod Czarnohorą oraz Tatarów czy Jaremcze przy linii kolejowej przecinającej góry z Ukrainy na Węgry. Punktem wyjścia do wszystkich tych osad górskich jest miasteczko Nadwórna w Beskidzie Huculskim. Przed wojną był to także ośrodek przemysłu naftowego.

Po Czeremoszu na odcinku od Burkutu po Kuty, podobnie jak w Pieninach odbywały się niegdyś spławy tratwami przez malownicze okolice. Na tle połonin i

zielonych lasów widać było na zboczach gór kolorowe huculskie domostwa. Na Czeremoszu, tak jak na Dunajcu są wąskie przełomy Skalek Sokólskich.

Karpaty ukraińskie objęto częściowo ochroną, w obawie przed narastającym ruchem turystycznym. Od Czarnego Czeremoszu przez źródłowy obszar Prutu, Worochtę po Jaremcze rozciąga się założony w 1980 r. Karpacki Park Narodowy. Oprócz niego ustanowiono rezerваты w głównym masywie Czarnohory, w Paśmie Ugolskim oraz koło Chustu.

Na pogórzcu Bieszczad leżą miasta Stryj, Sambor, Drohobycz czy Borysław znajdujące się w regionie wydobywania gazu ziemnego eksportowanego do Polski. To najstarsze w Europie zagłębienie naftowe było największym w międzywojennej Polsce i do dziś zaopatruje w gaz mieszkańców całej południowo - wschodniej Polski. Główne pola naftowe w ukraińskich Karpatach to Borysław i Dolina a najbogatsze pola gazowe leżą w okolicy Nadwórnej, Stryja, Iwano-Frankiwska i na Zakarpaciu. Tutaj w 1982 r. odkryto nowe bogate złoża ropy naftowej - Rusko Komariwskie oraz pola gazowe Załużańskie i Sołotlińskie.

## VI. POŁUDNIOWA UKRAINA

### 1. STEPY AKERMANU

*Wpłynąłem na suchego przestwór oceanu,  
Wóz nurza się w zieloność i jak łódka brodzi:  
Spośród fali łąk szumiących, wśród kwiatów powodzi,  
Omijam koralowe ostrowy burzanu<sup>146</sup>*

Na południowy wschód od Miodoborów krajobraz Wyżyny Podolskiej zmienia się. Zanika stroma krawędź a najwyższe wzniesienia leżą pomiędzy Bohem a Dniestrem. Doliny rzeczne stają się szersze i płytsze zarazem, czasami zabagnione. Rozdzielają je niskie, szerokie grzędy. Wyżyna łagodnie obniża się ku południu stopniowo przechodząc w Nizinę Czarnomorską. Jest to kraina ciągnąca się szerokim pasem wzdłuż wybrzeży Morza Czarnego i dalej ku wschodowi Morza Azowskiego. Zbudowana jest z wapieni pokrytych piaskami i lessem. Trwa tutaj nadal proces powolnego zapadania się łądu. Rzeki wpadające do morza lejkowatymi ujściami - estuariami często oddzielonymi jeszcze od pełnego morza mierzejami, płyną leniwie w bardzo szerokich dolinach, oddzielonych równie szerokimi, płaskimi a więc słabo się zaznaczającymi wododziałami. Nad brzegiem morza często występują wydmy, szczególnie w dawnej piaszczystej delcie Dniepru.

Na swym południowo - zachodnim krańcu sięga Ukraina po deltę Dunaju. Dawniej uchodził Dunaj do silnie rozgałęzionego limanu, do którego uchodziły również Seret, Prut i kilka mniejszych rzek. Szybka akumulacja Dunaju wypełniła zupełnie tą część limanu, ale mniejsze rzeki nie zdołały niesionym materiałem zapełnić swoich części do końca. U wylotu ich dolin na deltową równinę Dunaju, leżą więc szczątkowe jeziora. Szybko narastająca deltowa równina jest zabagniona i usiana rozległymi jeziorami. Tylko w miejscach, gdzie fale morskie i wiatr sypały nadbrzeżne wydmy, leżą obszary nieco wyższe i suchsze. Dunaj w ujściowym fragmencie dzieli się na trzy główne ramiona, z których Ukraina sięga tylko do najbardziej północnego - Kilji.

Obszar Południowej Ukrainy był zasiedlony na stałe bardzo późno, dopiero w XVII - XIX w. i to przez wiele różnych narodowości, czasem przybyłych z odległych

---

<sup>146</sup> Adam Mickiewicz, Sonety krymskie. I.Stepy Akermańskie.

krajów jak: Albańczycy, Bułgarzy, Gagauzi, Grecy czy Niemcy, choć oczywiście głównie przez Rosjan i Ukraińców, z których ci ostatni dzisiaj zdecydowanie dominują. Tylko wybrzeże Morza Czarnego ma starożytne tradycje osadnicze, jeszcze z czasów greckich.

## 2. ODESSA

Największe miasto tej części Ukrainy nie ma jednak zbyt długiej tradycji. Założona została dopiero w 1794 roku wokół twierdzy i portu. Nazwę zawdzięcza starożytności, od greckiej kolonii Odessos założonej w VI w. ale... koło Warny w dzisiejszej Bułgarii. Bardzo wiele miast tego rejonu ma nazwy nawiązujące do starożytności, choć nie zawsze bezpośrednio z danym miejscem związane. Po prostu taka była wówczas na dworze carskim moda.

Najbardziej znanym miejscem w Odessie są słynne Schody Potiomkinowskie zbudowane w latach 1837 - 41, które łączą zabytkowy bulwar nadmorski ze sztucznie usypanym nabrzeżem portu u podnóża urwistej skarpy. Są to schody nie tylko ogromne, długości 142 m, ze 192 stopniami pokonującymi wysokość 30 m, ale nadzwyczaj oryginalnie skonstruowane. Patrząc na nie z dołu nie widzimy podestów a tylko same stopnie. Spoglądając z góry widzimy tylko pierwsze stopnie a niżej już tylko kolejnych 10 podestów. Poręcze wydają się wbrew prawom perspektywy biec równolegle, aż do samego dołu. Uzyskano ten efekt zwiększając ku dołowi szerokość schodów z 12,5 m na górze do 21,6 m na dole. Sławę zdobyły schody głównie dzięki niezapomnianym scenom z filmu Sergiusza Eisensteina "Pancernik Potiomkin" o buncie marynarzy w 1905 roku na tym wielkim okręcie. Szczególnie duże wrażenie, w stylu nieznanego wówczas jeszcze w kinie horroru, sprawiała scena ostrzału ludzi przez kozaków, podczas którego wybucha panika. Kulminacją jest zjeżdżający ze stromych schodów niemowlęcy wózek z dzieckiem w środku.

U szczytu schodów stoi pomnik księcia Armanda de Richelieu<sup>147</sup> zwanego tu "diukiem", gubernatora Odessy za czasów cara Mikołaja I. W 1970 r. obok schodów uruchomiono windę dla leniwych turystów. Bulwar nadmorski jest głównym miejscem spacerów. Rosną tu stuletnie platany i klony. Przy tej ulicy znajduje się Pałac Woroncowa, z 1827 r., siedziba władz miejskich, zbudowany w stylu

---

<sup>147</sup> Ten uciekinier z rewolucyjnej Francji był pierwowzorem Don Juana - Byrona.

klasycystycznym jak większość budowli Odessy. Ciekawe kolumnady jońskie i rzeźby zdobią frontony tych budynków.

Piękne zabytki w tym sztuki scytyjskiej znajdują się w miejscowym Muzeum Archeologicznym, pełnym zabytków greckich kolonii z interesującym skarbcem. Dzieje Odessy prezentuje Muzeum Historyczne. W Muzeum Sztuk Pięknych eksponowane jest malarstwo rosyjskie w tym wielkiego marynisty I. Ajwazowskiego. Ciekawy gmach zajmuje również Muzeum Żeglugi. Ku wschodowi przedłużeniem alei nadmorskiej jest Bulwar Staroportofrankowski<sup>148</sup> zabudowany 10 - piętrowymi domami mieszkalnymi.

Centrum Odessy ma regularny układ ulic typu szachownicy. Kwartał ulic jest kwadratem o boku długości 130 m. Równoległe do wybrzeża w oddaleniu około pół kilometra biegnie ulica Deribasowskaja<sup>149</sup> wysadzana lipami z piękną secesyjną zabudową. Z licznymi sklepami, restauracjami i hotelem stanowi główną ulicę handlową Odessy, od niedawna przekształconą w deptak. Przy tej ulicy zesłany tu w 1825 r. przez władze carskie Adam Mickiewicz mieszkał na zapleczu miejscowego liceum, w którym bezskutecznie ubiegał się o posadę nauczyciela. Stąd udał się na Krym. Nieopodal mieszkał także Aleksander Puszkina (ulica nosi dziś jego imię). Powstały tu między innymi "Fontanny Bachczysaraju" i częściowo "Eugeniusz Oniegin". Puszkina był kancelistą w biurze gubernatora Woroncowa.

Odeski Teatr Opery i Baletu z 1887 r. jest budowlą w kształcie podkowy, utrzymaną w stylu włoskiego renesansu i baroku wiedeńskiego. Jednak Odessa miała swój teatr już w 1810 r.

Największy rozwój Odessy przypadł na lata 1809 - 59, kiedy była portem wolnocłowym. Port odeski był największym w Rosji eksporterem zbóż, głównie pszenicy z Ukrainy. Do dziś jest pod względem przeładunków drugim po Sankt Petersburgu portem byłego ZSRR. Wielkie straty poniosła Odessa w okresie drugiej wojny światowej, kiedy przez 73 dni<sup>150</sup> broniła się przed Niemcami. Zginęło podczas tej bitwy również ok. 150 tysięcy Niemców.

---

<sup>148</sup> Do niedawna Komsomolski.

<sup>149</sup> Swą nazwę ulica zawdzięcza pierwszemu gubernatorowi Odessy, neapolitańskiemu awanturnikowi Josephowi de Ribas, którego Rosjanie przekreślili na "Deribas".

<sup>150</sup> Od 5 sierpnia do 16 października 1941 r.



Współczesna Odessa jest wielkim ośrodkiem przemysłowym. Oprócz portu funkcjonują tu zakłady produkcji obrabiarek. Rozwinął się przemysł tekstylny, spożywczy (produkcja win). Niedawno wybudowano drugi port odciążający nieco Odesę, położony 32 km ku południu Iliczewsk, którego obroty dzięki jego nowoczesności ciągle rosną.

Miasto jest również poważnym ośrodkiem naukowym. Posiada 15 uczelni a uniwersytet założono tu już w 1865 roku. Światową rangę zyskał instytut okulistyczny W. Fiłatowa.

W czasach przedrewolucyjnych słynęła Odessa z lokalnego kolorytu typowego dla wszystkich miast portowych. Wyjątkowość Odessy polegała na tym, że owe subkultury tworzyły różne grupy narodowościowe. Egzotyczne dzielnice nędzy, bandytyzmu żydowskie, mołdawskie jak Mołdawanka, Peresyp dziś już nie istnieją, zrównane z ziemią i zastąpione socjalistycznymi osiedlami bloków mieszkalnych. Z tych jednak dzielnic biedoty wywodzi się cały szereg genialnych artystów często światowej sławy jak choćby pisarze: Izaak Babel, Konstantyn Paustowski, Walentyn Katajew czy Osip Mandelsztam albo wybitni muzycy Yehudi Menuchin, David Ojstrach i Jascha Heifetz. Przyjęło się powszechne mniemanie o szczególnej odrębności "odesistów". Odesista to zespół szczególnych cech, silnych zwłaszcza u ludzi, którzy mają tutaj głębsze korzenie, i przyswajanych łatwo przez przybyszy. Odesista to człowiek z natury otwarty i niezależny, otrzymał to od pionierów założycieli miasta, od morza i stepu. Ma doskonałą głowę do interesów i lubi je robić dzięki tradycji kupieckiej i żydowskim przodkom: mówi się tutaj, że każdy mieszkaniec Odessy ma krew żydowską. Odesista niezbyt dokładnie przestrzega prawa, czemu patronuje przemytnicza i bandycka tradycja, którą utrwalił Izaak Babel. Odesista jest tolerancyjny, tutaj nie było feudalizmu, miasto było zawsze wielokulturowe tworzone w duchu oświecenia. Nawet w najgorszych czasach Odessa zawsze miała port - okno na świat. Odesista jest zbyt rozsądny by interesować się polityką, może dlatego nadal stoi tu pomnik Lenina. Jest wreszcie odesista łagodny jak tutejszy klimat. Mówi się, że odesista jest przede wszystkim Rosjaninem, potem Ukraińcem, następnie Żydem (ale faktyczną przynależność narodową ludzie tu ukrywają lub deklarują zależnie od aktualnych okoliczności). Zawsze jednak gotowi są odesiści uczestniczyć w "Jumorinie" - tradycyjnej wielkiej zabawie miejskiej.

Okolice Odessy obfitują w liczne uzdrowiska, kąpieliska i miejsca letniej rekreacji nad brzegiem Morza Czarnego. Na północ od miasta nad limanem leży kurort Kujalnik. Woda w limanie jest bardziej słona niż w morzu i ma właściwości lecznicze. Wydobywa się też borowinę. W oparciu o te naturalne zasoby balneologiczne powstało tu wiele sanatoriów. Dziesięć kilometrów na północ od Odessy leży dziecięce uzdrowisko Łuzanowska z cieplejszą o 2°C wodą. Podobny ośrodek dziecięcy znajduje się na południe od miasta w Arkadii. Duże kurorty są także w Czarnomorcu i Bolszom Fontanie a najbardziej nowoczesny zespół wypoczynkowy leży 60 km na południe od Odessy - Karolino - Bugaz - Zatoka nad słodkowodnym limanem Dniestru. Jego okolice usiane są zabytkami starożytności, choć głównie jedynie w postaci wykopalisk.

### 3. KRYM

*Drżąc muślim całuje stopy twej opoki,  
Maszcie krymskiego statku, wielki Czatyrdahu!  
O minarecie świata! o gór padyszachu!<sup>151</sup>*

Na południu Ukrainy znajduje się wyjątkowo intrygujący Półwysep Krymski o powierzchni 27 tysięcy km<sup>2</sup> połączony z lądem stałym kilkukilometrowym przesmykiem, oddzielającym Morze Czarne od Morza Azowskiego. Na niewielkim obszarze skupiły się tutaj osobliwości przyrody, flory i pomniki wielowiekowej historii tej ziemi. Ogromna różnorodność krajobrazu, rzeźby powierzchni, roślinności i klimatu powoduje, że Krym stanowi żywe muzeum przyrodnicze i historyczne. Od wieków przyciągał ludzi spragnionych kontaktu z surowym, dzikim pięknem przyrody, którzy urzeczeni jego urodą przelewali na papier lub płótno swe doznania związane z pobytem na Krymie. Najśłynniejsze dzieła wyszły spod pióra Adama Mickiewicza, Aleksandra Puszkina i pędzla Iwana Ajwazowskiego.

Od zachodu pomiędzy półwysep a ląd stały wrzyna się głęboko czarnomorska Zatoka Karkinicka. Tylko ośmiokilometrowej szerokości przesmyk z linią kolejową i drogą, zwany Perekop łączy Krym z resztą Ukrainy. Od wschodu bowiem głęboko sięga Zalew Siwasz (Gniłe Morze) Morza Azowskiego. Jest to labirynt zatoczek, półwyspów i cieśnin latem częściowo wysychający. Tak silne jego rozczłonkowanie wiąże się z występowaniem w tym rejonie silnych, choć nadzwyczaj powolnych

---

<sup>151</sup> Adam Mickiewicz, Sonety Krymskie, 13 Czatyrdah.

ruchów tektonicznych - obniżających. Przez Siwasz po sztucznie usypanej grobli biegnie drugi ciąg linii komunikacyjnych łączących Krym z kontynentem. Od Morza Azowskiego oddziela Siwasz wąska miejscami nawet do 500 m, lecz długa na 115 km - Mierzeja Arabacka, która tylko koło Gieniczaska pozostawia wąską cieśninę.

Wschodnią część Krymu zajmuje Półwysep Kerczeński, płaski i kamienisty, opadający do Zatoki Arabackiej niewysokim urwiskiem. Wyjątkowo malowniczy i rzadko odwiedzany przez turystów jest natomiast przylądek Kazantip. U nasady głęboko wrzynającego się w Morze Azowskie przylądka rozciąga się słone Jezioro Aktaskie otoczone łańcuchem mini - wzgórz.

Półwysep Kerczeński zwęża się u podstawy, tworząc szeroką Zatokę Teodozyjską o płaskich, regularnych brzegach. Koło Teodozji dochodzą do morza Góry Krymskie, drugie obok Karpat pasmo górskie Ukrainy. Ciągną się one od tego miejsca na południowy - zachód równoległe do wybrzeża krymskiego, aż do Bałakławy, formując przepiękne, groźne i niespotykane nigdzie pejzaże. Już Karadag (Czarna Góra) na obszarze 10 km<sup>2</sup> dostarcza takiej liczby różnorodnych krajobrazów, którą można by obdzielić wiele krajów.

Góry zamykają horyzont południowego wybrzeża Krymu, łącząc się z morzem urwistymi przylądkami albo cofając się w głąb półwyspu i otaczając zatoki wypełnione zabudową uzdrowisk. Łańcuch wznosi się powyżej 1200 m n.p.m, co przy bliskości morza daje skalę różnicy poziomów przewyższającą tatrzańską. Jest to Riwiera Krymska. Bariera górską i morze stwarzają specyficzny klimat wybrzeża, o cechach śródziemnomorskich, co sprzyja rozwojowi egzotycznych roślin. Za Przylądkiem Chersonoz w głębi rozgałęzionego fiordu, który wrzyna się w nadmorskie wzgórze leży główny port wojenny byłego ZSRR - Sewastopol. Dalej ku północy brzeg Krymu jest piaszczysty a zielone doliny rzek Belbek i Alma są pełne ogrodów i sadów. Zatoka Kalamicka ma płaskie stepowe brzegi urozmaicone jeziorami. Dalej rozciąga się bezwodny półwysep Tarchankut, pełen skalnych wychodni, pieczar, ciągnący się do przylądka tej samej nazwy (Przylądek Burz). Obszary stepowe zajmują cztery piąte powierzchni półwyspu. Są płaskie, pocięte jedynie wąwozami i półpustynne. Z tego jednostajnego krajobrazu wybuchają nagle oślepiającą bielą solnych wykwitów brzegi Siwaszu.

---

Góry Krymskie ciągną się trzema równoległymi pasmami i zajmują czwartą część powierzchni półwyspu. Najwyższy jest łańcuch nadmorski przecięty głębokimi dolinami rzek z kulminacją Roman Kosz (1545 m n.p.m). Góry takie noszą na Krymie nazwę jajły.<sup>152</sup> W wielu miejscach góry bezpośrednio opadają do morza tworząc wystające z wody izolowane iglice skalne i grupy skał o malowniczych kształtach jak Parus (Żagiel), Łabędzie Skrzydło, Diwa, Mnich czy Adałary.

W środkowej części Krymu nad Sałgirem leży centrum administracyjne, naukowe i przemysłowe półwyspu, duże miasto - Symferopol. Od 1990 roku pełni także rolę stolicy odtworzonej w ramach Ukrainy - Republiki Krymskiej, która jest jednostką autonomii politycznej o bardzo szerokich uprawnieniach. Symferopol założył w 1785 r. hrabia G. Potiomkin. Nazwę nadała podobno osobiście caryca Katarzyna II, wywodząc ją od greckiego słowa - "pożyteczny". Najśłynniejszym obiektem Symferopola jest położony w granicach miasta Neapol Scytyjski, przeniesiona tu z nad Dniepru w III w. p.n.e. stolica tego ludu. Miasto to opuścili Scytowie w IV w. n.e. Wykopaliska obejmują obszar 20 ha. Oprócz zarysów budowli odkryto fragmenty fresków - malowideł ściennych, mury obronne, baszty i groby królów scytyjskich z bogatymi skarbami. W Muzeum Sztuki zgromadzono wiele obrazów malarstwa rosyjskiego. Z Symferopolem związanych było wielu wybitnych ludzi Dymitr Mendelejew,<sup>153</sup> Igor Kurczatow,<sup>154</sup> A.Joffe i I.Tamm <sup>155</sup> czy malarz Iwan Ajwazowski.

W widłach Almy i Kaczy leży dawna stolica Chanatu Krymskiego - Baczysaraj. Pierwotnie stolicą Chanatu było wykute w skałach miasto kamienne Czufut - Kale, później funkcję tę pełnił Stary Krym. W XV wieku syn chana Mengli - Girej założył Pałac Ogrodów - Baczysaraj, do którego władca wkrótce się przeniósł.

W wąwozie rzeczki Czuruk Su (Zgniłej Wody) leży przepiękny pałac chanów z XVI w. Budowali go włoscy architekci wzięci w jasyr. Najstarszą częścią jest Sala Narad i Wyroków, do której stopniowo dobudowywano dalsze części pałacu oraz meczety Pałacowy i Tronowy a także Złoty Gabinet. Najstarsze skrzydło pałacu otacza ogród z fontanną, ale ta słynna Fontanna Łez znajduje się na wydzielonym we

---

<sup>152</sup> Są to płaskie formy grzbietowe, bezleśne wysoczyzny pokryte trawą. Po tatarsku jajły oznacza "letnie pastwisko".

<sup>153</sup> Twórca układu okresowego pierwiastków.

<sup>154</sup> Sowiecki fizyk, konstruktor bomby atomowej

<sup>155</sup> Również sławni radzieccy fizycy.

wnętrzu budowli dziedzińcu. Wzniósł ją w XVIII w. chan Girej dla uczczenia pamięci swej ukochanej żony Diljary Bikecz. Woda tak kapie, aby sugerować, że nawet kamienie płaczą po pięknej władczyni. Fontanna przeszła już do światowej literatury dzięki poematowi Puszkina a także sonetowi Mickiewicza "Bakczysaraj". Oto jak poeci opisują to miejsce:

*Wodo miłości, wodo żywa!  
W darze przyniosłem ci dwie róże.  
Kocham twój szum co wciąż upływa  
I lzy poezji w kropel chmurze.*

*Twój mi srebrzysty pył szeleści  
I rosą skroń ochładza moja.  
Ach płyn, ach, płyn, radosny zdroju!  
I szum mi, szum twe opowieści...<sup>156</sup>*

*W środku sali wycięte z marmuru naczynie:  
To fontanna haremu, dotąd stoi cało  
I perłowe lzy sącząc woła przez pustynie:  
"Gdzież jesteś, o miłości, potęgo i chwalo?  
Wy macie trwać na wieki, źródło szybko płynie.  
O hańbo! wyście przeszły, a źródło zostało".<sup>157</sup>*

Obok pałacu zachował się także harem z umeblowaniem i wystrojem z XVIII w. Na cmentarzu koło meczetu jest grób Marii Potockiej, która była branką tatarską.

Kilka kilometrów od pałacu znajduje się pierwsza siedziba chanów Czufut - Kale (Jaskiniowe Miasto). Wznosi się ono na płaskim, otoczonym urwiskiem, szczycie. Do dziś zachowały się resztki murów obronnych, wykute w kamieniu domy, świątynie, grobowce i łaźnie. Z przełomu VIII / IX w. pochodzi wykuty w skałach Uspienski monaster, który w okresie wojny krymskiej i drugiej wojny światowej pełnił rolę szpitala. Miasto założyli prawdopodobnie w VI w. Alanowie - ochrzczeni Scytowie. W XII w. zajęli je Tatarzy, w XIV w. pojawili się tu Karaimi, potomkowie Chazarów i Połowców, wyznawcy starego testamentu (judaizmu). Pod ich panowaniem w XVII w. miasto liczyło ok. 5 tysięcy mieszkańców. W nowszych czasach w związku z brakiem wody ludność opuściła je.

Na zachodnim wybrzeżu Krymu największym kąpieliskiem jest Eupatoria, jednocześnie ważny port. Miasto położone jest na wąskim przesmyku pomiędzy morzem a Jeziorem Sasyk. Było już w starożytności osadą Scytów, potem Greków, Rzymian, Tatarów i Turków, więc jego wiek datuje się na 2500 lat. W XV w. była tu jedna z rezydencji chanów. Do Rosji należało miasto dopiero od 1783 roku. W okresie wojny krymskiej w latach 1853-56 było okupowane przez wojska francusko - angielskie. W mieście pełno jest wykopalisk archeologicznych z epoki greckiej. Z

<sup>156</sup> Aleksander Puszkina, Do Fontanny pałacu w Bakczysaraju. Tłumaczenie: Mieczysław Jastrun.

<sup>157</sup> Adam Mickiewicz, Sonety Krymskie, 6. Bakczysaraj.

XVI wieku pochodzi meczet Dżaumi - Dżauma. Dzisiaj poza funkcją transportowo - przemysłową pełni Eupatoria rolę uzdrowiskową dysponując 20 sanatoriami z kąpielami borowinowo - solankowymi.

W pobliskim uzdrowisku Saki, położonym sześć km od morza, pozyskuje się ze słonego jeziora solankę i wydobywa borowinę zarówno dla potrzeb leczniczych jak i dla przemysłu chemicznego, który rozwinął się w okolicy.

Z zamieszkującej niegdyś Krym mieszanki wielu narodów nie pozostało już wiele. Od starożytności nakładały się na tym półwyspie wpływy wielu zupełnie odmiennych kultur i religii. Stykały się ze sobą kultura śródziemnomorska (antyczna) i wschodnia (bizantyjska) z prymitywniejszymi kulturami - skandynawską (Wikingów), ludów koczowniczych (scytyjską) a także ludami pozbawionymi jakiegokolwiek kultury w rozumieniu cywilizowanym (Hunowie, Połowcy itp.). Później spotkała się tu kultura łaćńska (Genua, Wenecja) z wschodniorzymską (Bizancjum) i orientalną (Tatarzy, Turcy). Na to wszystko nałożyło się piętno rosyjskiej kultury słowiańskiej i wreszcie ukraińskiej i sowieckiej.

Z żyjących tu niegdyś ludów Scytów, Alanów, Turków nie pozostał już żaden. Spośród tych, którzy napłynęli później żyją niewielkie grupy Greków, Krymczaków, Karaimów, Niemców a przede wszystkim Tatarów Krymskich, których wysiedlono do Kazachstanu dopiero po drugiej wojnie światowej. Ich miejsce zajęli Rosjanie i w mniejszym stopniu Ukraińcy. Od kilku lat Tatarzy powracają na Krym, a w 1990 r. powołali nawet swój parlament - Kurułtaj, który nieoficjalnie proklamował powstanie Tatarskiej Republiki Krymu.

#### **4. RIWIERA KRYMSKA**

Wąski pas pomiędzy morzem a Górami Krymskimi ciągnący się wzdłuż południowego wybrzeża półwyspu jest nieźle zagospodarowany turystycznie i od dwustu lat pełni rolę ulubionego miejsca wypoczynku sfer rządzących w Rosji a potem w ZSRR. Umownie nazywany bywa żartobliwie Riwierą Krymską. Choć wzdłuż tego wybrzeża znajduje się kilkadziesiąt miejscowości to zostały one administracyjnie połączone w zaledwie trzy jednostki o randze osiedla miejskiego - kurortu : Wielką Jałtę, Wielką Ałusztę i Teodozję.

Największym kąpieliskiem Krymu jest Jałta, port pasażerski i rybacki nad Morzem Czarnym na południowych stokach Gór Krymskich. Okolice miasta obfitują w liczne

uzdrowiska, które wchodzą w skład Wielkiej Jałty jak : Liwadia, Ałupka, Artek, Gurzuf, Gaspra , Simeiz i wiele innych aż po Ajudah, za którym rozciągają się już kąpieliska Ałuszy. Całość liczy około 130 sanatoriów i wiele domów wypoczynkowych. Każdy niemal większy zakład przemysłowy czy instytucja byłego ZSRR dążył do posiadania przynajmniej jednego obiektu wypoczynkowego na Krymie.

Jałtański port z mołem długości 75 m, białą latarnią morską z XIX w. i dworcem morskim jest nazywany "morskimi wrotami" południowego Krymu. Przyjmuje duże statki pasażerskie kursujące po Morzu Czarnym, Azowskim i czasem także Śródziemnym. Rejsy stanowią wyjątkowo atrakcyjną, choć bardzo kosztowną formę turystyki, dla obywateli byłego ZSRR tym bardziej, że do niedawna były jedną z nielicznych szans na odwiedzenie krajów kapitalistycznych.

Piękny jest nadmorski bulwar, główna ulica Jałty wysadzana palmami, nad którą wznosi się biała bryła byłego hotelu Rosija (dziś Tawrida). Zatrzymywało się już w nim wielu słynnych ludzi jak choćby Czechow, Musorgski czy Majakowski. Z hotelowego dziedzińca można wyjechać kolorowymi wagonikami kolejki linowej na wzgórze Dersan w kształcie ogromnego trapezu dominujące nad miastem. Zachował się w Jałcie domek Antoniego Czechowa, w którym chory na gruźlicę pisarz napisał "Wiśniowy Sad".

Jałtańskie parki, lasy i ogrody zieloną falą wspinają się na okoliczne wzgórza, schodząc w głębokie doliny i wąwozy. W panoramie dominują jednak skaliste szare urwiska Jałtańskiej Jajły. Od wschodu zamyka panoramę zielona Nikitska Jajła. Najwyższym punktem okolicy jest szczyt Aj Petri (1233 m n.p.m.) wznoszący się nad Ałupką. Na górę można dostać się jadąc obok starej twierdzy Isar i wodospadu Uczansu, który spada z 90 - metrowej wysokości skały trzema potężnymi strumieniami. Szczególnie obfity bywa wiosną, gdy topnieją śniegi w górach.

Okolice Jałty słyną z winnic. Głównym centrum uprawy winorośli jest Massandra z XIX wiecznymi skalnymi piwnicami do przechowywania wina. W granicach Jałty znajduje się także 270 hektarowy Nikicki Ogród Botaniczny założony w 1812 r. Już wejście do ogrodu jest imponujące. Tworzy je wielka biała kolumnada w stylu neoklasyzmu. Ogród zadziwia bogactwem przyrody, która wykorzystuje wyjątkowo korzystne warunki klimatyczne krymskiego wybrzeża. Rosną tak egzotyczne rośliny jak bambusy tworzące nawet niewielkie lasy, dęby korkowe, płaczące cedry, sekwoje

oraz słynna z urody aleja cyprysowa. Cyprys jest w ogóle najpopularniejszą rośliną tej okolicy.

Artek słynny w okresie socjalizmu jako pionierski obóz - gigant ciągnie się na przestrzeni 7 kilometrów wybrzeża od Gurzuf po Ajudah. Rokrocznie spędzano tu ponad 30 tysięcy pionierów z całego ZSRR i innych krajów obozu socjalistycznego, aby przy okazji wypoczynku poddawać ich ideologicznej obróbce i socjalistycznemu wychowaniu.

Zbudowana z zielonego diabazu Góra Namiotowa (Ajudah - 572 m n.p.m.) spada ku morzu skalistym jeżorem Przyłądka Płaka. Sławił ją w swym sonecie Adam Mickiewicz:

Najsłynniejszą budowlą Jałty, Krymu a być może nawet całej Ukrainy jest Biały Pałac w Liwadii, rezydencja carska z 1911 roku zbudowany w kilku stylach, głównie mauretańskim i pseudorenesansowym. W tym pałacu w lutym 1945 roku odbyły się obrady konferencji jałtańskiej z udziałem premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla, prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina Delano Roosevelta i wodza ZSRR, generalissimusa Józefa Stalina. Zapadły wówczas decyzje sankcjonujące podział Starego Kontynentu, który utrzymał się przez całe następne pół wieku, stając się tragedią narodów Wschodniej i Środkowej Europy. Główne obrady toczyły się w Sali Białej. Pałac jest dziś galerią malarstwa a w części zabudowań gospodarczych znajduje się sanatorium kardiologiczne. W latach 60 - tych budynek połączono z leżącą poniżej klifu morskiego plażą dwoma windami. Park w Liwadii należy do najpiękniejszych na Krymie. Na powierzchni 127 hektarów rosną tu cedry z Atlasu Wysokiego, cyprysy i znane z kalifornijskiego parku narodowego sekwoje olbrzymie. W 1867 r. na dworze cara Aleksandra II w Liwadii bawił amerykański pisarz Mark Twain.<sup>158</sup>

Symbolem Jałty jest również zameczek - kawiarnia Jaskółcze Gniazdo (Łastoczki Gniezdo) zawieszony na skale nad urwistym brzegiem, przy latarni morskiej Aj Todor. W tym miejscu była niegdyś rzymska warownia Charaks a później klasztor.

W Ałupce głównym obiektem jest pałac hrabiego M. Woroncowa z galerią malarstwa i kolejnym pięknym parkiem. Pałac wzniesiono w stylu angielskiego

---

<sup>158</sup> Właściwe jego nazwisko brzmi Samuel Langhorne Clemens, był autorem m.in. "Przygód Tomka Sawyer" oraz "Księcia i żebraka"



gotyku z elementami orientalnymi. W pobliskim Sineiz znajduje się jedno z największych w świecie obserwatoriów astronomicznych o dużej randze naukowej.

Okolice Jałty były również ulubionym miejscem odpoczynku kolejnych przywódców ZSRR. Wiele pałaców zamieniono na obiekty służące wypoczynkowi dygnitarzy sowieckich władz partyjnych i państwowych. Wzniesiono wiele nowych ekskluzywnie wyposażonych i specjalnie chronionych obiektów. Nie należy się więc dziwić, że pewne fragmenty wybrzeża nawet całe miejscowości i lotniska, nie są powszechnie dostępne. Także na Krymie, w Foros miał swoją daczę Michaił Gorbaczow i właśnie w czasie gdy tam przebywał, w sierpniu 1991 r., jego towarzysze próbowali w Moskwie dokonać puczu. Gorbaczow spędził przymusowo kilkanaście kolejnych godzin w swej daczynie już jako aresztant. Upadek puczystów spowodował daleko idące konsekwencje, w tym rozpad ZSRR i powstanie niepodległej Ukrainy. Jednak zainwestowanie Moskwy w wiele obiektów na Krymie, największa sowiecka baza wojskowa w Sewastopolu do niedawna mieście zamkniętym, gdzie stacjonuje słynna Flota Czarnomorska i fakt, że do lat 50-tych Krym należał do Rosji wszystko to skłania Moskwę do żądania zwrotu półwyspu Rosji.

Drugim wielkim zespołem uzdrowiskowym jest Wielka Ałusztka. Powstała przy ujściu rzeczki Uły - Uzieni do morza, na jej prawym brzegu. Zachowały się jeszcze ruiny genueńskiej twierdzy i baszty z XVI w. Wcześniej była tu twierdza bizantyjska Ałuston, stąd nazwa miasta. W dawnym klasztorze znajdowało się kiedyś uzdrowicielskie źródło Sawłych-Su. W czasach carskich okolice były rejonem polowań władców imperium, choć z natury są to obszary ubogie w zwierzynę. Z całej Rosji zwożono tu zwierzęta, które później były obiektem polowania. Lasy Krymu z uwagi na suchość klimatu są często nawiedzane przez pożary, podlegają więc szczególnej ochronie i dzisiaj w zasadzie obowiązuje zakaz wchodzenia do nich.

Ałusztka słynie z chłodnych wiatrów górskich, łagodzących temperaturę w upalne letnie dni i rozpędzających mgły, dzięki czemu nasłonecznienie jest tu większe niż w innych miejscowościach Riwiery Krymskiej.

Ponad miastem wznoszą się wielkie skaliste szczyty Demerdzi (1240 m n.p.m.) i Czatyrdah (1525 m n.p.m.). Na oba można wejść od Przełęcz Angarskiej. Po drodze na Demerdzi przechodzi się przez Dolinę Zwidów (Pirwidienij), której oryginalna nazwa związana jest z osobliwymi kształtami skał, przypominającymi postaci ludzi i zwierząt. Ze szczytu rozciąga się wspaniały widok na Ałusztę oraz wybrzeże Krymu

od Góry Sokół na wschodzie po Przylądek Meganom na zachodzie. Często odwiedzany jest również 15 - metrowej wysokości wodospad Dzur - Dzur, którego woda ma jakoby usuwać zmęczenie ośmiokilometrową wycieczką z Ałuszy.

Czatyrdah jest często ośnieżony. Górę tą dziurawią liczne jaskinie (ok.120). Najgłębszą jest Jaskinia Bezdenna - 161 m głębokości. W Jaskini Tysiącglowej (Tysiaczagołowaja) z pięknymi stalaktytami i stalagmitami niegdyś podobno niewolnicy zamurowali tysiąc swoich panów. Faktycznie znaleziono tam jedynie kości z czasów osadnictwa prehistorycznego. Najstarsze znaleziska z VII w. p.n.e. pochodzą z Jaskini Kiził Koba.

## VII. WSCHODNIA UKRAINA

### 1. GŁÓWNE OŚRODKI WSCHODNIEJ UKRAINY

*Spójrz tylko, spójrz, bezbrzeżne pól rozłogi,  
pęcznieje dal ciężkich nawisem par,  
przynosi wiatr pojękiwanie trwogi,  
szalony wiatr - w nim krew i gniew, i żar.<sup>159</sup>*

Lewobrzeżna Ukraina jest płaską równiną pokrytą lessem i poprzecinaną dopływami Dniepru płynącymi w głębokich dolinach. Bieg tych rzek jest powolny i spokojny, równie monotony jak cały krajobraz, który dla miejscowej ludności wydaje się najpiękniejszy na świecie. Bo jest coś urzekającego w tych bezkresnych, sięgających horyzontu jednostajnych przestrzeniach, z rzadka tylko urozmaiconych kępą drzew lub lekkim pofalowaniem terenu.

Na wschodzie Ukrainy rozciąga się znów rejon wyżynny Wyżyna Nadazowska, będąca przedłużeniem Wyżyny Podolsko - Wołyńskiej. Ona także pocięta jest wąskimi dolinami. Nad samym morzem ciągnie się nadal Nizina Czarnomorska w tym fragmencie nazywana już Niziną Nadazowską.

Największym miastem tej części Ukrainy jest ponad milionowy Charków. Pierwotnie u zbiegu trzech rzek: Charkowa, Ługania i Udy założono w 1655 r. umocnioną osadę kozacką w celu obrony ziem ukraińskich przed najazdami Tatarów. W XVII w. osada nabrała znaczenia w związku z organizacją jarmarków i wkrótce ulokowano tu lokalne władze administracyjne. Rozwój XIX wiecznego przemysłu i budowa węzła linii kolejowych znacznie przyspieszyły wzrost liczby mieszkańców. Stał się Charków ośrodkiem przemysłu hutniczego, maszynowego, głównie produkcji środków transportu (traktory, lokomotywy). W związku z rozwojem pobliskiego zagłębia węglowego w Charkowie ulokowano produkcję maszyn górniczych. Wraz z rozwojem przemysłowej funkcji miasta nastąpił wzrost znaczenia Charkowa jako ośrodka naukowego (szkoły techniczne, uniwersytet) i kulturalnego wschodniej Ukrainy. Ponieważ region ten zamieszkiwała duża liczba Rosjan, silne były tu tendencje prorosyjskie a duży udział warstw robotniczych sprzyjał szerzeniu się idei komunistycznej. Właśnie to, obok faktu kontrolowania przez Ukraińską Centralną

---

<sup>159</sup> Pawło Fyłypowycz, Spójrz... Tłumaczenie Bohdan Drozdowski.

Radę - Kijowa było przyczyną, iż właśnie w Charkowie proklamowano w 1919 r. Sowiecką Republikę Ukrainy i pomimo późniejszego zdobycia Kijowa przez bolszewików, utrzymano stołeczną funkcję Charkowa aż do 1934 r. Do dziś w mieście idee separatyzmu rosyjskiego znajdują posłuch. W okresie drugiej wojny światowej miasto uległo znacznemu zniszczeniu i po wojnie odbudowano je w typowo socrealistycznej manierze.

Ponad pół miliona mieszkańców liczy inny ośrodek przemysłowy wschodniej Ukrainy - Ługańsk. Założony w 1795 r. od końca XIX w. był już miastem. Położony na zalewowych terasach rzeki Ługań, która przecina miasto ze wschodu na zachód. Ten w zasadzie równinny obszar poprzecinany jest licznymi głębokimi jarami i wąwozami. Wokół miasta zachowało się dużo zieleni otaczającej je, w tym strefa parkowo-leśna w Ostrej Mogile i duży park Gorkiego. Głównym elementem krajobrazu miasta jest jednak ciężki przemysł związany z pobliskim Zagłębiem Donieckim. Reprezentują go zakłady przemysłu maszynowego, energetycznego, metalowego, samochodowego, lekkiego i spożywczego. Jako duży ośrodek miejski pełni oczywiście Ługańsk także rolę centrum naukowo-kulturalnego, posiada dwa teatry i kilka muzeów, związanych jednak przeważnie z działającymi tu rewolucjonistami (Artemem czy Woroszyłowem, na cześć którego miasto przez wiele lat zwano Woroszyłowgradem).

Południową część Wschodniej Ukrainy oblewają wody Morza Azowskiego. Największym ośrodkiem tego wybrzeża jest Mariupol (w latach 1948-1989 Żdanow). Powstał na początku XVI w. jako twierdza Kalmius położona u ujścia do morza rzeki o tej samej nazwie. W 1778 r. wokół niej rozwinęło się miasto początkowo zwane Pawłowskiem. Leży miasto na wysokiej równinie opadającej ku morzu stromym, miejscami urwistym stokiem. Wzdłuż morza ciągnie się wąska, piaszczysta równina tworząca 16 km długości odcinek plaż, zjawiska dość rzadko nad Morzem Azowskim spotykanego. Pozwalało to zlokalizować wokół miasta ośrodki uzdrowiskowe i cztery sanatoria. Jednak dominującą funkcją ponad półmilionowego Mariupola jest funkcja ośrodka przemysłu hutniczego (Azowstal), koksowniczego, maszynowego, elektrycznego i spożywczego w tym przetwórstwa ryb.

Innym nadmorskim ośrodkiem tego wybrzeża jest Berdjansk. Założono go jako Berdi dopiero w 1827 r., miastem został w 1841 r., a w okresie 1939-1958 nazywał się Osipienko. Dziś to 140-tysięczne miasto stanowi duży ośrodek przemysłowy (branży

maszynowej, petrochemicznej, metalowej, szklarskiej i lekkiej). Jednak już w XIX w. miasto słynęło jako kurort nadmorski, dziś będący ważnym centrum Azowsko-Czarnomorskiego Regionu Rekreacyjnego. Leży bowiem Berdjansk u nasady długiego na 23 km półwyspu - Berdianskiej Kosy, szerokiego na 15 km, który stopniowo zwęża się aż do szerokości zaledwie 100 m przy końcu. Zbudowany z piaszczystych wydm o wysokości ponad 2 m pas lądu, wcinając się głęboko w morze, stanowi wspaniały rejon rekreacyjny. Dodatkową atrakcją są liczne słone jeziora i roślinność słonolubna

## **2. W DONBASIE**

Wschodnia Ukraina obfituje w liczne bogactwa mineralne szczególnie w węgiel kamienny i rudę żelaza. Na ich bazie rozwinął się tu w XIX w. wielki okręg przemysłowy Zagłębie Donieckie.<sup>160</sup> Obwód Doniecki to największy okręg przemysłowy Ukrainy. Obejmuje wiele dużych miast przemysłowych, ośrodki górnictwa jak Gorłowka, Makiejewka, Mariupol, Kramatorsk, Czistjakowo czy Szachtjorskoje. Dlatego jadąc przez Donbas ma się wrażenie jakbyśmy ciągle byli w tym samym mieście z zakładami przemysłowymi, kopalniami i dzielnicami mieszkaniowymi. Jest to bowiem klasyczna konurbacja, zespół kilku wielkich miast i kilkudziesięciu mniejszych praktycznie zlanych ze sobą zabudową o charakterze miejsko - przemysłowym. Analogiczny krajobraz można zaobserwować w tego typu okręgach całego świata jak choćby w Polsce na Górnym Śląsku w tak zwanym GOP-ie czy w Zagłębiu Ruhry w RFN. Chociaż Zagłębie Donieckie leży w dwóch obwodach Ukrainy i jeszcze w swojej wschodniej części sięga do Rosji to praktycznie jest jednym organizmem gospodarczym jako kompleks przemysłu wydobywczego i ciężkiego. Podstawą rozwoju zagłębia było wydobycie węgla kamiennego, zalegającego tu na wielkim obszarze w średniej grubości pokładach. Wydobywaniem zajmuje się 350 kopalni i 40 związanych z nimi zakładów górnictwa. Drugą branżą przemysłu Donbasu jest hutnictwo żelaza i stali skoncentrowane w Doniecku, Ługańsku, Kramatorsku, Mariupolu, Makiejewce, Konstantinowce, Jenakijewie czy Komunarsku. Największe i najnowsze dwie huty kombinatu Azowstal znajdują się w portowym mieście Mariupol. Przy tak rozwiniętym hutnictwie naturalne było ulokowanie tu przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego i stoczniowego, który

reprezentują zakłady w Nowokramatorsku, Starokramatorsku, Doniecku i Torezie. Przemysł chemiczny lokalizuje się także w ośrodkach wielkoprzemysłowych jak: Gorłowka, Makiejewka, Donieck, Kadijewka, Jenakijewo i innych centrach wydobywania węgla i metalurgii (koksochemia). Donbas produkuje najwięcej koksu w Europie. Klasycznym miastem chemików jest Siewierodonieck. Ciężka chemia Donbasu bazuje na gazie ziemnym wydobywanym w złożu Szczebielinskim. Dla kobiet zatrudnienie zapewniają liczne zakłady przemysłu lekkiego w Artemowsku, Doniecku, Mariupolu, Ługańsku. Nieliczne wolne od przemysłu obszary zagłębia wykorzystuje rolnictwo pod uprawę zbóż, ale podstawą jego jest hodowla mięsno - mleczna i mięsno - wełniana. Efekty tej produkcji są wątpliwej jakości zważywszy, że są to rejony prawdopodobnie należące do najbardziej zanieczyszczonych na świecie. Władze sowieckie uważały wszelkie dane na temat stanu środowiska za informacje ściśle tajne, stąd trudno dziś ocenić sytuację z naukowego punktu widzenia, gdyż aby to uczynić optycznie wystarczy kilka razy odetchnąć i dotknąć jakiegokolwiek przedmiotu dłużej pozostawionego poza budynkiem (bo stwierdzenie "na świeżym powietrzu" nie byłoby tu chyba odpowiednie). Rzeczywiście roczny opad pyłu w Mariupolu wynosi 810 tysięcy ton i w 99% pochodzi ze źródeł stałych (czyli z przemysłu).<sup>161</sup>

W 1869 r. nad rzeką Kalmius angielski przedsiębiorca założył niewielkie osiedle przyzakładowe nazwane Juzowka. Dziś jest to największe miasto zagłębia - Donieck, centrum przemysłowe administracyjne i kulturalne regionu. Jak każde duże miasto posiada wiele uczelni, teatrów i obiektów sportowych ale nie stanowi ciekawego obiektu turystycznego. Dominuje tu brzydka zabudowa socrealistyczna znana nam z kilku fragmentów Nowej Huty w Krakowie. Starszy rodowód mają inne wielkie miasta Donbasu: Ługańsk, Mariupol. Choć zagłębie ma wybitnie przemysłowy charakter znalazł się w nim kawałek ziemi przeznaczony na cele rekreacji górników i hutników. Wśród lasów na prawym brzegu Dońca leży centrum sanatoryjno -

---

<sup>160</sup> Jego nazwa nie pochodzi od Donu, który w swoim biegu nie osiąga już Ukrainy ale od jego prawego dopływu Północnego Dońca zwanego potocznie Dońcem. Po rosyjsku Zagłębie Donieckie (Donieckij Bassejn) często skraca się na Donbas i taka nazwa tego regionu przyjęła się także po polsku.

<sup>161</sup> A nie jest to jeszcze wartość rekordowa dla Ukrainy. W Krzywym Rogu, także w zagłębiu opad roczny sięga 1 290 tysięcy ton i w 95% pochodzi ze źródeł stałych. Na tym tle zanieczyszczenia hutniczego Dniepropietrowska są już niewielkie - 300 tys. ton rocznie i tylko w 60% ze źródeł stałych, reszta z samochodów. Kijów otrzymujący "zaledwie" 230 tys. ton osadów rocznie może już w tym towarzystwie uchodzić za czyste miasto.

wypoczynkowe Sławjanogorsk. Dawniej nazywał się tak jak sąsiedni monaster - Swjatogorsk. Odpoczywał tu Czechow i w liście do swej siostry Marii Pawłowny tak je charakteryzował:

*"Jest to miejsce wyjątkowo piękne i oryginalne. Monaster na brzegu... u podnóża ogromnej białej skały, na której ściśnięte i zawieszone jeden nad drugim gromadzą się ogrody, dęby i wiekowe sosny. Wydaje się, że drzewom jest ciasno na skale. Kukułki i słowiki nie przestają śpiewać tutaj dniem i nocą".*

**Spis map.**

	str.
1. Republika Ukraińska w nowej Europie	2
2. Podział administracyjny Republiki Ukraińskiej na obwody (1992 r.)	3
3. Główne mniejszości narodowe Ukrainy	11
4. Gęstość zaludnienia Ukrainy według obwodów (1989 r.)	18
5. Procentowy wskaźnik urbanizacji Ukrainy (1989 r.)	-
6. Rozmieszczenie dużych miast na Ukrainie (1989 r.)	19
7. Regiony historyczne Ukrainy	-
8. Ziemie ukraińskie w starożytności	-
9. Słowianie na Ukrainie	-
10. Ruś Kijowska w X - XIV wieku	32
11. Rozdrobnienie Rusi Kijowskiej	-
12. Ukraina w granicach Litwy w XV w.	39
13. Ukraina w granicach Korony po 1569 r.	41
14. Ukraina po 1686 r.	-
15. Rozbiory na Ukrainie	-
16. Ukraińska Republika Ludowa i Zachodnio - Ukraińska Republika Ludowa	-
17. Bogactwa naturalne Ukrainy	-
18. Przemysł Ukrainy	-
19. Rolnictwo Ukrainy	-